

Biurowie Reklamy "Kuriera Kwidzyńskiego" zaprasza

82-500 Kwidzyn,
ul. Braterstwa Narodów 46
tel.30-59
tel./fax 22-64



TYGODNIK

KURIER

DZIENNIK POMORSKI

Kwidzyński

**SIATKA
OGRODZENIOWA
POWLEKANA**

Firma Handlowa



Sierakowice, tel. 816-338
816-936
819-338

KWIDZYN, SUSZ, SADLINKI, GARDEJA, PRABUTY, KISIELICE, RYJEWO
ROK IV • NR 33/215 • TEL. 30-59, TEL./FAX 22-64 • 17.08.1995 R • ISSN 1232-0099 • INDEKS 324965 • CENA 95 GR/9 500 ZŁ

Zakład pod specjalnym nadzorem

STRAŻ PRZEMYSŁOWA I.P.

nie lubiani, ale konkretni

Nikt nigdy nie mówi o nich pozytywnie. Znani są za bezpardonowego egzekwowania ustalonych reguł. Są nie lubiani i krytykowani, zwykle potępiani za swoją pracę.



Kontrolerów oddziału ochrony I.P. widac szczególnie przy bramie głównej.

Mало kto jednak wie, że działania kontrolerów Oddziału Ochrony Zakładu International Paper Kwidzyn S.A. pozwoliły na zatrzymanie tylko w ubiegłym roku 60 nietrzeźwych kierowców ciężarówek (we krwi mieli często ok. 2,5 promila alkoholu). Kierowcy ci stanowili nie tylko zagrożenie dla pracowników zakładu, ale również dla mieszkańców miasta.

"Ja nie oczekuję wdzięczności. Straż przemysłowa I.P. - str. 6

KLUB PRACY BEZ PIENIĘDZY

Polska Organizacja Bezrobotnych w Kwidzynie chce rozpocząć od nowa

Ze 190 mln. starych złotych, jakie wpłynęły w ubiegłym roku na konto Polskiej Organizacji Bezrobotnych Oddział - Terenowy w Kwidzynie nie zostało ani grosza. Nie dostali tych pieniędzy ani bezrobotni, ani nawet członkowie POB z wyjątkiem dwóch osób: prezesa Oddziału Terenowego, pełniącego funkcję tzw. lidera menadżera Zenobii Tarki oraz osoby pełniącej funkcję lidera terapeuty. Te dwie osoby przez siedem miesięcy pobierały pensje zasadniczą w wysokości 7 mln. 450 tys. st. zł brutto. Z ogólnej sumy 190 mln. st. zł. dla tych dwóch osób wypłacono pensje w wysokości 104 mln. st. zł. brutto - w okresie od 1 czerwca do 31 grudnia 1994 r. Delegacje pracowników i członków Klubu wyniosły 35 mln. st. zł.

Czytaj str. 5

DUCH TYBETU W MURACH KWIDZYŃSKIEGO ZAMKU

Otwarcie wystawy "Na dachu świata"

Obrzędowe maski pełne mistycznym, modlitewne mylniki ze świętą mantrą "OM MANI PADME HUM" barwne chorągwy zwykle pokrywające ściany klasztorów i domów - to wszyst-

ko w komnatach kwidzyńskiego zamku na wystawie, której uroczyste otwarcie nastąpiło 10 sierpnia.

Tybet w 1200 eksponatach zgromadzonych w kwidzyńskim

zamku to duży sukces kierownika muzeum dr. Antoniego J. Pawłowskiego i wszystkich pracowników zamku. Pomysł wystawy zrodził się kilka miesięcy temu. Przygotowania trwały długo. Wystawa nie mogłaby zostać przygotowana, gdyby nie konsul generalny Chińskiej Republiki Ludowej w Gdańsku pan Zing Zhicheng, który dokonał jej otwarcia.

Uroczystość otwarcia ekspozycji zgromadziła wielu gości, których przywitał zastępca dyrektora Muzeum Zamkowego w Malborku Mieczysław Haftka Dr Antoni J. Pawłowski dziękując wszystkim za przygotowanie wystawy, a przede wszystkim konsulowi generalnemu, wzmruszył się do łez. Powiedział mi później, że ostatnie tygodnie to nie przespane noce.

"Na dachu świata" - str. 6



Docieplenie należy przeprowadzić z „głową”.
Docieplamy zawsze od strony, z której nadciąga zimno.
cd. na str. VIII



SYNAK
**SALON
MEBLOWY**
ZAPRASZA

82-500 KWIDZYN
ul. Toruńska 36,
tel. 32-88 wew. 26

200201

Nowe oblicze Straży Miejskiej

Od 1 czerwca b.r. Strażą Miejską kieruje Zbigniew Talarczyk, który już na samym początku postawił sobie ambitny cel: **sprawić, by Straż Miejska była nie tyle lubiana, co potrzebna.** Jednak potrzebę istnienia Straży Miejskiej mają przede wszystkim potwierdzać mieszkańcy miasta. Jak do tej pory kwidzyńscy urzędnicy o pracy strażników wyrażali się różnie, podobnie przedstawiciele Rady Miasta. Potrzeby jej istnienia nie negował jedynie burmistrz miasta.

Strażnicy jak dzielnicowi

Pomysł komendanta Straży Miejskiej polega na tym, by podzielić miasto na strefy, za które odpowiadają poszczególni funkcjonariusze. Trochę przypomina to strukturę policjantów dzielnicowych, ale tylko pozornie. Komendant Z. Talarczyk mówi, że każdy ze strażników ma przede wszystkim poznać swój rejon, jego mieszkańców i

ich problemy. Bezpośredni kontakt ma poza tym przybliżyć mieszkańcom działalność Straży Miejskiej. Komendant chce, by SM była dla mieszkańców, a nie odwrotnie. "Nie chcemy interweniować tylko na telefon, czy egzekwować określone sprawy, ale współdziałać z mieszkańcami - mówi Z. Talarczyk - Chcemy, żeby większość tematów wychodziła od samych mieszkańców. Są to niejednokrotnie sprawy błahе, ale istotne dla kwidzyńców". Komendant zżęba sobie sprawę, że wiele osób uprzedzonych jest do Straży i nie wie, jak będzie układać się współpraca na linii Straż - mieszkańcy. Uważa jednak, że należy przełamać lody w tej sprawie. Dodaje, że Straż Miejska nie chce karać mandatami. "Chcemy, by miernikiem naszej pracy były sprawy załatwione, a nie ilość mandatów".

Straż miejska - str. 3

PHP BRABORK Kwidzyn zatrudni

na umowy o pracę osoby niepełnosprawne (szczególnie kobiety) z aktualnymi grupami KIZ, głównie przy produkcji elektronicznej, a także w innych zawodach. Chętni winni zgłaszać się osobiście w sekretariacie przedsiębiorstwa po uzgodnieniu terminu telefonicznie pod nr 40-77 i 62-94, codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 15.00.

200194

Spółka „Pensjonat” ma przyjemność zaprosić Państwa do restauracji MAXIM przy ul. Słowiańskiej 10 czynna od 8.00 do 24.00.

200

Aleksander Kwaśniewski w Kwidzynie

W dniu 18 sierpnia br. o godz. 18.00 przy MUZEUM ZAMKOWYM - GDANISKO Biuro Poselskie Posel Małgorzaty Winiarczyk-Kossakowskiej i Rada Rejonowa SeRP w Kwidzynie organizują **FESTYN REKREACYJNY z udziałem ALEKSANDRA KWAŚNIEWSKIEGO.**

Udział w festynie zapowiedzieli - Z. Broniarek, St. Mikulski, prof. L. Pastusiak.

W programie festynu przewiduje się występy zespołów muzycznych, liczne konkursy z nagrodami, a także **TURNIJE RYCERSKI.**

Festyn prowadzić będzie znany aktor Bronisław Cieślak („07 zgłoś się”).

Informujemy również, że będą zbierane podpisy popierające kandydaturę Aleksandra Kwaśniewskiego na Prezydenta RP.

Wszystkich chętnych, którzy zechcą tegoż poparcia udzielić prosimy o posiadanie dowodu osobistego.

Zapraszamy

200202

**KLIMATYZATORY
WENTYLATORY BIUROWE
KOMORY CHŁODNICZE
OSPRZĘT ELEKTRYCZNY**

P. H. U. "IGLOTECH" Kwidzyn, ul. Grudziądzka 1
tel./fax (0555) 33-43; (090) 52-02-51

200102

**SZYBY SAMOCHODOWE
SPRZEDAŻ I MONTAŻ**

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
KWIDZYN, ul. KOŚCIUSZKI 49A
(OBOK KASYNA WOJSKOWEGO)
TEL./FAX (555) 33-13
ZAPRASZAMY!!!

200197

DRUKARNIA OFFSETOWA

Espress

82-500 Kwidzyn, ul. 3 Maja 6
tel. (0555) 22-27

• wizytówki • ulotki reklamowe •
• nalepki i t. d. •
• druki z wyćiągów barwnych •
• i samokopujące •
• skład komputerowy •

Żwirowa w chwastach

Spacerek po peryferiach to często powód do zadumy nad zmianami, jakie zaszły w Kwidzynie w ciągu kilkunastu lat. Bardziej dynamicznie miasto rozwija się od pięciu lat. Prywatyzacja robi swoje i miasto się zmienia, co potwierdzają starzy kwidzyńcy, wracający po latach do naszego miasta.

Niestety, o ile centrum wita nowymi elewacjami i nowymi nawierzchniami ulic, to peryferie wręcz odstrasza. Nie chodzi już nawet o nowe nawierzchnie czy elewacje rozrzuconych na peryferiach budynków, ale o zwykłe chwasty i śmieci. Przy-

kładem jest ul. Żwirowa czy Toruńska (odcinek za skrzyżowaniem z ul. Łużycką). Chwasty osiągnęły tam rozmiary gigantyczne, a śmieci walają się ignorowanie. Warto zatem, by przedsiębiorstwa odpowiedzialne za porządek w mieście przypomniały sobie o peryferiach. Tam również mieszkają i przechadzają się kwidzyńscy Goście odwiedzający Kwidzyn również są ciekawi jak wygląda nie tylko centrum. A sprzątanie tego typu przypomina nieco zamiatanie pod dywan.

L.CZ.

Spacerkiem po gminach

SADLINKI

Gmina Sadlinki położona jest w południowo-wschodnim krańcu województwa elbląskiego. Około 3/4 obszar gminy leży w dolinie Wisły. Lasy stanowią około 35% obszaru.

W gminie Sadlinki w prawie niezmiennym stanie został zachowany krajobraz Żuław co widoczne jest zwłaszcza w układzie przestrzennym wsi.

Ogólna powierzchnia gminy wynosi ponad 11,3 tys. ha, składa się z 13 wsi, w których mieszka ponad 5,2 tys. osób, czego Gmina Sadlinki jest gminą typowo rolniczą. Użytki rolne zajmują powierzchnię ponad 6 tys. ha, z czego ponad 5,5 tys. to własność prywatna, na której gospodaruje 676 osób.

skim usługi ogólnobudowlane, stolarstwo, transport, mechanika samochodowa, handel, usługi elektryczne i mała gastronomia. Do największych zakładów na terenie gminy należą: Zakłady Przemysłu Drzewnego (zatrudniają 64 osoby), Przedsiębiorstwo Wielobranżowe STALKOR, Wytwórnia Wód Gazowanych FILAR, Przetwórnia Ryb w Kanickach oraz Inspektorat Upraw, Kontraktacji i Skupu Tytoniu.

W ostatnich latach przeprowadzono kompleksową telefonizację gminy budując nowe centra telefoniczne w miejscowościach Sadlinki i Nebrowo Wielkie.

Na 13 wsi w gminie 8 posiada wodociąg. Do problemów należą przede wszystkim kiepskie drogi.

Ser z salcesonem

Dawno minęły czasy, kiedy na sklepowych półkach stał tylko ocet, a wygodni naród kupował wszystko, co tylko się pojawiło. Nikt zbytnio nie zwracał uwagi na jakość towaru, najczęściej wątpliwą. A tych odważniejszych, którzy zwracali sprzedawcom uwagę, że coś jest nie tak, rugali zarówno sprzedawcy jak i pozostali kolejkowicze, pokrzykując: "Bierz pan, co dają i ciesz się".

Dzisiaj polki są pełne wosznego, co czyni towar niezastąpionym, a tymczasem sprzedawców w niektórych sklepach jak za "starych, dobrych" czasów nadal postawiają do zyczenia.

rekawicę. Sposób krojenia żywności w plasty też często jest dość interesujący. Na tej samej krawalnicy sprzedawczyńi kroi, bez podziałania folii czy papieru, wędlinę, a następnie klientowi np. ser. W ten sposób ostatnio dostajam zółty ser ze skrawkami salcesonu ...

k

Za mało śmietników.

Na ul. Żeromskiego próbowałem wyrzucić papierek od cukierka. Fakt, nie powinienem być łakomczuchem, ale to było silniejsze ode mnie. Zwrozoną mi cechą, wozacząc przez rodziców, nie rzucam papierów na ulicy. (Zdarzało się. Nie jestem taki święty, jak piszę).

Próbowałem wyrzucić ów papierek na ul. Żeromskiego, ale nic z tego. Tam po prostu nie ma koszy na śmieci. Być może ktoś je "podprowadził", ale owego dnia nie mogłem ich wypatrzeć. Postanowiłem więc sprawdzić, jak wygląda ta sprawa na innych ulicach. Muszę stwierdzić, że z tym bywa różnie. Na niektórych ulicach jest ich dość, na innych zaś nie ma wcale. Zresztą może się czepiam z powodu głupiego papierka od cukierka?

L.CZ.

U W A G A

Dyrekcja Technikum Przemysłu Wikliniarsko-Trzciniarskiego w Kwidzynie

ogłasza dodatkowy nabór do kl. I Technikum Wikliniarskiego i Drzewnego. Termin składania dokumentów do 25.08.1995 r. Rozmowa kwalifikacyjna w dniu 28.08.1995 r. o godz. 10.00.

Dyrektor Technikum mgr Jerzy Piórczyński

Policja znakuje rowery

Przypominamy wszystkim właścicielom rowerów, że w związku z ogromną liczbą

kradzieży rowerów kwidzyńska policja prowadzi akcję znakowania rowerów.

W warsztatach Komendy Rejonowej Policji w Kwidzynie przy ul. Kościuszki, w byłych koszarach wojskowych, każdy rower otrzymuje swój numer. Identyfikator rowerowy trafił do komputerowej kartoteki policji.

Rowery znakowane są za darmo. Należy posiadać przy sobie dokument zakupu oraz dowód osobisty. Oznakowanie znacznie ułatwi pracę policji w przypadku ewentualnej kradzieży.

Znakowanie rowerów odbywa się codziennie w godz. 9:00-14:00.

ZAKAZ WSTĘPU DO LASU

Przypominamy Państwu, że od 5 sierpnia w związku z zagrożeniami pożarami Nadleśnictwo Kwidzyńskie wprowadziło od 5 sierpnia bezwzględny zakaz wstępu do lasu.

Nadleśnictwo przygotowało jednak specjalne miejsca dla turystów. Są one oznakowane tablicami informacyjnymi. Oto te miejsca: leśnictwo Jeziorki nad jeziorem Różanym, leśnictwo Polno nad jeziorem Klecowskim, leśnictwo Morawy nad jeziorem Klasztornym, leśnictwo Waplewo nad jeziorem Tulicach, Trziciano (miejsce tuż przy skrzyżowaniu drogi Brachlewo - Trziciano, Brokowo - Licze). Kolejne miejsca przygotowano nad rzeką w Szadowie (młyn w Szadowie), w Karolewie - jezioro Białe, w leśnictwie Benowo (nad jeziorem), leśnictwo Lisewo nad jeziorem Mątki.

Należy dodać, że obszary leśne oraz miejsca wyżej wymienione będą kontrolowane przez Straż Leśną.

Pamiętajmy, że lasy są bezcennym skarbem, którego w żaden sposób nie można odzyskać. Warto więc zrezygnować z leśnych wycieczek, by móc cieszyć się lasem jeszcze przez wiele lat.

L.CZ.

TYDZIEŃ W KWIDZYNIE

KRONIKA POLICYJNA

Okradł sklep
5 sierpnia ujawniono włamanie do sklepu w Gardel. Sprawca zabrał artykuły spożywcze oraz cukierki o wartości ok. 400 zł. Policja zatrzymała sprawcę. Okazał się nim młody niepracujący i wielokrotnie karany 24-letni Andrzej W. - mieszkaniec Gardel.

Jagoda przyczepa
6 sierpnia włamanie się do sklepu Jagoda II przy ul. Długiej. Sprawca po sforosowaniu zamka w drzwiach wejściowych dostał się do środka. Włamawca zabrał artykuły spożywcze, alkohole oraz produkty cukierkowe. Straty wyniosły 500 zł.

Zatrzymani w sklepie
7 sierpnia o godz. 3.30 patrol policji zatrzymał w sklepie "Dębowa" Marianna K. oraz Jacka I., którzy włamali się do sklepu. W toku czynności dochodzeniowych ustalono jeszcze czterech sprawców. Wszyscy mieli ok. 20 lat.

Papierosowy łup
W nocy z 7 na 8 sierpnia policja ujawniła dwa włamania do kiosków: jeden przy ul. Braterstwa Narodów, drugi - przy ul. Hallera. W obu przypadkach łupem zostały były papierosy.

Spłonęła przyczepa
10 sierpnia na trasie Gardelja-Okragła Łąka w trakcie przewożenia sromy prasowanej ciągnikiem rolniczym doszło do jej zapalenia. Stało się to w trakcie wymijania z równiarki do drogi. Spłonęły 3 tony sromy z tyną częścią przyczepty oraz ogumienie dwóch przyczep. Straty wyniosły ok. 10 000 zł.

Odnaleziono skradzioną Syrenę
10 sierpnia policja znalazła w lesie w Miłosnej samochod Syrena 105 (ELD 63-01). Samochód skradziono 7 sierpnia z parkingu niestrzeżonego przy ul. Gębika. Sprawcy pozostają na razie nieziani.

Odnaleziono krowy
10 sierpnia Komisarzat Policji w Kwidzynie wspólnie z Komisarzatem Policji w Gardel odnalazł skradzione 4 sztuki bydła. Dwie sztuki (jałowka i byczek) zginęły z pastwiska w Rakowcu w nocy z 3 na 4 sierpnia. Jak się okazało, pasły się one na łące w lesie w Morawach. Trwają czynności dochodzeniowe w tej sprawie.

Zabrali kurtki
W nocy z 10 na 11 sierpnia włamanie się do sklepu przy ul. Braterstwa Narodów (były FEVEX). Po wybitciu szyby sprawcy zabrali z wystawy dwie kurtki.

STRAŻ POŻARNA

1 sierpnia w Lipiankach (gm. Kwidzyn) paliła się trawa na łąkach. Pożar nie spowodował strat. Przyczyną przyczepty było podpalenie przez osoby nieznane. Pożar stwarzał zagrożenie dla sąsiadujących z łąką budynków mieszkalnych.

3 sierpnia w Sypanicy (gm. Prabuty) paliła się sromy ztynia po kombajnie. Pożar nie spowodował strat. Przyczyną pożaru nie ustalono. Uratowano ok. 4 ha łączenia na pniu.

3 sierpnia w Goryniu (gm. Kiszewice) paliła się sromy po kombajnie. Strat nie było, a przyczyną było zaproszenie ognia. Strażacy uratowali 15 ha pszenicy na pniu.

4 sierpnia w Kwidzynie przy ul. Chrobrego paliło się drzewo przy drodze. Przyczyną było podpalenie. Pożar nie spowodował strat.

5 sierpnia w Kiszewicach zapaliła się sromy po kombajnie. Strat nie było. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia. Dzięki szybkiej akcji strażaków uratowano 30 ha pszenicy na pniu.

6 sierpnia w miejscowości Głina (gm. Sadlinki) paliło się zboże na pniu. Spłonęło ok. 0,4 ara zboża. Strażacy zdołali uratować ok. 1 ha. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

6 sierpnia w Ryjewie przy ul. Braterstwa Narodów zapalił się Fiat 132. Straty wyniosły 500 zł. Przyczyną pożaru nie ustalono.

6 sierpnia w Nebrowie Wilk (gm. Sadlinki) spłonęło 40 ton siana oraz 12 ton sromy, zgromadzonych w stogu. Straty wyniosły 6 000 zł. Strażacy uratowali przyczepę ciągnikową, opyskiwacz, samochód. Żuk oraz budynek gospodarczy. Przyczyną przyczepty pożaru było samozapalenie.

6 sierpnia w Ryjewie - leśnictwo Lisewo paliło się poszycie leśne w młodniku sosnowym. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia. Strażacy zdołali błyskawicznie ugasić ogień, ratując ok. 10 ha młodka.

6 sierpnia w Rakowcu (gm. Kwidzyn) zapaliła się sromy po kombajnie. Przyczyną było zaproszenie ognia. Ogień ugaszono, ratując 7 ha pszenicy na pniu.

7 sierpnia w Olszówce (gm. Gardelja) zapaliła się sromy po kombajnie. Przyczyną było podpalenie przez osoby nieznane. Strat nie było.

7 sierpnia w Prabutach przy ul. Kwidzyńskiej strażacy gasili palącą się sromę po kombajnie. Strat nie było. Przyczyną pożaru nie ustalono.

8 sierpnia w Górkach (gm. Kwidzyn) zapaliła się łąka na przyczepie. Spłonęła połowa ul. oraz połowa przyczepty. W łąkach nie było pszczoł. Strat wyniosły 5 tys. zł. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia przez osoby dorosłe.

8 sierpnia w Limży (gm. Kiszewice) zapaliła się sromy po kombajnie. Straty wyniosły 100 zł. Przyczyną było zaproszenie ognia. Przez nieuwagę mogło spłonąć 5 ha zboża na pniu, tyle bowiem strażacy zdołali uratować.

9 sierpnia w Suszu przy ul. Prabuskiej spłonęła drewniana obora. W środku znajdowały się zwierzęta. Straty wyniosły 1.000 zł. Zwycom spłonęło 5 świni, 20 gołębi oraz króliki.

9 sierpnia w Sypanicy (gm. Prabuty) paliła się uprawa sosnowa (3-letnia). Prywatny właściciel poniosł straty w wysokości 2.000 zł. Przyczyną przyczepty pożaru było zaproszenie ognia.

9 sierpnia w Mięszodzinach (gm. Kwidzyn) zapaliła się sromy po kombajnie. Strat nie było, a przyczyną przyczepty pożaru było zaproszenie ognia.

9 sierpnia w Janowie (gm. Kwidzyn) paliła się łąka przy Wiśle. Strat nie odnotowano. Przyczyną przyczepty pożaru było zaproszenie ognia.

Inne zdarzenia
5 sierpnia strażacy ratowali ofiary wypadku w Adamowie (gm. Susz). Samochód Fiat 126p kierowany przez Stanisławę S. nagle zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. Strażacy uwalniali kierowcę i pasażerów. Na szczęście nikomu nie stało się nic poważnego, jedynie kierowca doznał lekkich obrażeń ciała.

URZĄD STANU CYWILNEGO

Urodzenia:

ogółem urodziło się 22 dzieci: dziewczynek - 15, chłopców - 7.

Śluby:

zawarto 3 związki małżeńskie.

Zgony:

zmarło 6 osób.

HANDEL OPAŁEM FALKOWSKI - KIELAR KWIDZYN
UL. ŁĄKOWA
TEL 48-74
WPROWADZA SEZONOWĄ OBNIŻKĘ CEN WĘGLA

orzec / gat. z 195,00 zł/1t na 185,00 zł/1t
kostka / gat. z 210,00 zł/1t na 200,00 zł/1t

Obniżka cen w sezonie letnim
Ponadto prowadzimy sprzedaż opału w systemie ratalnym.
ZAPRASZAMY!

HANDEL * ZAMIANA * OBRÓT NIERUCHOMOŚCI

FIRMA " G & C "

Spółka z o.o. w Kwidzynie
ul. Chopina 21, tel./fax 40-32

Przedsiębiorstwo Prywatne
Elżbieta Keprowska
82-500 Kwidzyn, ul. Owcza 37
tel. 48-48 (czynny całą dobę)

USŁUGI TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE

ROBOTY ZIEMNE
samochody ciężarowymi marki Kamez (wywrotki skrzyniowe z przyczepą, 20-tonowe) oraz FADRAMA L-200

Przewoży materiały sypkich: żwiru, węgla, piasku, zboża i innych

Redakcja Kuriera Kwidzyńskiego 82-500 Kwidzyn ul. Braterstwa Narodów 46 tel. (0555) 30-59 przyjmuje reklamy i ogłoszenia do dziennika

RZECZPOSPOLITA

Nowe oblicze Straży Miejskiej

Straż Miejska zamierza karać tylko tych, którzy po wielu upomnieniach nie wykonują ich zaleceń.

Współpraca z policją

Juz kolejny miesiąc Straż Miejska współpracuje z policją. Organizowane są mieszane patrole. Strażnicy wraz z policjantami pełnią dyżury do godz. 24 00 w określone dni. Komendant Z. Talarczyk mówi, że cieszy się z tej współpracy, gdyż zwiększa to zakres kompetencji Straży Miejskiej. Do współpracy z policją wykorzystywany jest samochód Współpraca ta zdala egzamin podczas Dni Kwidzyna.

Na początku nie było wiadomo, jaki kształt będzie miała ta współpraca, ale obecnie

wiadomo - twierdzi komendant - na czym ona polega.

Straż przed swoją szansą

Zbigniew Talarczyk mówi, że jest otwarty na każdą współpracę, ale głównie liczy na współpracę z mieszkańcami w zakresie spraw porządkowych. Twierdzi, że uznaje każdą krytykę, byle tylko była rzeczowa i konstruktywna. Wie, że nie będzie łatwo uzyskać poparcie mieszkańców.

Twierdzi, że mimo iż o tym się nie mówi, dużo spraw załatwiono. Są to głównie sprawy porządkowe, ale nie tylko. Wbrew obiegowym opiniom - jak dodaje szef SM - sprawa parkowania samochodów jest tylko mar-

ginalna i stanowi niewielką część zadań będących w kompetencji SM.

Reorganizacja działalności Straży Miejskiej ma zmienić jej oblicze, a działania mają wyjść poza dotychczasowe ramy i opierać się na współpracy z mieszkańcami. Do niezwykle trudnych zadań będzie należało egzekwowanie uchwały o zakazie spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych. Uchwała ta jednak funkcjonuje dopiero od 1 sierpnia i trudno tutaj ocenić działalność SM w tym względzie. Warto jednak podkreślić, że nowy komendant SM zamierza aktywnie i konsekwentnie realizować swoje pomysły. Jak sprawdzą się one w praktyce, będzie można ocenić w przyszłości. J.K.

"WYKOPKI" NA STARYM MIEŚCIE



Na razie jest to tylko początek prac archeologicznych na kwidzyńskim Starym Mieście.

Odsłonięte fundamenty zniszczonych w 1945 r. kamieniczek.

Jak już informowaliśmy, rozpoczęły się prace archeologiczno-wykopaliskowe na Starym Mieście. Na razie archeolodzy odsłoniли fundamenty budynków, które uległy zniszczeniu w 1945 r.

Trudno powiedzieć, kiedy prace zostaną zakończone, gdyż w archeologii nie można zaplanować wszystkiego do końca.

O postępach prac, które są pierwszym etapem odbudowy Starówki, będziemy informować na bieżąco.

J.K.

Prace postępują bardzo szybko.



GMINNY KONKURS LITERACKI

"Na świecie istnieją problemy, których dorośli często nie są w stanie zrozumieć. Są to szczególnie sprawy dotyczące życia młodzieży. Opisuje je wiele książek i myślę, że dorosłym przydałaby się taka lektura". Tak rozpoczęła swoją pracę Agnieszka z kl. VII SP w Liczu.

W maju Szkoła Podstawowa w Liczu ogłosiła GMINNY KONKURS LITERACKI. Temat brzmiał zachęcająco: "O niektórych utworach mówi się, że są o dzieciach, ale nie tylko dla dzieci. Które utwory według ciebie powinni poznać dorośli?"

Do konkursu przystąpiły cztery szkoły: w Janowie, Korzeniewie, Rakowcu i Liczu. Autorzy prac rekomendowali bardzo różne utwory. Okazuje się jednak, że największym powodzeniem cieszą się ciągle: "Ania z Zielonego Wzgórza", utwory I. Jurgielewiczowej, M. Musierowicz "Mały Książę". "To taka dzwina książka dla Asi fajna bajka, dla Justyny opowieść o miłości. Tata po jej przeczytaniu przypomniał sobie, że też był chłopcem. Mama uznała, że warto się jej nauczyć na pamięć, a ja rozglądam się wkoło i bardzo chciałbym sobie kogoś oświecić" - napisał Rafał z kl. VIII SP w Rakowcu.

Problemy poruszane przez młodzież w wypracowaniach zainteresują z pewnością wielu dorosłych. Oddajmy głos młodzieży.

Emilia z klasy V SP w Liczu napisała: "Maryla i Mateusz zawsze mieli czas na rozmowy z Anią, nie poganił jej, nie spieszył się. Byli uczciwi, szczerzy tego wymagał od Ani. Chyba właśnie dlatego poleciłabym dorosłym tę książkę. Oni ciągle pracują, nie mają czasu, spieszą się. Gdy ich pytamy, prosimy o pomoc, mówią, że potem... a potem zapominają. Zapominają o wielu rzeczach, a przede wszystkim o

tym, że my chcemy ich miłości i spokoju, a nie tylko pieniędzy i komputerów".

Lucyna z klasy VII SP w Korzeniewie dodała w swojej pracy: "Problemem jest również rozbita rodzina. W tym przypadku dziecko nie wie, jak ma się zachować wobec rodziców, którzy się rozwiedli i nie starają się utrzymać ze sobą kontaktów jako przyjaciele. Przecież mogliby to robić chociaż dla dobra dziecka, żeby nie czuło się opuszczone".

Samotność, niezrozumienie, nietolerancja, brak czasu, brak miłości. Te słowa powtarzają się niemal we wszystkich pracach i wskazują, że jest to droga do samobójstwa, narkomanii i alkoholizmu. Młodzież przypomina stare prawdy, że bunt przeciw dorosłym, złe oceny w szkole, alkoholi agresja to częstowołanie o pomoc, zainteresowanie i miłość.

Autorami prac są uczniowie 12-15-letni, właściwie jeszcze dzieci. Ich spostrzeżenia są jednak poważne i bardzo trafne. Wrażliwość i dojrzałość tych dzieci skłania do głębszych refleksji.

Na koniec oddajmy głos Joli z klasy VII SP w Janowie: "... powinno być więcej książek dla dorosłych i dzieci. Można byłoby

czytać je wspólnie. Być może dorośli zaczęli nas tolerować i nauczą się z nami porozumiewać. Takie porozumienie może być jak odnalezienie na pustyni studni z wodą".

Do konkursu zgłoszono 11 prac z czterech szkół podstawowych. Wszystkie nadesłane prace odpowiadały wymaganiom konkursu: opatrzone były godłem, a ich objętość nie przekraczała 4 stron papieru podaniowego.

Komisja zapoznała się ze wszystkimi pracami i postanowiła wyróżnić pierwszą nagrodą wypracowania dwóch uczennic: Jolanty BŁASZKÓW ("Jolek") - kl. VIII SP w Janowie i Agnieszki RYKACZEWSKIEJ ("A.R.") - kl. VII SP w Liczu.

Drugie miejsce ex aequo przyznano Wojciechowi Lewandowskiemu (kl. VI SP w Janowie) i Lucynie Olszewskiej (kl. VII SP w Korzeniewie), a trzecie ex aequo Iwonie Dopierała (kl. VI SP w Liczu) i Emilii Klebch (kl. V SP w Liczu).

Wyróżniono pracę Rafała Rybickiego z kl. VIII SP w Rakowcu.

Na str. 8 drukujemy w całości opowiadanie Joli z kl. VII SP w Janowie.

Niebezpieczne drogi Śmierć rowerzysty i motocyklisty

Miniony tydzień na drogach w rejonie Kwidzyna przyniósł tragiczny bilans. Są zabici i ranni. Wiele z tych zdarzeń można było uniknąć. Wystarczyło jedynie zachować należytą ostrożność.

4 sierpnia ok. godz. 22.15 na luku drogi w Rakowcu kierujący motocyklem Honda Piotr N. z Krakowa uległ wypadkowi. Razem z motocyklem wpadł do przydrożnego rowu i uderzył głową w ziemię. Mieszkaniec Krakowa poniósł śmierć na miejscu. Jak się okazało, prawdopodobnie uznał za główną drogę polny przejazd, którym jechał samochód.

Śmierć w miejscu poniósł również Wojciech S., który 8 sierpnia o godz. 17.40 jadąc rowerem górskim ul. Piaskową w Suszu zjechał nagle na lewą stronę jezdni i uderzył w nadjeżdżający z przeciwną stroną dostawczy Renault.

Na trasie Gardeja - Grudziądz 19-letni Mirosław Ch. jechał niesprawnym motocyklem WSK i nagle zjechał na lewy pas jezdni. Doszło do czołowego zderzenia z samochodem Ford Scorpio prowadzonym przez Janusza K. Mirosław Ch. doznał obrażeń głowy, złamania obojczyka i ogólnych obrażeń ciała. Wypadek zdarzył się ok. godz. 13.15.

Kolejny wypadek zdarzył się ok. godz. 19.15 na ul. Słowackiego w Kwidzynie. 75-letni Kazimierz K., jadący motocyklem Ogur, nie zachował należytej uwagi i uderzył w

samochód Ford Scorpio kierowany przez Jana Sz. Mężczyzna doznał złamania obu rąk i nóg. Jak widać, ciągle lekceważone jest bezpieczeństwo na drogach. J.K.

INTERBIURO
82-500 Kwidzyn, ul. 3 Maja 10, tel./fax (0-555) 30-43



Kalkulatory z funkcją VAT
Translatory wielojęzyczne
Notesy elektroniczne



everything for office

F.H.P. **WALMAR**

Baldram 27 k. Kwidzyna
82-511 Tuchomy
tel. (0555) 24-26

Sklep Firmowy
Kwidzyn, ul. Kościuszki 28
(w podwórku)

GLAZURA I TERAKOTA

(w cenie już od 12,90 zł)

ELEWACJE, KLINKIERY, GRESY

KLJE I SPOINY

(CERESIT, ATLAS, WODAN)

WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

(kubiny, podgrzewacze wody,

baterie, kran, lustro)

CERAMIKA ŁAZIENKOWA

(kompakty, bidety)

BORZEJA PLASTIKOWA

MESLE OGRODOWE

DARBINY ALUMINIOWE

BLACHODACHÓWKI

WENTYLATORY BIUROWE



INFORMATOR

DZURY I SKLEPY SPOŻYWCZYCH

"STARE MIASTO"
 "DELIKATESY IRENEUSZA BRYKA" ul. Bratrstwa Narodów w dni powszednie 8.00-22.00, niedziele 10.00-18.00 "DELIKATESY "DEBOWA" soboty 6.00 - 22.00, niedziele 14.00 - 22.00 "DELIKATESY "KARO" ul. Chopina codziennie soboty 6.00 - 21.00, niedziele 10.00 - 21.00 "SAM" ul. Bratrstwa Narodów soboty 6.00 - 20.00, wolne soboty 7.00 - 15.00 "SKLEP NA DWORCU PKS" codziennie 8.00 - 18.00, soboty i niedziele 9.00 - 16.00 "SKLEP "LASUCH" ul. Hallera soboty 9.00 - 21.00, niedziele 9.00 - 21.00 "SKLEP SPOŻYWCZY NR 10" ul. Batalionów Chłopskich codziennie 6.00 - 19.00, soboty 6.00 - 15.00, niedziele 7.00 - 12.00 "SKLEP NABIAŁOWY ul. BATALIONÓW CHŁOPSKICH codziennie 7.00-18.00, soboty 7.00-15.00 SUPER SAM "ELBA" ul. Targowa 15 codziennie 7.00-22.00, niedziele i święta 12.00 - 20.00.

"ZATORZE I"
 "PAWILON SPOŻYWCZY 'Perleń' NA ZATORZU I" ul. J. Brzechwy 6.00 - 23.00, niedziele 12.00-22.00 "DELIKATESY 'B.M.S.' ul. Warszawska 26 soboty 6.00 - 22.00, niedziele 16.00 - 22.00 "SKLEP 'GROSIOK' ul. Staszica soboty 6.00 - 19.00, niedziele 7.00 - 19.00 "SKLEP NABIAŁOWY ul. Mickiewicza codziennie 6.00 - 18.00, soboty 8.00 - 13.00 "Sklep Spożywczy 'Jagoda III' ul. Mickiewicza codziennie 6.00 - 22.00, niedziele 9.00 - 21.00

GROSIOK II ul. Warszawska 1 (k. Banku), czynny 6.00 - 21.00, niedziele 7.00 - 19.00.

"ZATORZE II"
 "SAM" ul. Wschodnia: soboty 6.00 - 20.00, wolne soboty 7.00 - 15.00, niedziele 7.00 - 16.00. "SAM" ul. Kasprzowska soboty 7.00 - 18.00, wolne soboty 6.00 - 18.00, niedziele 7.00 - 15.00 "HARO" ul. Korzaka: soboty 6.00 - 22.00, niedziele 16.00 - 22.00. "SKLEP OGÓLNOŚPOŻYWCZY 'GAJA' ul. Korzaka 10A: soboty 7.00 - 18.00, niedziele 10.00 - 16.00 "Sklep 'PROMIL' ul. Słowackiego 8 - 6.00-23.00, niedziele 8.00-21.00 "Sklep spożywczy - przemysłowy ul. Zeromskiego 36 - w dni powszednie 7.00-21.00, niedziele 7.00-18.00.

"OSIEDLE HALLERA"
 "SAM 'Dębowa' ul. Kamienna 13 6.00-22.00, niedziele 10.00-18.00 "SKLEP 'KAMA' ul. Kamienna 15: piątki - soboty 6.00 - 20.00, niedziele 14.00 - 18.00 "DELIKATESY 'PLUS' ul. Hallera sobota 6.00 - 20.00, niedziele 9.00 - 18.00 "SKLEP 'FUNDACJI NIOŚCĄCEJ POMOC' ul. Kamienna 15: soboty 6.00 - 22.00, niedziele 14.00 - 22.00.

"OSIEDLE BAJKOWE"
 SKLEP SPOŻYWCZY-PRZEMYSŁOWY "JAGODA II" ul. Cypka 20: poniedziałek - piątek 6.30 - 16.00, sobota 6.30 - 14.00, niedziele - nieczynny; MINIDELIKATESY "JAGODA II" ul. Długa 6: poniedziałki - soboty 6.00 - 21.30, niedziele 10.00 - 17.00.

SKLEP SPOŻYWCZY "MARLUX" Kwidzyn, ul. Szkola 7, tel. 79-24 6.00 - 22.00 niedziele 10.00 - 20.00

DZURY I APTEKI

*Apteka ESKULAP ul. Kamienna 8.00 - 18.00 tel. 37-20
 *Apteka "MEDICA" ul. Staszica 8.00 - 19.00 tel. 43-27, od 5.06 do 31.08 w soboty nieczynna.
 *Apteka "Centralna" ul. Chopina 8.00 - 20.00 tel. 33-83, w każdą sobotę 8.00 - 14.00
 *Apteka "Cis" ul. Bratrstwa Narodów 9.00 - 19.00 tel. 38-72
 *Apteka "Lek" w Tychonowach czynna w dni robocze od 8.30 do 15.00
 *Apteka "Nova" ul. Chopina 9 - 8.00 - 19.00, soboty 9.00 - 14.00 tel. 42-19
 Apteka "Pod Rozą" w Rakowcu 9.00 - 16.00, soboty 9.00 - 13.00, tel. 16-69
 Od 14.08 do 20.08 dzysurne apteka "Cis" przy ul. Bratrstwa Narodów 52. Od 21.08 do 27.08 dzysurne apteka "Nova" przy ul. Chopina 9

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999, 39-09
 Policja 997, 26-11
 Straż Pożarna 998
 Pogotowie Energetyczne 37-23
 Pogotowie Gazowe 22-50
 Pogotowie Chłopskie 37-25, 993

LECZNICA DLA ZWIERZĄT

Rejonowy Oddział Weterynaryjny, Weterynaryjna Inspekcja Sanitarna, Kwidzyn ul. Warszawska 112, telefon 31-62.
 Lecznicza dla zwierząt ul. Warszawska 112, tel. 38-61, czynna codziennie w godz. 8.00-22.00, w niedziele 10.00 - 22.00
 dzysurne domowy 22.00 - 8.00 (również wizyty domowe);
 ul. Mickiewicza 1 - czynna 16.00-20.00, w soboty 9.00-12.00 (również wizyty domowe).
 ul. 15 Sierpnia 5 C - czynna poniedziałek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00 - 14.00

TELEFONY INFORMACYJNE

Biurowo Numerow 913
 Zegarnia 926
 Mięzyniastowa 900
 Urząd Miejski (centrala) 42-31
 Rada Miejska 22-38
 Burmistrz Miasta 36-14
 Centrala Wojskowa 37-93
 PKP 26-31
 PKS 20-06

Wydział Pracy przy Sądzie Rejonowym czynny 7.30 - 15.00 środy 7.30 - 16.00 tel. 42-27, 42-28 36-01

Postój taxi przy PKP 36-01

PROWY

Prowy w Janowie: Korzeniowe nie kursują do odwołania

BIBLIOTEKI WKWIDZYŃNE

Wypożyczalnia dla dorosłych czynna poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 18.00, środa - 11.00 - 15.00

Czytelnia dla dorosłych czynna poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 12.00 - 18.00, środa - 11.00 - 15.00

Wypożyczalnia dla dzieci: poniedziałek, wtorek, piątek - 12.00 - 17.00, środa 11.00 - 15.00, czwartek - 12.00 - 16.00

Czytelnia dla dzieci: poniedziałek, wtorek, piątek - 13.00 - 17.00; środa 11.00 - 15.00, czwartek - 12.00 - 16.00

Pierwsza sobota miesiąca 9.00 - 15.00: Płoczków w budynku przy ul. Słowackiego 19 (powstała z połączenia nr 1 i nr 2); poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 11.00 - 18.00, środa 11.00 - 15.00

penultima sobota każdego miesiąca 10.00 - 15.00 Biblioteka Pedagogiczna ul. Grudziądzka wypożyczalnia i czytelnia poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 10.00 - 17.00, środa 10.00 - 15.00

Główna Biblioteka Publiczna M. Staszica 54 wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 17.00, sobota - 10.00 - 15.00, w poniedziałki nieczynna

STACJE BENZYNOWE

ul. Malborska w dni powszednie 6.00 - 21.00, w soboty 7.00 - 19.00, w niedziele 8.00 - 17.00

ul. Sportowa: czynna całą dobę ul. Zwirnowa: dni powszednie 6.00 - 20.00, dni wolne od pracy 7.00 - 15.00 ul. Hallera 71: codziennie 6.30 - 15.00, oprócz niedziel

ul. Malborska - Stacja Rafinerii Gdańskiej (przy wyjeździe z Kwidzyna w kierunku Szumu); czynna całą dobę Stacja tankowania gazem propan-butan - Kwidzyn, ul. Krotka 4. Czynna całą dobę

SADLINKI poniedziałek - piątek 7.00 - 18.00, soboty 8.00 - 14.00, niedziele i święta 10.00 - 13.00

GARDEJA: czynna całą dobę RAKOWIEC: poniedziałek - sobota 6.30 - 20.00; niedziele i święta 8.00 - 17.00

NOWA STACJA W RAKOWCU - czynna całą dobę NOWY DWÓR KWIDZYŃSKI: poniedziałek - piątek 7.00 - 15.00 (ON, E94) CZARNE GÓRNE: poniedziałek - sobota 7.00 - 13.00

MUZEA I ZAKŁADY

Czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 9.00 - 15.00. Wystawy stałe archeologiczne, etnograficzne - dotyczący Dolnego Powiśla, zmusico artystyczne z terenu Dolnego Powiśla, przyrodnicze

ODJAZDY POCIOGÓW W KIERUNKU:

Rozkład jazdy ważny od 28 maja 1995 r.
 ZDUŃSKA WOLA KARSZNICZE 10.00
 TORUŃ 6.37; 10.00; 14.36; 16.09; 18.94
 GRUDZIĄDZ 6.37; 10.00; 12.15 (A); 14.36; 15.25 (A); 16.09; 18.94; 20.11; 22.05; 22.23
 MALBORK 5.32; 6.42; 8.29; 14.03; 15.30 (D); 17.13; 17.52; 19.42
 PRABUTY 5.22; 6.43; 14.15; 16.54; 19.00

PRZYJAZDY POCIOGÓW:

ZDUŃSKA WOLA KARSZNICZE 17.12
 TORUŃ 8.28; 14.02; 17.12; 17.51; 19.41
 GRUDZIĄDZ 4.50; 5.31; 6.31; 7.26 (A); 8.28; 14.02; 15.08 (A); 17.12; 17.51; 19.41
 MALBORK 6.36; 7.46 (D); 9.59; 14.34; 16.06; 18.53
 PRABUTY 20.11; 22.04; 22.22
 PRABUTY 6.30; 7.52; 15.35; 18.47; 22.04

(A) - w dni robocze oprócz wolnych sobót
 (D) - w dni robocze oprócz sobót

ODJAZDY AUTOBUSÓW

GDAŃSK 6.00; 12.45
 MALBORK 10.50
 ELBLĄG 7.45; 9.35; 17.30
 PRABUTY 4.15; 8.30; 7.20; 11.40; 12.20 (w dni rob.); 13.45 (w dni rob.); 14.00; 14.30 (w dni rob.); 19.20; 22.30
 GRUDZIĄDZ 7.30; 8.30; 10.30

NA DUŻYM EKRANIE

"Nieśmiertelny III - Mag"

Connor McLeod, prekznan, zejest ostatnim nieśmiertelnym, nie obawia się żadnego niebezpieczeństwa. Dowiaduje się jednak o odkryciu naukowców w Japonii. Oto w zasypanej jaskini odizolowane zostają przez nieświadomych niższego archeologicznego ciała czterech wojowników, spoczywające tam od ponad 300 lat. Wśród nich znajduje się Kane-Mag, odwieczny wróg McLeoda. Pragnący potęgę i władzy Kane chce zabić Nieśmiertelnego Spokój, szczęście rodzinne zdają się więc po raz kolejny nie być udziałem Nieśmiertelnego. Ponownie musi podjąć walkę o przetrwanie.

Od realizacji pierwszej części trylogii minęło osiem lat. Christopher Lambert, odtwórca głównej roli we wszystkich częściach, zentuzjazmem wcielił się po raz kolejny w postać McLeoda, szkockiego górala przemierzającego stulecia i walczącego ze Złem. Producent filmu, atakże sam Lambert, pragnęli, byscenariusz "Nieśmiertelnego III" był bardziej zbliżony do pierwszej części filmu. Reżyserzy powierzone debiutującemu w roli 34-letniemu Andy'emu Morahanowi, uzasadniając wybór chęcią uatrakcyjnienia stylu filmowej

narracji, gdyż obecnie większość młodych widzów wychowana jest na estetyce wideoklipu. Morahan, reżyser teledysków dla takich sław jak Guns'n'Roses, Michael Jackson czy Tina Turner i laureat licznych nagród za ich realizację, wydawał się więc bardzo dobrym kandydatem.

Kosztująca blisko 34 miliony dolarów produkcja filmu wymagała trzech lat przygotowań. Zanim przystąpiono do zasadniczego etapu realizacji, 500-osobowa ekipa działała w 20 miejscach, korzystając z czterech różnych ekip zdjęciowych. Największym wyzwaniem dla realizatorów było sprawienie na widza wrażenia, iż bohaterowie rzeczywiście podróżują przez cztery stulecia. Wymagało to od scenografów w wielkiej obsadzie o najdrobniejsze nawet szczegóły dekoracji i kostiumów.

"W potrzasku"

Film w reżyserii J. F. Lawtona przypomina z pozoru produkowane tamśmowo na Dalekim Wschodzie filmy "sztuk walki". Różni się od nich znacznie staranniejszą dekoracją i gwiazdorską obsadą, ze wspomnianym przyomawianiu "Nieśmiertelnego" Christopherem Lambertem, którego udział znacznie zwiększa szanse powodzenia filmu.

Reżyser filmu jest entuzjastą

filmów samurajskich z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych - zlotego okresu kina japońskiego. Inspiracje największymi arcydziełami kina japońskiego są widoczne, choć nie należy zapominać, że "W potrzasku" to przede wszystkim trzymający w napięciu film akcji. Autem filmu jest muzyka napisana przez Motofumi Yamaguchi. Wykonują ją grupa Kodo - oryginalny japoński zespół perkusyjny, odnoszący sukcesy nie tylko w Japonii, ale także w Europie Zachodniej i w USA. Scenariem filmu jest supernowoczesne miasto Nagoya, gdzie Christopher Lambert jako amerykański biznesmen pracujący w Japonii stawia czoła bezwzględnej mordercy. W walce towarzyszy mu współczesny samuraj, wprowadzając w tajniki posługiwania się bronią japońskich wojowników - mieczem katana.

UWAGA!
 Z okazji "minifestiwalu" Christophera Lamberta zapraszamy P.T. widzów do skorzystania z bonusu, który kierownictwo kina proponuje chętnym obejrzenia obu filmów. Szczegółowych informacji udziela kasa kina.

zbjg

PROGRAM KINA - SIERPIEŃ '95

17-20.08.
 godz. 18.00
 "W potrzasku" - USA, od I. 15, sensacyjny
 godz. 20.00
 "Nieśmiertelny III" - Kanada, Francja, od I. 15, fantastyczny

24-27.08.
 godz. 18.00
 "Richie milloner" - USA, od I. 12, komedia
 godz. 20.00
 "Nowy koszmarn Wesa Cravena" - USA, od I. 15, horror

31.08.-3.09.
 godz. 18.00 | godz. 20.00
 "Congo" - USA, od I. 12, sensacyjno-przygodowy

Sprzedaż węgla i koksu
KONKURENCYJNE CENY KAŻDA ILOŚĆ
Gwarantujemy bezpłatny dowóz

HURTOWNIA NAPOJÓW I WÓD GAZOWANYCH
 ul. Plantowa 1
 tel. (0555) 30-49, 69-23
 tel. kom. (090) 50-33-20

Ogłoszenie o przetargu Zarząd Gminy Kwidzyn ogłasza przetarg nieograniczony na budowę kanalizacji - II etap wsi Tychnowy wg dokumentacji.

Szczegółowe informacje dot. zakresu robót można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kwidzynie, ul. Warszawska 18a, pok. 3, tel. 2388 wew. 25.
 Termin rozpoczęcia budowy 15.09.95 r., zakończenia 30.01.96 r. Oferta winna być składana w zaklepanych kopertach, w formie pisemnej, adresowana na Zarząd Gminy Kwidzyn i zawierać:

- Nazwę i siedzibę oferenta
- Termin wykonania robót
- Zobowiązanie do zawarcia umowy w terminie 7 dni od daty ogłoszenia wyników przetargu
- Koszt budowy (elementami: sieć grawitacyjna, rurociągi tłoczne, pompownie ścieków)
- Oświadczenie, że oferent zapoznał się z wynikami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń.

Termin składania ofert do dnia 1.09.95 r., godz. 15.00 w pok. 8 Urzędu Gminy. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4.09.1995r. o godz. 10.00 w budynku Urzędu Gminy Kwidzyn, ul. Warszawska 18a, pok. 10. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10.000 złotych w Kasie Urzędu Gminy, pok. 1 a na godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Ogłoszenie wyników przetargu nastąpi poprzez wywieszenie informacji na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Kwidzynie.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE s.c. Składnica Maszyn Rolniczych i Części Wymennych ul. Toruńska 34, tel. (0555) 34-77 82-500 KWIDZYN

Informujemy wszystkich naszych klientów, że zmieniliśmy adres z ul. Toruńskiej 36 na ul. Toruńską 34 (Wojewódzka Spółdzielnia Budowlana).
 Na okres akcji żniwniej magazyn nasz będzie czynny codziennie od godz. 7.00 do 18.00, w niedzielę od godz. 8.00 do 15.00

INTERTOP ul. Wajtko Politechniki 94 tel. 32-22, 33-47

oferuje:

- rury, pręty gładkie i żebrowane, kątowniki, ceowniki, dwuteowniki, płaskowniki, blachy, siatkę ogrodzeniową
- drut spawalniczy i elektrody
- styropian, wełnę mineralną i rynnę
- siłkonki, makroflex i pinotex
- gazy techniczne
- usługi slusarsko-spnawalnizce
- obrabiarki wleonorzędziowe stolowe do obróbki drewna

Zakład pod specjalnym nadzorem

STRAŻ PRZEMYSŁOWA

nie lubiani, ale konkretni

My tylko wywiązujemy się ze swoich obowiązków i staramy się to robić jak najlepiej" - powiedział mi szef straży przemysłowej International Paper Kwidzyn S.A. a właściwie zastępca komendanta Oddziału Ochrony Zakładu Manan Kamiński.

Zakres obowiązków kontrolerów znacznie wykracza poza ramy obowiązków strażnika, jakiego znamy z okresu Polski Ludowej. Kontroler w IP to człowiek przeważnie młody, ze średnim wykształceniem i bardzo dobrą opinią. Place są wysokie, ale wymagania również.

Do rozmowy z szefem kontrolerów IP doszło właściwie przez przypadek. W artykule z 3.08. br (KK nr 31213) o gąsienicach borecznika przedstawiłem Nadesnictwa Kwidzyn powiedział "Strażnicy IP w lasach oddających w gestii Nadesnictwa zatrzymują i legitymują znajdujące się tam osoby, co jest działaniem bezprawnym. Wśród legitymowanych znaleźli się także pracownicy Nadesnictwa". Zastępca komendanta Oddziału Ochrony Manan Kamiński był właściwie zdziwiony takim wypowiedzeniem. Uznał również, że autor artykułu powinien przynajmniej zapytać, co właściwie chodziło z owym zatrzymaniem i wylegitymowaniem pracowników Nadesnictwa. Zdaniem komendanta M. Kamińskiego wymaga tego zwyczajka dziennikarska rzetelność. Umówiliśmy się więc na spotkanie, które miało wyjaśnić nie tylko te kwestie, ale także zaprzytyczyli Czymiś "K" pracę straży przemysłowej czyli kontrolerów IP.

Wyzuceni na kradzież
Przypadki kradzieży zarówno z terenu zakładu, jak i okradania różnego rodzaju instalacji znajdujących się poza zakładem to problem stary. O ile obecnie - zdaniem M. Kamińskiego - problem kradzieży w zakładzie praktycznie został wyeliminowany, to pozostały kradzieże poza zakładem. Z tym była różnica. Ostatnio kradnie się głównie białe zwinowe. Złodziejami są zwykle młodoci. Komendant pokazuje mi zdjęcie młodych ludzi z ogólnymi głowami, zatrzymanych przez kontrolerów IP. Każda taka kradzież to strata rzędu 5-6 mln starych złotych. Wszystko zależy od tego na jakiej długości została uszkodzona izolacja ciepłociągu. Koszt naprawy jest jednak zwykle większy, bowiem wiąże się z wymianą całej zwinowej izolacji. Właściciel duża ilość kradzieży i niszczenia izolacji ciepłociągu sprawia, że obecnie zwraca się szczególną uwagę na osoby pojawiające się wokół instalacji IP. M. Kamiński mówi, że instalacje przechodzą przez teren Nadesnictwa, ale zgodnie z obowiązującym prawem kontrolerzy mogą je chronić i naprawić nawet wtedy, gdy grunt, na którym się znajdują nie jest własnością zakładu.

Komendant zabrał mnie na krótką przejażdżkę, by pokazać jak wygląda problem owej "nagdorności" strażników IP. Z pewnością mówi, że nigdy nie oczekiwał ze strony Nadesnictwa słów podziękowania chociażby za to, że kontrolerzy niejednokrotnie gasili ogniska pozostawione w lesie, jak również pilnie obserwują las, czy czasami nie pojawia się gdzieś dym. Wyjaśnia, jak to było owej nocy, gdy zatrzymano strażników leśnych. W pobliżu ogrodzenia IP podjechał samochód z prywatnymi tablicami rejestracyjnymi. Wysiadło z niego dwóch mężczyzn z strzelbami. Jeden zbliżył się do ogrodzenia. Zauważył go kontroler IP i wówczas ów mę-

czyzna zaczął biec w stronę lasu. Kontrolerzy IP podeszli w końcu do obu mężczyzn i poprosili o dokumenty. Gdy okazało się, że są z Nadesnictwa, oddano im dokumenty i cała sprawa została zamknięta. "Tosą czepus urazone alimacje" - mówi szef kontrolerów Oddziału Ochrony Zakładu.

Kradzież wspomnianego aluminium to plaga Zakładu i jego instalacje stanowią - według M. Kamińskiego - dla wielu cenny łup. Pojawia się jednak niebezpieczeństwo. Okradane instalacje to nie tylko zagrożenie dla zakładu i jego pracowników, gdyż na przykład ktoś nieodpowiedzialnie przedostał się do instalacji związanych z chłodem, ale również zagrożenie dla samego złoźnia. Zdarzyło się bowiem, że kradziecy kolorowy złom poza ogrodzenie wpadli do węgna przechowywanego w dużych, otwartych zbiornikach. Gdyby nie czujność kontrolerów IP, mogłoby to skończyć się tragicznie.

W tym roku zatrzymano dwie osoby, które okazały się chore psychicznie. Próbowali przedostać się na teren zakładu. Warto dodać, że długość strzeżonego ogrodu wynosi blisko 18 000 metrów. Komendant M. Kamiński mówi, że nowoczesne środki łączności i wypracowany system kontroli pozwala na stworzenie skutecznej ochrony zakładu. "Nie możemy dopuścić, by ktoś niepowołany przedostał się na teren zakładu i dostał się do instalacji, np. w magazynie chłodu" - uważa M. Kamiński.

Alkohol i kontrola w IP
To temat rzeka poruszany chyba przez wszystkich, którzy związani byli z zakładem lub mieli kontakt z jego pracownikami. Iż to opowieści kłazy o zwolnionych z pracy z powodu stwierdzenia alkoholu we krwi. Kontrolerzy sprawdzają pracowników z kilku względów - twierdzi szef ochrony IP. To nie tylko bezpieczeństwo innych pracowników czy też współpracowników, ale również samego pracownika będącego pod wpływem alkoholu. "W tym względzie byliśmy i jesteśmy konsekwentni" - mówi M. Kamiński. To zresztą nie tylko sprawa samych pracowników, ale również kierowców przyjeżdżających tutaj z drewnem lub dostarczających inne materiały do IP. Tyko w ubiegłym roku zatrzymano przed bramą 60 nietrzeźwych kierowców. Zdarza się, że kierowca chwycie się po wyjściu z samochodu. Wtedy wzywana jest policja i wyciąga dalsze konsekwencje. Taki kierowca skreślony jest z listy klientów czy współpracowników IP. W tym roku zatrzymano już 77 nietrzeźwych kierowców.

Na teren zakładu nie wpuszcza się też osób wyposażonych w niejednokrotnie różnego rodzaju broń gazową lub narzędzia służące do obrony, np. miotacze gazu. Broń na okres pobytu w IP zdeponowana jest u dowódcy zmiany i zwracana po zakończeniu sprawy przez klienta. Broń posiadają głównie kierowcy, którzy nie czują się na drogach bezpiecznie.

Problem alkoholu jest traktowany w sposób bezwzględny i konsekwentny. Zastępca komendanta Oddziału Ochrony Zakładu mówi, że polityka konsekwentnego działania i przestrzegania prawa oraz regulaminu - jak w przypadku IP - zdaje egzamin. Zresztą konsekwencja - jak dodaje - jest mottem działania prezesa IP Kwidzyn S.A. Bronisława Woźniczko. "Świadomość zalegi jest duża", twierdzi szef ochrony. Zwolnieni z powodu alkoholu nie potwierdzają tego zdania. Według M. Kamińskiego oni nie rozumieją, że nietrzeźwy pracownik to nie tylko zagrożenie jego bezpieczeństwa, ale również bezpieczeństwa innych pracowników zakładu. Zdarza się, że wyrzuceni z pracy dzwonią

z pogrozkami. Zdarzają się również próby przekupstwa. Po wielu roacjach obecna załoga Oddziału Ochrony jest jednak niewzruszona na tego rodzaju próby załatwienia danej sprawy.

Inne zadaniem jest fakt, że kontrolerzy IP stanowią element systemu ratowniczego. Sami są odpowiednio przeszkoleni i w razie zagrożenia niosą pomoc. Oddział Ochrony Zakładu jest w pełni wyposażony (tzw. erka i działające całą dobę ambulatorium). Strażnicy z IP biorą udział w wielu akcjach pozornicznych. Wystarczy wspomnieć udział w gaszeniu pożaru magazynu przy ul. Winiśnej. Dumą Oddziału jest nowoczesna karetka z pełnym wyposażeniem, zakupiona za 1 md. 5 zł.

Nie lubiani, ale dumni
Zastępca komendanta Oddziału Ochrony Zakładu Manan Kamiński jest bardzo zaangażowany. Widać, że utożsamia się z zakładem. O swoich podwładnych wyraża się z dumą. Twierdzi, że obecnie ma dobrze wyszkolonych i odpowiedzialnych ludzi. Zdaje sobie sprawę, że nie są lubiani.

Zresztą - jak twierdzi - mają konkretne zadania do wykonania i brak wdzięczności za dobrze spełniony obowiązek nie jest wpisany w ich umowę o pracę. Kontrolerzy przychodzą do pracy półgodzinny wcześniej. Muszą odprasować mundury i być gotowi do odprawy. Po odprawie i rozdzieleniu zadań zajmują określone stanowiska.

Komendant dobrze ocenia współpracę z policją. Dodaje, że mogłaby zostać nawiązana współpraca ze Strażą Miejską, chociażby w sprawie utrzymania porządku na ul. Lotniczej.

Trudno jest przybliżyć całą pracę, zwłaszcza, że każdy zawód tego rodzaju nie cieszy się sympatią. Kontrolerzy IP krytykowani byli za rygorystyczne podejście do spraw związanych z alkoholem. "Nietrzeźwym wstęp wzbroniony" jest w IP mottem pracy zakładu.

Gdyby jednak się tak zastanowić, czy nie powinno być to regulą w innych zakładach? Piętno tolerowane było przez lata. Obecnie to się zmieniło. Wiele osób straciło pracę z powodu pijanstwa, więc oskarżono straż przemysłową. Czy służenie? Dyscyplina pracy i trzeźwość jest jednak obca naszej mentalności. IP długo jeszcze będzie nam się jawiło jako zakład karny, strzeżony przez funkcjonariuszy straży przemysłowej. "Kto jest w porządku, nie ma się czego obawiać, a gdy ktoś został zatrzymany przy probie wejścia na teren zakładu pod wpływem alkoholu, to czy winny jest kontroler?" - pyta Marian Kamiński. I jest to chyba pytanie retoryczne.

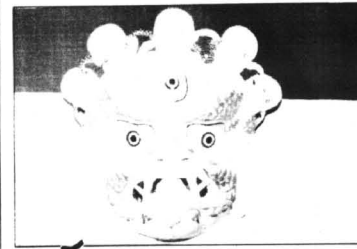
Jacek Kluczkowski

Duch Tybetu w murach kwidzyńskiego zamku

OTWARCIE WYSTAWY "NA DACHU ŚWIATA"



Konsul Generalny Chińskiej Republiki Ludowej w Gdańsku Zing Zhicheng z małżonką na otwarciu wystawy.



Obrzędowe maski budzące grozę, a jednocześnie fascynujące i przykuwające uwagę.



Na pytanie o sam pomysł wystawy odpowiedział, że wbrew pozorom pomiędzy sztuką Tybetu a sztuką naszego regionu jest wiele wspólnego. Można powiedzieć, że egzotyka jest również u nas.

Konsul generalny CHRL Zing Zhicheng mówił nie tylko o wystawie, dziękując wszystkim za jej przygotowanie, ale też o tradycyjnej już przyjaźni polsko-chińskiej.

Barbara Maciejewska z Muzeum Narodowego w Gdańsku, która wprowadziła wszystkich w klimat ekspozycji "Na dachu świata" poświęconej religii, kulturze i sztuce Tybetu, mówiła o tym, jak silnie

kultura Tybetu oddziaływała na kraje azjatyckie. Tworzenie dzieła, jego powstanie służyło długim procesom kontemplacji i medytacji. Nie podlegało ono ocenie zewnętrznej. Idea tworzenia to poszukiwanie drogi niezachwanej prawdy, która dałaby poczucie bezpieczeństwa, spokój moralny, a tym samym wiodłaby do szczęścia. "Człowiek nie potrzebuje szukać wiedzy w świecie zewnętrznym, ponieważ nosi ją w sobie, gdyż jest ona darem Bogów" - mówiła Barbara Maciejewska o religii Wschodu. "Między światłem a ciemnością, między pięknem a brzydotą, między dobrem a złem zawarto losy ludzkiego istnienia i tajemnicy istnienia". Mówiąc o eksponatach pochodzących z Tybetu dodała, że sam proces ich tworzenia jest swojego rodzaju modlitwą.



W muzeum w Kwidzynie zgromadzone ok. 1200 eksponatów.

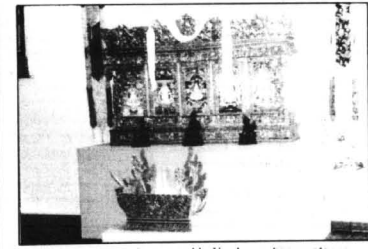
B. Maciejewska oprowadziła gości po wystawie. Wśród gości byli również przedstawiciele władz samorządowych z burmistrzem Jerzym Godziem na czele.

Wystawa jest niewątpliwie wielkim sukcesem. Przez ponad dwa miesiące (do końca października) będzie można oglądać fascynującą sztukę Tybetu. Oglądając dokonania cywilizacji o ponad czterotysiącletniej historii może odkryć siebie na nowo? Pewien cytat, który zapożyczyłem od renezausa Kani porównującego tradycje wschodnie z tradycjami naszego kręgu kulturowego, pochodzący z Kabaly, mówi: "Postawiłem ciebie pośrodku świata, abyś łatwiej mógł stać obserwowane wszystko, co się w nim zawiera. Nie uczyniliśmy się stworzeniem boskim, ani ziemskim, ani śmiertelnym, ani nieśmiertelnym, tak byś sam mógł w sposób najlepszy i najdogodniejszy kształtować siebie, wedle swojej woli. Jeżeli tak sam zdecydujesz, możesz stoczyć się do rzędu stworzeń niższych, jak zwierzęta, możesz także wzniesić się do istot boskich".

Myślę, że zarówno twórcy dzieł zgromadzonych w kwidzyńskim muzeum, jak i ci, którzy tę wystawę przygotowali oraz ci, którzy są fascynacywni kulturą i sztuką jej przysto, w tym celu.

Jacek Kluczkowski

P.S. Wystawa "Nadach świata", Tybet-Religia, Kultura, Sztuka otwarta jest do końca października codziennie w godz. 8.00-16.00 - oprócz poniedziałków.



Otarz to tylko jeden z przykładów bogactwa wystawy.



Tybetańskie młynki modlitwne.

NIE PŁAĆ WIĘCEJ NIŻ TRZEBA!

Jeśli chcesz kupić bardzo dobry

WĘGIEL

po konkurencyjnych cenach
przyjeżdź lub zadzwon
do depozytowego
składu kopalni
"PIAST"

SADLINKI - wyładownie PKP
RYJEWO

Zapewniamy transport i załadunek.
TEL. 75-61

PRODUCENT MEBLI BIUROWYCH HOTELOWYCH MIESZKANIOWYCH

Furnel

OFERUJE MEBLE Z DREWNA LITEGO I W OKLEINIE NATURALNEJ

- * krzesła, ławy, stoły
- * zestawy pokojowe, szafy
- * sypialnie
- * komody, sekretarzyki, biurka
- * zestawy hotelowe, biurowe, gabinetowe...



ZAPEWNIAMY KORZYŚNE WARUNKI WSPÓŁPRACY, SZYBKĄ REALIZACJĘ ZAMÓWIEŃ, BEZPŁATNY TRANSPORT.

FURNEL International Ltd. Spółka z o.o.

82-300 Elbląg, ul. Piławska 1

Centrala (050) 34-08-41

Dział Marketingowy: wew. 330, 208

Dział Sprzedaży (050) 34-00-22

Fax 342473

ZAPRASZAMY KLIENTÓW I HANDLOWCÓW

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Puchar Lata '95 w piłce nożnej na mecie

RODŁO, ZAJĄCZKI, SANTIAGO, FC BOLEK W GŁÓWNYCH ROLACH

Puchar "KURIERA" dla Jacka Wójcika

W ostatni czwartek zakończył się zorganizowany przez kwidzyński MOSiR a nad którym patronat sprawowała nasza redakcja, wakacyjny turniej "dziki" drużyn w piłce nożnej. Przez prawie miesiąc dwadzieścia zespołów walczyło o PUCHARY LATA '95 a prawie dwustu zawodników o PUCHAR KURIERA dla najlepszego strzelca. Wyniki ostatnich spotkań i końcowe rezultaty:

GRUPA II (13 lat)

- Orly - Diabeki 5:0
- 1. ZAJĄCZKI 8 22 24-4
- 2. ORLY 8 19 26-5
- 3. DIABEKI 8 7 6-20
- 4. MAREZA KINGS 8 7 6-12

Skład ZAJĄCZKÓW: Lukasz Kurzeja, Tomasz Król, Grzegorz Jablonka, Bartek Kondraczuk, Darek Rządowski, Adrian i Hubert Czyman, Radek Szczyk, Piotr Pietruszewski.

Najwięcej bramek Sulej (Orly) - 10.

GRUPA III (14-16 lat)

- Feliks - FC MAREZA 6:4
- Energoterapii - Santiago 5:1
- 1. SANTIAGO 6 16 37-12
- 2. ENERGETERAP 6 10 37-28
- 3. FELIKS 6 9 40-31
- 4. FC MAREZA 6 0 13-56

SANTIAGO: Sławomir Rakieć, Grzegorz Truszkowski, Jarosław Pleśkacz, Rafał Kwinterka, Kamili Grzeźkowiak, Marcin i Radek Cwiek

Najlepszy strzelec Jacek Wójcik (Feliks) - 29 bramek.

GRUPA IV (17-21 lat)

Połomskiego - WC Spłuczka

2.3. Mad Boys - Cieniasy 0:3

- 1. FC BOLEK 10 27 43-9
- 2. CIENIASY 10 25 41-17
- 3. POŁOMSKIEGO 10 16 44-19
- 4. WC SPŁUCZKA 10 13 23-40
- 5. MAD BOYS 10 7 14-45

FC BOLEK: Radosław Warmiński, Rafał Krzysztof Cybulscy, Robert Kopinski, Adam Rubaj, Tomasz Szuster, Wojciech Hermaszewski, Mikołaj Górniewicz, Dariusz Zukowski, Piotr Łasach.

Najlepszy strzelec tej grupy: Cybulski (FC Bolek) - 22 bramki. Zwycięskie zespoły poszczególnych kategorii wiekowych: RODŁO, ZAJĄCZKI, SANTIAGO i FC BOLEK otrzymały PUCHARY LATA '95 a najlepsi strzelcy, najlepsi zawodnicy i najlepsi bramkarze w poszczególnych grupach nagrody ufundowane przez MOSiR i KKS RODŁO. Klasyfikację na najlepszego strzelca całych zawodników rozstrzygnął na swoją korzyść JACEK WÓJCİK (Feliks) strzelec 29 bramek otrzymując nagrodę ufundowaną przez Kurier PUCHAR i piłkę nożną z autografami piłkarzy, trenera A. Biangi

i prezesa J Śniega trzecioligowego kwidzyńskiego RODŁA. Upominęli wręczeli Jackowi jeden z najlepszych kwidzyńskich graczy, król strzelców ostatniego sezonu ELBLĄSKIEJ OKRĘGÓWKI - KAMIL ARSZYŃSKI.

JACKU pójdź w jego ślady!

KLASYFIKACJA NAJLEPSZYCH STRZELCÓW O PUCHAR KURIERA

- 1. WÓJCİK (Feliks) - 29 bramek
- 2. CYBULSKI (FC Bolek) - 22
- 3. WAŻNY (Energeter) - 20
- 4. Pagiela (Rodło) - 17
- 5. Hejnowski (Cieniasy) - 17
- 6. Bucior (Cieniasy) - 12
- 7-8 Skibiński (Połomskiego) i Grodcki (Połomskiego) po 11
- 9-12. Rząca (Rodło), Sulej (Orly), Truszkowski (Santiago) i Mueller (Mad Boys) po 10 bramek.

Uroczyste zakończenie turnieju miało miejsce w obecności ponad tysiąca widzów, w przerwie ligowego meczu RODŁO Kwidzyn - GOPLANIA Inowrocław. Za GOPLANIA Inowrocław. Za GOPLANIA Inowrocław. Za GOPLANIA Inowrocław. Za GOPLANIA Inowrocław.

WB

Z Haczykiem w HERBIE



Niemal każdy z początkujących wędkarzy pamięta swego pierwszego łuszcza. Z pewnością nie było to okaz, taki sobie średniaczek, płaski jak kartka papieru i bardzo ościsty, ale jednak łuszc. Z pewnością był on powodem do dumy i z pewnością to on właśnie sprawił, że większość z nas pokochała wędkarstwo.

Łuszc jest rybą pospolicą. Można go spotkać niemal w całej Europie. Ma charakterystyczny, płaski kształt ciała, jest stosunkowo szeroki, o nieproporcjonalnej, małej głowie. Ubarwienie łuszcza jest srebrzystoniebieskie. Starsze osobniki przybierają barwę ciemnoszłą. Kształt ust, wysuwających ku dołowi, świadczą o pobieraniu pokarmu z dna. Kształt ciała natomiast świadczy, że ryba lubi przebywać i żerować na dużych głębokościach. W trakcie pobierania pokarmu łuszczyk swój głową ukośnie do dna. Pręczytny jego ciężar to 0.5-2 kg. Długość ciała łuszczyka wynosi 3 do 5 kg, pod warunkiem, że przeżyje pewnego rodzaju specjalizację, mającą na celu dokładne poznanie łowiska i zwyczajów żyjących tam leżących. Wymiar ochronny wynosi 25 cm, a limit dobowy - 10 sztuk. Okresu ochronnego nie ma.

Łuszc żyje zarówno w jeziorach, jak i rzekach. Nie występuje byle tylko w warko płynących, zimnych potokach górskich. Lubi natomiast kanały, stawy, starorzecza i glinianki. Przebywa

w rzekach, gdzie prad jest powolny, torz głębsza a dno muliste. Zlokalizowanie wędkówek i miejsc przebywania łuszcza nie jest kłopotliwe. Obserwując uważnie powierzchnię wody zauważymy tu i ówdzie białe cząstki gazu błotnego. Przemieszczające się przy dnie stada łuszczy, powodując powstanie białego powłokującego ułtanie się wspomnianego gazu. To jest bezsporne. Natomiast cała reszta, a więc: okres najlepszych połowów, godziny żerowania, pogoda, zanęty, przynęty i sprzęt, jest już dyskusyjna. Niektórzy uważają, że okresem najlepszych połowów lipiec-sierpień, wyznaczającą, że u szczytu lata łuszcze żeruje coraz gorzej i coraz bardziej nieregularnie. Inni natomiast (wśród nich ja) uważają, że łuszcze żerowało to przedwiosną i późną wiosną. Osobiście uważam, że np. w sierpniu z takim samym skutkiem możemy łowić i w godzinach pozostałych. Bywało, że pierwszego łuszcza wyłowiłem o 8.00, a drugiego - o godz. 11.00, pomimo że na łowisku byłem skoro świt. Zdarzają się także okresy, kiedy ryba też żeruje najintensywniej nocą. Kiedy łuszcze lepiej bierze: w dni pochmurne czy też słoneczne? Niektórzy uważają, że w dni pochmurne. Moim zdaniem mniejsze znaczenie ma to fakt, czy jest słoneczny czy go nie ma. Istotne natomiast jest, by dzień był ciepły, a ciśnienie urozumowane, jednakowe do kilku dni.

Nagły spadek ciśnienia to powoduje brak brań, nie tylko zresztą łuszcza.

Na co łowić? Gust łuszcza jest dosyć urozmaicony, dlatego wędkarze mogą spróbować różnych sposobów wyboru. Doskutek przynęt pochodzenia zwierzęcego należą: czerwone robaki, kawałki różówek, białe robaki, larwy chrząszcza i ochotkowatych oraz piawki. Do przynęt pochodzenia roślinnego, cechujących się podobną skutecznością, należą: ziemiaki (ostatnio mało doceniane), pszenica, pszczał, gotowany groch, płatki owsiane, chleb i przetrzone ciasta oraz kłuski i makaron. Czy warto więc przed łowieniem? Można - czasem nawet w dobru skutkiem - łowić bez uprzedniego przygotowania łowiska (3 do 5 dni wcześniej), jednak wędkarz, który chciałby złowić "malowulca", którego interesuje połow "grubych" sztuk, powinien być przygotowany do tego.

(ciąg dalszy za tydzień)

Kalendaryz brań:

- piątek - z rana dobrze, wieczorem zmienne;
- sobota - cały dzień dość dobre;
- niedziela - z rana dobrze, wieczorem zmienne;
- poniedziałek - z rana zmienne, wieczorem zmienne;
- wtorek, środa - z rana zmienne, wieczorem dobre;
- czwartek - z rana zmienne, wieczorem dość dobre.

Zbigniew Sitko

Piłkarze rezerwy przed sezonem

INFORMATOR OZPR W GDAŃSKU

Szybkimi krokami zbliża się nowy sezon rozgrywkowy 1995/96 w piłce rezerwnej. Z tej okazji, staraniem sekretarza OZPR w Gdańsku M. Grzybowski, ujrzało światło dzienne specjalna publikacja INFORMATOR OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU PIŁKI REZERWNEJ zawierająca szereg wiadomości, które zapewne zainteresują działaczy, trenerów, zawodników i kibiców tej popularnej u nas dyscypliny sportu. Jak dowiadujemy się z INFORMATORA w skład MAKROREGIONU POMORSKIEGO wchodzić z zespołami: jako wiodący Okręgowy Związek Piłki Rezerwnej w Gdańsku (sekretarz M. Grzybowski) i dwadzieścia dwa kluby: OZPR w Bydgoszczy (prowadzący A. Lewandowski) siedem klubów, OZPR w Elblągu (sekretarz Z. Dulęba) i pięć klubów w tym dwa kwidzyńskie MKS MOS i MTS, OZPR w Stupsku (prowadzący A. Fedorowicz) i trzy kluby oraz OZPR w Toruniu (prowadzący R. Jagodziński) i cztery kluby. Kolejną część wydawnictwa zawiera informacje na temat organizacji rozgrywek w sezonie 1995/96. M.in. mówi o wysokości kar finansowych, które będą obowiązywały za różnego rodzaju przewinienia i tak np. za brak oznakowania kapitana i brak tablicy informacyjnej/grzywny po 10 - zł, za samowolne przełożenie terminu zawodów bez wiedzy i zgody Okręgu, za brak porządku publicznego w halach, za brak opieki medycznej kary po 200,- zł. Najsurowsze potraktowano nieprzybycie drużyny na mecz (oprócz straty punktów) 500,- zł i wycofanie zespołu z rozgrywek 700,- zł kary. Również ukaranie członków kierownictwa poszczególnych zespołów kartkami poćiąga za sobą represje finansowe i progresję. Przy pierwszej żółtej

jest to 40,-, przy drugiej 80,-, a przy trzeciej 160,- zł itd. Przy pierwszej czerwonej kartce kara wynosi 80,- przy drugiej 160,- zł, przy trzeciej 320,- zł. Tak surowe wymiary kar mają zmusić kluby do zapewnienia maksimum bezpieczeństwa podczas organizowanych imprez oraz dyscyplinować działaczy, trenerów i zawodników. W zbliżającym się sezonie piłkarski i piłkarski rezerwy rywalizować będą w następujących kategoriach wiekowych:

Dziewięcioletni:

- juniorki starsze w lidze strefowej, pięć zespołów - początek rozgrywek 24.09.95, dla zwycięzców dalsze starty w półfinałach i ewentualnie finałach Mistrzostw Polski;

- juniorki młodsze w lidze strefowej, osiem zespołów - początek rozgrywek 16.09.95, dalsze starty w półfinałach i ewentualnie finałach Mistrzostw Polski;

- młodziecki rocznik 1981 w lidze strefowej, dwadzieścia zespołów podzielonych na cztery grupy, w grupie A MKS II Kwidzyn, w grupie B MKS I Kwidzyn. Pierwsze turnieje 1.10.95. Po dwa najlepsze zespoły z grup grają w półfinałach a potem finałach strefowym a dalej dwa najlepsze w półfinałach i ewent. finałach Mistrzostw Polski;

- młodziecki rocznik 1983 w lidze strefowej, dwadzieścia trzy zespoły podzielone na sześć grup, w grupie B MKS II i MKS III Kwidzyn, w grupie E MKS I Kwidzyn. Pierwsze turnieje 15.10.95.

Mężczyźni:

- seniorzy w lidze międzywojewódzkiej, dziesięć zespołów: MKS Inowrocław, OSiR Chojnice, MTS KWIDZYN, ZS Gdańsk, Curtusia Kartuzy, Borowiak

WB

Czersk, Spójnia II Gdańsk, AZS I Bydgoszcz, AZS II Bydgoszcz, Korona Koronowo - początek rozgrywek 15.10.95 zwycięzca rozgrywek barażowe spotkania (mecz i rewanż) z reprezentantem WARSZAWY o awans do drugiej ligi państwowej;

- juniory starsi w lidze strefowej, osiem zespołów wśród nich MTS Kwidzyn, start rozgrywek 23.09.95 - rozgrywki kończą się udziałem najlepszych w Mistrzostwach Polski;

- juniory młodzi w lidze strefowej, dwadzieścia zespołów z MTS Kwidzyn, początek rozgrywek 16.09.95, na koniec start w Mistrzostwach Polski;

- młodzieży rocznik 1981 w lidze strefowej, dwadzieścia pięć zespołów, MTS Kwidzyn w grupie A, pierwsze turnieje 22.10.95 - dla najlepszych również start w Mistrzostwach Polski;

- młodzieży rocznik 1983 w lidze strefowej, osiemnaście zespołów - MTS I i MTS II Kwidzyn w grupie A. Początek gier 28.10.95.

I na koniec kilka informacji na temat sędziów. Nad prawidłowością wydarzeń na boiskach czuwać będzie czterdziestu dziewięciu sprawiedliwych z OZPR Gdańsk, dwudziestu siedmiu z OZPR Bydgoszcz, ośmiu z OZPR Toruń, czterech z OZPR Elbląg i dziesięciu. Mimo iż tradycja piłki rezerwnej w Kwidzynie są ogromne w grupie tej niestety brakuje naszym. A szkoda. Myślę, że wśród byłych zawodników znalazło by się kilku chętnych, którzy by znaleźli czas i chęć na wstąpienie w sędziowskie szeregi. Inicjatywa jednak w rękach OZPR Elbląg. Kurier chętnie włączy się do pomocy w zorganizowaniu odpowiedniego kursu.

WB

Ale będą emocje!

RODŁO-ZAWISZA W PUCHARZE

W siedzibie PZPN w Warszawie rozlosowano trzecią rundę PUCHARU POLSKI w piłce nożnej na szczeblu centralnym. Przeciwnikiem RODŁA (przypominamy, że w dwóch pierwszych kwidzyńskich wyeliminowali kolejno POLONIE Gdańsk i ORLETA Reszel) będzie czołowy drużoligowiec ZAWISZA Bydgoszcz. Goście, w poprzednim sezonie do ostatnich kolejek walczący o pierwszoligowy awans i dopiero na finisu ulegli Amice Wrocław i Śląskowi Wrocław. Mecz odbędzie się w środę 23.08.95 na kwidzyńskim stadionie Miejskim. Inne pary m.in. tworzą: Lechia Gdańsk -

Pomeziana Malbork, Brda Bydgoszcz - Bałtyk Gdynia, Błękitni Kielce - Krisbut Mysłok, Gwardia Koszalin - Amica Wronki, Bug Wyszków - Hutnik Warszawa, Lechia Dzierżoniów - Śląz Wrocław, Wisłoka Dębica - Unia Tarnów, Pogoń Oleśnica - Śląsk Wrocław. Sporo szczęścia w losowaniu miała Arka Gdynia, która trafiła na wycofane z rozgrywek KP Piaseczno i bez gry awansowała do następnej rundy NA SZCZEBLU OKRĘGU.

Również w najbliższą środę odbędzie się druga runda spotkań PUCHARU POLSKI edycji 1995/96 na szczeblu okręgu. Pierwszą rozegrano 12.08.95 i przyniosła ona parę niespod-

zianek w postaci wyeliminowania kilku zespołów A klasowych Dalej nie zagrają Błękitni Stare Pole, Gmina Lichnowy, Lisovia Lisewo i Płomień Sadowo. Rewelacyjną dyspozycję zaprezentowali OLD-BOYE OLIMPIA Elbląg którzy rozgromili Błękitnych Stare Pole 6:1. RODŁO II Kwidzyn bez problemów wygrało w Kamierciu z tamtejszą Tęcza 4:1. Pozostałe wyniki: LZS Markusy - Concordia Gronowo Górne 1:0, Czarni Przemysław - Lisovia Lisewo 3:0, Wisła Drewnica - Płomień Sadowo 3:0, Oldboye Unia Susz - Gmina St. Dzierżoniów 0:4, Zalew Batorowo - Agat Jeglowski 1:1 (karne 4:5), Stokrotki Elbląg - Gmina Lichnowy 2:1. W drugiej

rundzie pary tworzą: Czarni Przemysław - Tęcza Szropy, Wisła Drewnica - Bałtyk Sztutowo, Agat Jeglowski - Przebój Stogi, Gmina Dzierżon - Tech-Complex Rakowiec, Stokrotki Elbląg - Polonia Pasiek, Rodło II Kwidzyn - LZS Nowa Wioska, Oldboye Olimpia Elbląg - LZS Pomorska Wleś, Concordia Gronowo Górne - Piast Wilpa, Czarna Pogoda - Olimpia Kielcie, LZS Ramzy - Bianca Rowdow, Sokół Maresa - Byskawica Postolin, Syrena Młynary - LZS Pastwa, Granica Zagaje - Walsza Pięnięto, Sokół Lipowina - Gmina Braniewo.

WB

SPORTOWY WEEKEND

PIŁKA NOŻNA
III LIGA POMORZE
19.08.95 (sobota)
godz. 17.00

RODŁO Kwidzyn - LEGIA Chełmza Stadion Miejski Kwidzyn, ul. Sportowa.

PUCHAR POLSKI
23.08.95 (środa)
godz. 17.00

RODŁO Kwidzyn - ZAWISZA Bydgoszcz, Stadion Miejski Kwidzyn, ul. Sportowa.

WB



PRZEPRASZAMY...

Przepraszamy wszystkich kibiców sportu za brak relacji i wyników z imprez sportowych, które miały miejsce w ostatni weekend. Z uwagi na wolny poniedziałek, dzisiejsze wydanie gazety przygotowujemy było do druku już w piątek. Przepraszamy i obieujemy odrobic zaległości w następnym numerze.

WB

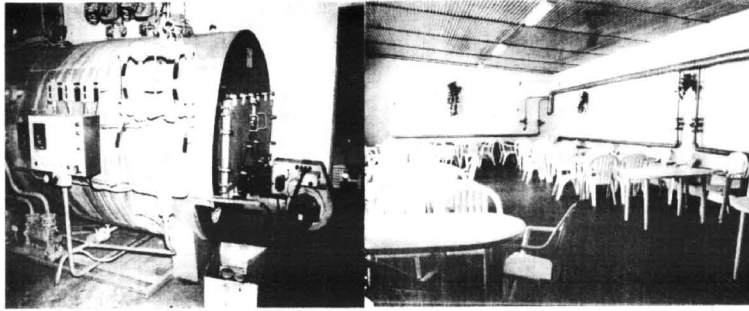
Grudziądzanin uratowany z katastrofy "Pride of Baltimore" (str. X)

DZIENNIK POMORSKI

ISSN 1232-3713
Nakład 85 tys. egz.
Regionalne Piśmo Pomorza Nadwiślańskiego

Nr 33 (122) GDAŃSKIE • ELBLĄSKIE • TORUŃSKIE 17.08.1995 r.

Zakład Przetwórstwa Rolno-Spożywczego "Troć" jest jednym z niewielu nie tylko na Pomorzu, ale i w kraju zakładem tej branży posiadającym uprawnienia eksportowe. Firma spełnia wymogi europejskie dotyczące zachowania i stosowania w produkcji nowych technologii. Jest to zakład o cyklu zamkniętym, począwszy od rozmrzań, hali wstępnej obróbki, hali produkcyjnej, a skończywszy na magazynach, czyli chłodniach. Produkcja roczna osiąga 2,5 tys. ton, 50 proc. stanowi produkcja konserw rybnych.



Nowoczesność w produkcji...

...i warunkach socjalnych załogi.

Nie załamali rąk, gdy Wisła zaczęła kapryścić "TROĆ" WYPŁYŃĘŁA

Po zakończeniu działań wojennych Tczew należał do najbardziej zniszczonych miast Pomorza. Przystąpiono jednak rychło do odbudowy zarówno miasta jak i przemysłu. Tuz po wojnie powstała Spółdzielnia Rybołówstwa Śródlądowego "Troć", którą w działalności nawiązywała do odległej tradycji wspólnot rybactwa, sięgającej jeszcze XII wieku. W miejscu dzisiejszego Tczewa istniała znaczna osada, której to mieszkańcy, obok rolnictwa i rzemiosła, zajmowali się głównie rybołówstwem.

"Troć" zrzeszała ponad 100 rybaków, którzy przed wojną połowili na Wiśle od granicy województwa bydgoskiego po ujście na Nogacie i Szkarpiawie. Z biegiem lat połowy wyraźnie zmalały. Przyczyną tego stanu były rosnące zanieczyszczenia wody, do którego przyczynili się zakłady przemysłowe zrzucające ścieki wprost do Wiśły.

Kierownictwo spółdzielni podjęło więc decyzję o rozszerzeniu działalności. W roku 1977 powstał zakład przetwórstwa rybnego Spółdzielni Rybołówstwa Śródlądowego "Troć", z myślą o wykorzystaniu surowca od rybaków - morskich. Wkrótce specjalny rynek - "Troć" zyskała dobrą markę nie tylko na rynku województwa gdańskiego, ale całego kraju.

Siedząc rozwój spółdzielni można by zresztą odnotować jeszcze kilka

istotnych inicjatyw mających na celu zwiększenie produkcji przy jednoczesnym uniezależnieniu się od kapryśnej Wiśły.

Wchodząc w życie w 1990 przepisy o prywatyzacji przedsiębiorstw umożliwiły przekształcenie firmy na prywatny Zakład Przetwórstwa Rolno-Spożywczego "Troć", którym kieruje Henryk Mielęwicz. Produkcja już w sposób zdecydowany korzysta głównie z dostaw ryb bałtyckich, takich jak śledź, szprot m. n. z Władysławowa, Gdyni, Darłowa, Helu oraz importowanej z Danii, Holandii, Anglii i Szkocji - makreli. Tylko niewielki procent stanowi przetwórstwo ryb słodkowodnych (węgorz, łosoś, leszcz i minóg, choć to nie ryby) z potłobów tczewskich rybaków.

Głównym wyrobem zakładu są konserwy rybne, a ponadto: marynaty w różnych zalewach, pasy i sałatki rybne, ryby w galarecie, mrożonki oraz wędzona makrela w niewielkiej ilości flagra, dorsz. W ogólnym rozrachunku 80 proc. marynat produkowanych jest z surowca polskiego (ślędz), takich jak śledź, szprot m. n. z Władysławowa, Gdyni, Darłowa, Helu oraz importowanej z Danii, Holandii, Anglii i Szkocji - makreli. Tylko niewielki procent stanowi przetwórstwo ryb słodkowodnych (węgorz, łosoś, leszcz i minóg, choć to nie ryby) z potłobów tczewskich rybaków.

Głównym wyrobem zakładu są konserwy rybne, a ponadto: marynaty w różnych zalewach, pasy i sałatki rybne, ryby w galarecie, mrożonki oraz wędzona makrela w niewielkiej ilości flagra, dorsz. W ogólnym rozrachunku 80 proc. marynat produkowanych jest z surowca polskiego (ślędz), takich jak śledź, szprot m. n. z Władysławowa, Gdyni, Darłowa, Helu oraz importowanej z Danii, Holandii, Anglii i Szkocji - makreli. Tylko niewielki procent stanowi przetwórstwo ryb słodkowodnych (węgorz, łosoś, leszcz i minóg, choć to nie ryby) z potłobów tczewskich rybaków.

Swoimi wyrobami firma zaopatruje nie tylko rynek pomorski, ale również centralne ryne w Opolu i Bytomiu, łącznie ponad 500 hurtowni i sklepów na terenie całego kraju.

cd. na str. II

Wycisząc rozmach niegdysiejszych Dni Morza można zaprzęścić jedną z najspanialszych tradycji pomorskich, sięgających formalnie pierwszych lat II Rzeczpospolitej.

Skrótnie i jakby wstydliwie minęły tegoroczne Dni Morza, które spora część zwłaszcza młodych ludzi obawiających się popalenia "politycznego błędu" młodych decydentów niesłusznie kojarzy z propagandowymi inicjatywami "ludowej władzy". Wszak impreza ta ma swój początek jeszcze w II Rzeczpospolitej.

Od czerwca 1926 roku formalnie - rok po roku - stawała się prawdziwym świętem mieszkańców

WSTYDLIWY BRAK SPONTANICZNOŚCI

całego Pomorza, które przychodziło wkrótce wznosząc się śródokiem z głębi kraju. Była pomorską tradycją i szkołą, dzie niewiedzy o niej jakby się ją zapomina.

Wspominając o pierwszych Dniach Morza nie sposób nie wspomnieć o Andrzeju Wachowiaku, jednym z pierwszych obywateli nowo powstałego miasta

Gdyni. Wachowiaków, których nazwiska spłyły się z historią miasta, było dwóch. Podpis starszego, Stanisława, wówczas wojewody pomorskiego, widnie na dekrecie nadania Gdyni praw miasta. Podpisując dokument, 26 kwietnia 1926 roku w Toruniu, nie przypuszczał, że sześć lat później jego brat w tym samym mieście rozpocznie tradycję morską święta.

Andrzej Wachowiak zamieszkał w Gdyni w 1931 roku. Był jednym z szefów polsko-szwedzkiego towarzystwa transportowego "Polskarob". Przyjechał tu ze słowicy Wielkopolski, Poznania. Ale przedtem z niejednego pieca chleb jadł. Westfalina, Francja, Holandia, Belgia, z Belgii, z Ostendy, przywiózł w pamięci obrat uroczystych nadmorskich procesji, śpiewów i bogostawień rybactkich łodzi dokonywanych w przedmiedniu letniego przesilenia, w św. Jana.

Był pan Andrzej osobą o niesłychanie społecznym usposobieniu. Zaledwie się w Gdyni zamieszkał, a już wprzągnił się w organizację imprez kilku towarzystw: Związku Zachodniego - patriotycznej organizacji, w której działał już wcześniej, jeszcze w Westfalii. Bywał na zebraniach Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Pomorzanie próbują szczęścia u zagranicznych pracodawców, nawet kosztem życia i zdrowia.

ILE KOSZTUJE PALEC

Pytanie zawarte w tytule należy potraktować dosłownie. Zresztą nie jest to szczególnie szokujące. Czaszy bowiem mamy takie, że także wśród mieszkańców Pomorza nie brakuje chętnych do sprzedania, już za zioła - rzecz jasna, poszczególne części własnego ciała, czy to nerki, czy szpik kostny, czy też całe płatki skóry. Do Akademii Medycznej w Gdańsku tylko w tym roku zgłosiło się co najmniej 17 mieszkańców Gdańska, 11 Gdyni, 8 Tczewa, 23 Elbląga, 6 Starogardu i 53 spozza Wyrzeża, którzy gotowi są wyprzedzić każdego właściciela organów, byleby jakimkolwiek sposobem bez nich pozyc. Dyskusje budzą głównie ceny - według jednych szokująco niskie, według innych nieprzezwyciężalnie wysokie.

Tak czy inaczej, rodzaje się przy okazji, całkiem nowe problemy natury etycznej wskazywałyby, iż przynajmniej w najbliższym czasie ustalenie sztywnego "cennika" na owe - należałoby chyba powiedzieć - towary, byłoby w tym samym stopniu niemożliwe, co niecelowe.

Zapewne i z tych samych względów właściwie nie istnieją cenniki na części ciała ustronione wbrew woli właściciela. Wprawdzie towarzystwa ubezpieczeniowe, ustalają wysokość odszkodowania ofiarom przedsięwzięcia wypadków powodujących trwałe kalectwo. Kierując się jakimis zasadami.

cd. na str. IV

cd. na str. IV

Jest problem

Najpierw zasiłek, później... zobaczymy ŻYCIOWY FALSTART ABSOLWENTÓW

"Brak pracy u dorosłych jest klęską indywidualną, rodzinną, społeczną, lecz klęską klóra nie uniemożliwia - z chwilą jej minię - odbudowy wartości indywidualnej, społecznej i reprezentowanej przez nią. Bezrobocie młodzieży natomiast, uniemożliwiającej jej w najpóźniejszym terminie temu lekku skryzalizować swoją osobowość psychiczną i zawodową, wyraża niepowetowaną stratę, zarówno jednostce, jak i społeczeństwu, na stałe obniżając jego siły produkcyjne i poziom życia duchowego."

(Młodzież przez pracę", 1938 r.)

Wśród ponad 2,6 mln bezrobotnych w Polsce prawie 37 proc. stanowią ludzie młodzi, w wieku od 18 do 25 lat. W czerwcu po raz pierwszy w br. wzrosło bezrobocie. - Był to skok sezonowy, spowodowany rejestrowaniem się w urzędach pracy absolwentów. Uważają specjaliści z Ministerstwa Pracy. Młodzież całymi klasami, jeszcze w stroju galowym ze świadectwem w dłoni, wędrowała do urzędów pracy i ustawiała się przed okienkami, w których rejestrowano bezrobotnych.

Jeszcze nawet nie przystąpili do egzaminów na studia czy szkół pomaturalnych, nie podjęli jakiegokolwiek zajęcia, a już doskonale wiedzieli o tym, że trzeba tylko wyciągnąć rękę po pieniądze, a państwo da.

"Jeżeli cała szkoła idzie po "kuroniówkę", to dla dziecka ja mam być inny - mówi Marcin z IV A. - Najpierw zasiłek, a później - zobaczymy". Powiada 20-letni Piotr Z., tegoroczny absolwent Technikum Kolejowego specjalista od dróg miedzywozowych - Pracy w swoim zawodzie nie znajde, bo za den pracodawca nie chce zatrudniać młodego chłopaka przed wojskiem. Przyszedłem, jak cała klasa zarejestrowałem się jako bezrobotny absolwent, bo choć miałem już z głowy. Urzędnicy wyjaśnili, że pierwszy zasiłek otrzymam dopiero w 90 dni od daty rejestracji. Teraz wypocznę przez jakiś miesiąc w domu, później może poszukam czegoś ciekawego. Na razie mamna jeść da...

W liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy województwa gdańskiego w końcu czerwca wynosiła 81,8 tys. osób i była o ponad 1000 bezrobotnych wyższa, niż w maju - informuje Waldemar Zabrodzki, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku. - Wzrost wynikał z faktu wejścia na rynek kolejnego rocznika absolwentów szkół ponadpodstawowych. W czerwcu wśród nowo zarejestrowanych 4070 osób (ponad 47 procent) stanowili absolwenci szkół średnich i zawodowych.

W czerwcu w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Elblągu zarejestrowano 3776 bezrobotnych absolwentów szkół ponadpodstawowych. Byli to młodzi ludzie, którzy w tym roku zakończyli edukację i ich pierwszym krokiem w dorosłym życiu było wyciągnięcie ręki po "państwowe" pieniądze.

cd. na str. II

Kolebką pomorskiej "Solidarności" - przedwojennego Związku Transportowców - była nie portowa Gdynia, ale także portowy Tczew. Jak Jan Kujawski tłumaczy różnicę między robotnikiem a komunistą.

MILCZENIE KASZUBA

Za swoje najlepsze lata życiowej aktywności Jan Kujawski uważał okres międzywojenny. Z tamtych czasów zostało mu, że zawsze złościło go, gdy mówiono o nim "robotnik", czy - nie daj Boże - proletariusz. On był, po prostu, dokerem.

Niektórzy próbuje się tłumaczyć słotkowemu małą aktywności organizacyjną dawnych robotników portowych, asekurancją charakterem Kaszubów, którzy stanowili wśród nich większość. To nie było asekurancją, zdaniem Kujawskiego, to była mądrość. Mądrość polegająca na tym, aby wśród przewagi nieprzyjaciel konsekwentnie robić swoje, a ujawniać się dopiero wówczas, kiedy nadchodzi odpowiedni, długi przygotowywany moment.

Dzieki tej mądrości jego rodzina, od niepamiętnych czasów zaszła pod Kartuzami, mogła zachować polskość pod zaborem pruskim. Dzięki temu "asekurancji" on mógł bezkarnie wspierać działalność gdynskich działaczy związkowych za oceanem. A potem - przetrząć czo drugą wojnę, choć na to zdani parciem nielegalnym przetrzymaniem stłakami uciekinierów z okupowanej Polski do Szwecji. Za wykrytą próbę przemytu jednego człowieka poszukiwanego przez hitlerowców groziła śmierć. On do roku 1945 zorganizował w Gdyni 18 polskim przedwojennym działaczom związkowym, ponadto 35 pilotom angielskim, 15 Francuzom, 4 Rosjanom

Symptomem zmian w obszarze rynku pracy w Polsce jest i jawne imasowe bezrobocie, które stało się głównym zagrożeniem startu zawodowego jedną z banier startu życiowego miediego pokolenia. Bezrobocie ludzi młodych jest przede wszystkim wynikiem wydłużania się okresu poszukiwania pierwszej pracy.

Wynikiem bezrobocia o dużym stopniu trwałości, decydującym o pozycji młodego na rynku pracy, jest niedostawienie rozmiarów i struktury kształcenia kadki do potrzeb gospodarki i kultury narodowej, tj. kwiada od lat dysproporcja między edukacją i pracą. W gospodarce centralnie planowanej dysproporcja ta przejawiała się w postaci nieracjonalnego zatrudnienia, niezgodnego najczęściej z wykształceniem i zawodem wyuczonym. Aktualnie - nieistotowanie systemu kształcenia (profilu zawodowy, treść nauczania, czas trwania nauki) do zmieniającej się sytuacji na rynku pracy, a także mała skuteczność systemu orientacji i poradczostwa zawodowego (niefinałowe decyzje młodej w wyborze szkoły i kierunku kształcenia) powodują, że niektóre szkoły ponadpodstawowe "wytwarzają" głównie bezrobotnych absolwentów, których start zawodowy rozpoczyna się od rejestracji w urzędzie pracy.

O zawodowcach, do których idzie blisko połowa 15-latków, mówi się, że "produkują bezrobotnych". Potwierdzają to badania GUS. Zaraz po szkole pracę znajdują co trzeci. Blisko połowa to trwale bezrobotni. Stają wąsko wyspecjalizowani i nie są w stanie dostosować się do ofert pracy, a choćby trochę różniących się od ich kwalifikacji.

W Ministerstwie Edukacji Narodowej wymyślił więc idea techniczne. Nowa szkoła ma dawać robotnikom wykształcenie na poziomie ogólniaka, a oprócz tego umiejętności zawodowe w jednym z 12 profilów. Jednak konkretnego fachu absolwenci naucza się podczas kilkunastu-godzinnego kursu lub w rocznej szkole policejalnej. W tym roku rusza szko liceowa. Czy po czterech latach absolwenci tych szkół znajdą miejsce na rynku pracy?

Jednak pracodawcom po prostu opłaca się zatrudniać absolwentów!

cd. na str. II

I 3 Zydowi. I sam też przeżył. Gdyby zdradził się ze swoimi sympatiami, jego "prywatna" walka z okupantem zakończyłaby się szybko i tragicznie.

Zaraz po wojnie jeden z artowatych przyszedł do niego z propozycją nie do odrzucenia. Wstąpił do PPR - znaczy ratował robotników, a Anglików tylko przy okazji. I to ci Polska Ludowa wybaczy. Nie wstąpił - znaczy pracował dla kapitalistów, a ratowanie Polaków było tylko maskowaniem prawdziwej roboty. A zło można było dostać nawet kulami w tył głowy bez wyroku sądowego.

I tak, podobnie skutecznego rozróżnienia robotnik od komunisty - "dobrowolnie" stać się miał "proletariuszem"...

Ale po kolei. Wbrew pozorom nie Gdynia była miastem, w którym należałoby szukać przyszych działaczy niezależnych związków zawodowych portowców, na których tradycje - w roku 1980 - powoływała się wybrzona "Solidarność". Miastem tym był Tczew. Tutaj, zanim jeszcze powstała Gdynia, uruchomiono pierwszy port do eksportu polskiego łątku. Przetadowano go z wagonów na barki, a barkami wędrowały dalej, nad morze.

cd. na str. II

PRODUCENT OKIEN PCV
- system PANORAMA
- system niemiecki KBE
ROLETY ZEWNĘTRZNE
oferujemy sprzedaż ratalną
MALBORK (Piaski)
ul. Saperów 13
tel. 36-06 wew. 25

novita MARKET S.A.
HURTOWNIA FIRMOWA I SKLEP
Gdańsk, ul. Schubartha 104
tel. (058) 32-52-68; tel./fax (058) 32-17-13
SALONY SPRZEDAŻY
Gdańsk, ul. Mostek 2/8, tel. 31-92-64; 31-91-53
Gdynia - Chylonia, ul. Rozewicza 1, tel. 23-09-78
WYKŁADZINY
DYWANOWE • PCV • DYWANY

HURTOWNIA ODZIEŻOWA
JAREX
GDAŃSK-OLWA, ul. Arkońska 2
tel. 52-21-41, 52-15-58 wew. 12
oferuje
w ciągłej sprzedaży i szerokim asortymencie:
DZIEWIARSTWO
BIELIZNA
KONFECJA LEKKĄ DRESY
POŃCZOSNICZTWO
Prowadzimy sprzedaż wyrobów renomowanych firm polskich po cenach fabrycznych m. in. **SPÓŁDZIELNIA PRACY KEY, JARLAN, WANDA, MEWA, SPLIT, COTEX, FALA, UNIA, POLO, ADENIS**
Zapraszamy
pon.-pt. 8.00-16.00, soboty 8.00-14.00

TOWARZYSTWO GOSPODARZE - napoje wyrobzone polskimi hurt
80-557 GDAŃSK / baza WPRWIK/
ul. Narwicka 17, tel. 43-00-81
43-00-82 wew. 49
85-200 ELBLĄG / baza GS/
tel. 32-53-50
86-300 GRUDZIĄDZ / skład opału nad Wiśnią/
ul. Portowa 12, tel. 217-75
BLACHY OCYNKOWANE 0,5 mm i CZARNE od 0,9 do 4 mm
STAL ZBROJENIOWA od 0,8 mm
WALCOWNIA 05 - 08
CZOWNIKI I DWUTYTONNIKI DO 120 mm
PROFYLE ZAMKNIĘTE
KĄTOWNIKI I PEŁKOWNIKI
RURY STALOWE CZARNE do 6"
OCYNKOWANE do 5" x 25
PROMOCYJNA SPRZEDAŻ STALI ZBROJENIOWEJ
GENY JUZ OD 0,75 zł + VAT 7% za 1 kg
MOGA WYSTĘPOWAĆ OKRESOWE NIEOBORY W ASORTYMENTY

"TROĆ" WYPŁYNEŁA

cd. ze str. I

Zakład posiada także własną hurtownię w Lublinie, która prowadzi sprzedaż dla sklepów i zakładów usługowych. Swoje wyroby eksportuje również do Czech, Słowacji, Węgier, krajów byłego ZSRR. A ostatnio prowadzone były rozmowy z przedstawicielami sieci supermarketów MDA - właściciela z Niemiec.

Okres od maja do sierpnia, kiedy spada spoczył ryb, przetwórcza wykorzystywała do produkcji mrożonek i konserw, ale również do przeprowadzenia remontów.

Przez ponad 4,5 roku działalności "Troć" osiągnęła spore sukcesy, zdobywając na swoje wyroby kolejnych odbiorców.

Investowanie w firmę i stosowanie coraz to nowszych technologii są pewną gwarancją na powodzenie - mówi H. Mielewczyk. - Działania te muszą być jednak łączone z baczna obserwacją rynku, jego potrzeb, wymagań także i co do jakości wyrobów. To jest podstawa w prowadzeniu działalności gospodarczej nie tylko małych i średnich firm, która z czasem przynosi korzyści ekonomiczne, a te z kolei pozwalają na rozwój.

W grudniu 1990 roku przejął dwie hale produkcyjne w tym jedną do produkcji marynat, drugą do produkcji ryb wędzonych, wyposażonych w tradycyjne, jak na tamte czasy, maszyny oraz wędzarnie. Zarówno stan budynków jak maszyny nie pozwalał na dużą produkcję. Mimo to w 1991 roku zaczęłam ją forsować, prowadząc jednocześnie prace modernizacyjne. Rozbudowałem zaplecze magazynowe, czyli chłodnię i pomieszczenia skladowe opakowań. W miarę pozyskiwania środków prowadziliśmy także drobne remonty takie jak: częściowa wymiana glazury, posadzek czy malowanie. Opierałem się głównie na zgromadzonym przez 17 lat własnym kapitale. Aby jednak w miarę szybko przeprowadzić remont wraz z zakupem maszyn do produkcji, zmuszony byłem wspierać się kredytami bankowymi. W ub. roku zakończyłem remont hal produkcji marynat i wędzarni. Łącznie inwestycje te pochłonęły 1,5 mlrd starych złotych.

Wymogi ekologiczne wymusiły wymalowanie kotłowni z piecem na koks i wybudowanie kotłowni z piecem obrotowym. Kolejnym "ekologicznym" krokiem inwestycyjnym była wymiana pieców wędzarniczych opalanych drzewem na piece parowe typu "Atmos" produkcji niemieckiej. Zakup ten oraz zamontowanie pochłonęły kwotę rzędu 2,5 mlrd starych złotych.

W miarę pozyskiwania środków kontynuowaliśmy zmiany polegające na wydzieleniu hal wstępnej obróbki, zmodernizowaniem rozmrażalni ryb i komory chłodniczej wyrobów gotowych. Prace te rozpoczęte zostały na przełomie września i października ub. roku i są obecnie na ukończeniu.

Wcześniej, bo w maju ub. roku oddana została hala do produkcji konserw. Zmodernizowana także została mylnia opakowań, a sieć kanalizacyjna ma już możliwość podłączenia jej w przyszłości do budowanej obecnie oczyszczalni ścieków. (Na razie prowadzone są badania ładunku ścieków odprowadzonych z mojego zakładu. Ich wyniki potwierdzą lub wyeliminują powodowę własnej oczyszczalni ścieków.)

Obok remontów hal produkcyjnych budowano także modernizację budynku socjalnego, zmodernizowano kuchnię ze stołową dla 100 osób, szatnię, ubikację. Latem przyszłego roku planuję się wybudowanie nowego budynku socjalnego z szatniami, toaletami, natryskami.

- Dziś oferujemy klientom blisko 100 różnych wyrobów z rybiego. Dalsza produkcja - zdaniem H. Mielewczyka uzależniona będzie od zapotrzebowania rynku, chociaż asortyment nadal będzie urozmaicany. Zwiększenie produkcji wiąże się z zatrudnieniem, do niedawna "Troć" dawała pracę 40 osobom, a dziś zatrudnia ich 200.

W maju 1993 roku zakład uczestniczył w Międzynarodowym Targach "Polish '93 w Gdańsku, na których otrzymał dwa wyróżnienia za produkt: "Makrela a la pizza" i "Pastę rybną". Tak to wcale nie musiał upadłe zakłady, który - po wzroście znaczenia Wiskę, z której żył - wiele osób uważało za nie do uratowania. Spokojna kalkulacja i niezalimowanie rak, jak się okazuje, już może złożyć się na sukces małego czy średniego przedsiębiorstwa.

Urszula Nieławiarowska

Kolebką pomorskiej "Solidarności" - przedwojennego Związku Transportowców - była nie portowa Gdynia, ale także portowy Tczew. Jak Jan Kujawski tłumaczy różnicę między robotnikiem a komunistą.

cd. ze str. I

Do Tczewa, w poszukiwaniu pracy, ścigali młodzi chłopcy z całej okolicy. Kocieliwcy spod Pelplina i Starogardu, Borowiacy spod Czarska, ale głównie Kaszubi spod Kociszewy. Kartuz, nawet Wejherowa. Mieszkań na stacjach, przeważnie w rodzin kolejarских, dorabiających wynajmowaniem pokładu.

Nie wszystkim brano do portu, gdzie robota była bardzo ciężka, tylko dla dorosłych i silnych mężczyzn. Pracownikom bowiem wyłączało łopatami, którymi dziennie należało przerzucić co kilkanaście, a niekiedy nawet kilkadziesiąt ton węgla. Młodzi i słabsi trafiali zatem do tczewskiej fabryki "Arkona" wytwarzającej odzież, buty, meble... W roku 1924 przyjęto tam do pracy także siedemnaścioletniego Jana Kujawskiego.

Zarabiał niewiele, pięć- sześć złotych dziennie, jak była robota. Nie takiego zarobku szukał. Nie po to wyruszył z rodzinnej wioski, gdzie nie było dla niego pracy na niewielkim opowskim zagłębku, aby zarobić tyle tylko, ile musiał wydatkować na skromne utrzymanie. Był łapczywy na pracę, zadna nie była za ciężka. Czuli się silny. Już rok później, posługując się dokumentem starszego brata, zdolał przekonać urzędnika portowego, że ma lat dwadzieścia. To było warunkiem przyjęcia do przedładowi węgla. Stał się dokerman.

W roku 1926 należał już do Związku Transportowców. Właściwie tylko dlatego, że nie chciał się odróżnić od starszych kolegów. Ale wówczas jeszcze zupełnie nie rozumiał jaki jest sens płacenia składek związkowych i organizowania się. Faktoryjnie pracował ciężko, ale przecież zarabiał za prawie dwa razy więcej niż w "Arkonie". Poszedł na pierwszą swoją wiec pierwszorzem nad Wisłę. Słuchał przemówień, ale niewiele z nich pojmował. "Po co tyle gadania, narazanie się na polię - dźwił się w duchu - skoro jest robota?" On mógł pracować choćby przez dwadzieścia godzin na dobę. I pracował kiedy było tyle roboty w porcie.

Ciągnęło go jednak w swoje strony, a zatakie uważał Gdynię. W roku 1927 zapukał do biurowego baruku w gdyńskim porcie. Kierował się widokiem węglowych hal. Przedstawił się jako biegły w zakresie przedładowi wszelkiej drobnicy...

został przyjęty. Nie na stałe jednak. Ale za to w pierwszej kolejności korzystano z jego umiejętności, kiedy przychodził statek po węgiel. Wszakże nie dla jego biegłości w obsłudze

Transportowców już od paru lat domagał się między innymi poprawy warunków pracy dokerów - wybudowania lazni, umywalni, dostarczenia odzieży i rękawic ochronnych, zwłaszcza dla ludzi pracujących przy przedładowi żujących chemiclalnymi i nawozów sztucznych. Bezpośrednią przyczyną przerwania pracy był jednak sprawy placowe - nie godzono się na obniżenie stawki godzinowej. Rozmowy z zarządem portu utknęły w martwym punkcie.

Wkrótce okazało się dla niego. Oto kierownictwo portu spro-

chciał, wprowadzany przez kolegów ze stajnym zatrudnieniem. Gdyśkie portowe sanitarium powstały jako pierwszy tego typu obiekt socjalny w Europie. "Dziś stwierdzenie to może wzbudzać uśmiech - wspomina Kujawski - ale wówczas były one dowodem szybko rosnącej siły organizacji polskich dokerów, której nie mógł już lekceważyć nawet rząd II Rzeczypospolitej".

Stalej pracy przed wojną Kujawskiemu w ogóle nie udało się zdobyć. Kowbom wciąż czuł się siłą. Każdego ranka, kiedy szedł bramą portu furmanidobie-

MILCZENIE KASZUBA

dziennie, nosił na własnym grzbiecie 104-kilogramowe wory z czerwonym kułkiem eksportowanym do Anglii. Postanowił, że sam sobie będzie teraz raz dźwił w żywym, związek tylko zajmował mu niepotrzebnie czas. Rwał się do białki, kiedy ten czy ów próbował przekonać go, aby nie godził się wykonywać tak ciężkiej pracy, bo szkodził i sobie, i innym.

Pojął to dopiero wówczas, kiedy w roku 1931 z Orłowa

Przeprawił się - ze świeżo zaślubioną małżonką - na Grabówce, gdzie mieszkała wówczas większość dorywców zatrudnionych pracowników portowych. W jednym z setek skłoczonych z desek i papy baroków mieszkał, wraz z liczną rodziną, 30-letni doker o nazwisku Kaczmarek. Po czterech latach harówki w porcie, ze stukliwego chłopiska przemienił się w słańającego się na nogach starca. Nie mając już sił do dalszej tak ciężkiej pracy, rozpoczął strajk głodowy. Wkrótce przyłączyło się do niego - z tych samych powodów - kilkunastu dalszych. W paru z nich Kujawski z trudnością rozpoznał swoich dawnych, niewiele starszych kolegów z przedładowi tczewskiego. Znal ich młodych, silnych, zdrowych, teraz nie mieli siły podnieść wiadra z wodą.

Strajkiem zainteresowali się tylko działacze Związku Transportowców, załatwili zasiłek, lęzszą, lecz dorywcę pracę. Jeszcze tego samego roku Jan Kujawski zgłosił chęć ponownego wstąpienia do związku.

Właśnie przygotowywano wieki strajk roku 1932. Związek

wadził barkami z Tczewa około sześćdziesięciu młodziaków, którzy zgodził się podjąć poruczoną przez gdyńskich dokerów pracę. Po wyjaśnieniu sobie nawzajem, że ludzie ci mieli pełną świadomość tego, po co ich przywieziono z Tczewa, rozgorzała istna bitwa pomiędzy strajkującymi a lamistrajkami. W ruch poszły sztachety, paki, lańchuchy. Po chwili nie było wiadomo kto jest kim, tak się walczący przemieszali.

Jan Kujawski zarobił już parę godzin, gdy interweniowała policja. Początkowo atakował palkami kogo popadło. Ale po kwadransie "taczewicy" zaczęli pierzchać w kierunku swojej barki, zaś strajkujący - do miasta.

Na mimizucie główne siły policyjne, który - raz po raz strzelając - doszły za ustępującymi portowcami aż po samo wzgórze Grabówki. Policjanci nie zaryzykowali jednak zapuszczenia się w labirynt robotniczych baraków, do których schronili się uciekinierzy.

Zamieszki trwały jeszcze z tydzień, aż w końcu związek zawodowy ogłosił, że doszedł do porozumienia z zarządem portu. Strajk odwołano. Robotnicy otrzymali mniej więcej trzy czwarte żądane podwyżki stawki godzinowej. Dokerman obiecano wydatkować rękawice ochronne, przyrzeczono wybudować laznie, które faktycznie uruchomiono niespełna dwa lata później. Złaził ten Jan Kujawski - jak wszyscy pracujący dorywcę - oficjalnie nie mógł wprawdzie korzystać, ale praktycznie był tam kiedy tylko

rall sobie robotników spośród tłumu bezrobotnych. Kujawski wywoływaną był jako jeden z pierwszych. Powszeczenie znana była siła jego mięśni i zapal do roboty. Niezrądko musiał to swoje szczęście przypisać bijatykami z tymi, dla których tego dnia pracy zabrakło. Wrogów jednak z tego powodu nie miał. Obowiązywała bowiem niepisana zasada: przy dobowianiu roboty wszystkie chwytły się wydzwole, po robocie wszelkie wyniki z pracy urazy idą w niepamięć. Inaczej każdego wieczora na Grabówku musiałoby dochodzić do krwawych samosądów.

Kiedyś zaczął Kujawskiego starszy kolega, Edward Daniewicz.

Ten sam, który go kiedyś namawiał, aby zapisał się do Związku Transportowców. Zaczęli rozmawiać już nie o wale o pracę, o przywyto zarobek, ale o tym, czego powinni oczekiwać od jutra. Kiedy Kujawski wyłożył swoje na ten temat zdanie, Daniewicz zauważył, że ktoś z takimi poglądami powinien wstąpić do KPP. Kujawski milczał. "Ale ty przecież, ty i tak już jesteś komunistą" - stwierdził Daniewicz. Kujawski jednak milczał nadal. Od wielu pokoleń jego kaszubscy przodkowie, a po nich i on miał utrwalone w świadomości, że czasem jedno niepotrzebnie rzuczone słowo mogło postawić go w pozycji przegranej w obliczu jakiegokolwiek przeciwnika.

On przecież był robotnikiem i chciał dobra robotników. Nie tyle jednak rozumiał, co już wyczuwał zasadniczą różnicę pomiędzy związkowcem a komunistą.

Komunistą być nie chciał, ale komuniści mogli mu pomóc w jego staraniach. I dopóki drogi się nie rozchodzą, postanowił utrzymywać Danielewicz w przesiewaczem, iż zastanawia się czy wstąpić do nielegalnej KPP.

Było to jednak igranie z ogniem. Niamal tuż pod jego barkiem, na Grabówku, stworzono bieżący gdyńskiej KPP. Trafiali do niej łączący z okolicznych miast i miasteczek, a nawet z Warszawy.

A Kujawski z dnia na dzień przekonywał się, że jego robotnicza nieufność wobec komunistów była jak najbardziej uzasadniona. Nie chciał być ślepym urzędnikiem dla realizowania ich "obcych" mu celów. Nigdy też jednak nie zdradziłby kogós, kto mu kiedyś zaufał.

Wielekto niewiele brakowało, aby w roku 1939 i Jan Kujawski nie dostał się na policijną listę "podziuranych o komunizm". Spowodowało to jego aktywność podczas kampanii agitacyjnej przed wyborami do Rady Miejskiej. Agitował za listą numerdwa, reprezentującą związków zawodowe. Po wicupredwyborczym w porcie rybakim, kiedy wyjątkowo się wielka bijatyka pomiędzy przeciwnikami a zwolennikami "dwójki", kosał potał pojścił Kujawskiego jako jednego z "prokomunistycznych prowodyrów" całego sądzia. Prawda rzeczony, że nie przyzłądali być bezczynnie jak biją jego kolegów. Wybuch wojny sprawił jednak, że dosnos ten nie miał konsekwencji. Na szczęście nie dostał się on również w ręce hitlerowców, którzy parę miesięcy później rozpoczęli okupację Gdyni.

Ostatnią pasją Jana Kujawskiego była działka. A właściwie organizacja działkowców. Podczas jej zebrań znów mógł być sobą - związkowcem. Po roku 1980, przy tym samym stole siedzieli też ci byli "prawdziwi" komuniści, którzy po dostaniu dla siebie okresie dyktowania czy przesiewania w państwowych firmach, po przejściu na emeryturę rzucili swoje partyjne legitymacje. Wszak nigdy nie byli robotnikami, a tylko komunistami...

Dopiero wspólnie z Kujawskim pielęgnowanie ogródków, wspólne rozmowy niby o grządkach, niby o uprawach, rodzic w nich poczęły włąpności czy naprawdę - o czym były dotąd przekonanani - przeszli przez życie godne, czy naprawdę wyszli na swoje? Pytano o to wprost Jan Kujawski jak zwykle wolał milczeć...

S.G.

ZYCIOWY FALSTART

cd. ze str. I

Nie wszyscy wiedzą o tym, że ten, który zatrudni absolwenta skierowanego przez urząd pracy - zwolniony jest przez 12 miesięcy od ustalania składek i od wynagrodzeń na Fundusz Pracy. Rejnowy Urząd Pracy może dokonywać z Funduszu Pracy, przez okres 12 miesięcy, zwrotu poniesionych przez pracodawcę z tytułu zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy skierowanego absolwenta, kosztów wypłacanego wynagrodzenia, nagród, zasiłków z ubezpieczenia społecznego oraz składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości nie przekraczającej kwoty 36 procent przeciętnego wynagrodzenia.

Uplęnięto już ponad pół wieku od publikacji "Młodziez sięga po pracę" - której fragment przytoczono we wstępie. Mimo to jej przesłanie nie się zmieniło. Życie rozpoczyna falstartem zawodowym nie rzuksie dobrze ani samym zainteresowanym, ani całemu społeczeństwu.

Bożena Kasprończak

LIKWIDATOR

Przedsiębiorstwo Usługowe „ARCHES” Spółka z o.o., 82-200 Malbork, ul. Wilebskiego 22/D/9, oraz Biuro Finansowo - Rachunkowe z siedzibą w Malborku ul. Żeromskiego 36,

ogłasza

na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 18.07.1995 roku o otwarciu likwidacji spółki. Akt notarialny z dnia 18.07.1995 roku Rep. A. nr 51/22/1995.

Wzysza się wierzycieli do zgłaszania swoich roszczeń w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia w siedzibie Biura Finansowo - Rachunkowego spółki.

OGŁOSZENIE PIERWISZE

Cukrownia „Malbork” w Malborku zaprasza

do składania ofert na wykonanie izolacji rurociągów, skrzyń i zbiorników.

Orientacyjny koszt wykonania robót wynosi 50 000 zł.

Termin wykonania prac:

od 1.09.1995 r. do 30.10.1995 r.

Oferta zawierająca powinna:

- składniki cen do kosztorysowania
- cenę 1 m² izolacji na rurociągach, zbiornikach, wariantowo uwzględniając wykorzystanie wełny mineralnej o grubości 50 i 100 mm oraz blachy cynkowanej i aluminiowej.

Prosimy o podanie miejsc ostatnio wykonanych prac izolatorskich oraz ewentualne opinie.

Oferty prosimy składać do dnia 28.08.1995 r.

pod adresem:

Cukrownia „Malbork” w Malborku

82-200 Malbork

ul. Reymonta 61/17

Dział Inwestycji (tel. 2341 wew. 132) fax 2870

17236

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW NABIAŁOWYCH

"SEREK"

oferuje szeroką gamę nabiału oraz mleko acidofilne

- * MAĆKOWY
- * DANONE
- * ONKEN
- * ŁOWICZ



WYBIERZ SAM CO LUBISZ NAJBARDZIEJ

Ceny umiarkowane

Gdynia, ul. Partyzantów 39, tel./fax (058) 20-98-14

1645

WYDAWNICTWO POMORSKIE

SIEDZIBA REDAKCJI I REDAKTOR NACZELNY: ul. Lipowa 56, 83-110 Tczew, tel. (059) 31-31-18, fax (059) 31-25-70. ODZIAŁY: Gdańsk, tel. (058) 31-46-22, Tczew, (059) 31-10-44, Wejherowo, (059) 72-48-20, Starogard, (069) 253-30, Elbląg, (050) 32-77-51, Kwidzyn, (055) 30-59, Malbork, (055) 27-53, Grudziądz, (051) 222-22, Wągrowiec, (091) 22-22, Wągrowiec, (091) 22-22, Wągrowiec, (091) 22-22, Wągrowiec, (091) 22-22. DZIAŁY REKLAMY I OGŁOSZEŃ: Gdańsk, tel./fax (058) 31-46-22, Tczew, tel./fax (059) 31-25-70 oraz telefony we wszystkich oddziałach. WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie, ul. Lipowa 56, 83-110 Tczew, tel./fax (059) 31-25-70. SKŁAD I DRUK: Drukarnia im. J. Czyżewskiego, ul. Sadowa 5, 83-110 Tczew, tel./fax (059) 31-36-24, 31-66-89.

DZIENNIK POMORSKI

AUTO MOTO



ZE ŚWIATA

COROLLA 96

Od lipca Toyota wprowadziła do sprzedaży Corollę oznaczoną jako rocznik 1996. Nowa wersja różni się od dotychczasowej nieco zmienionym kształtem wlotów powietrza owiewającego chłodnicę. Wprowadzono inną kolorystykę tapicerki. Do seryjnego wyposażenia dodano airbagi dla kierowcy i pasażera, blokadę antyzłodziejską i napinacz pasów bezpieczeństwa. Jako podstawową jednostkę napędową zastosowano 4-cylindrowy 16-zaworowy silnik o pojemności 1,4 l i mocy 75 KM.

OSMIENASTKA Z MILIONEM

Mitsubishi świętuje w Niemczech: japoński koncern sprzedaje na tamtejszym rynku milion samochodów. Rozpoczęło przed 18 laty...

JAGUAR ROZMIARU XXL

Tym, którym model XJ jest przyma, Jaguar zaferował wersję nazwaną

Majestic z karoserią długości 5,15 m. Jest to 12,5 cm więcej niż w przypadku XJ. Przedłużona wersja odznacza się też grubszymi (5 mm) oknami bocznymi. Kto ma życzenie, może jeszcze dodatkowo zamówić elektryczne ustawienie tylniej ławki.

NA RATUNEK KIEROWCY

Jazda ulicami stycznej miejscowości Miami (Floryda, USA) jest niezwykle niebezpieczna. Nie chodzi tu o wypadki drogowe, lecz o napady na auta. Bandyci napadają na zatrzymujących się pod światłami, strzelają do jadących, blokują drogę swoimi samochodami. Rabują bezbolesnie, często przy tym raniąc, a nawet zabijając kierowcę. Mając to na uwadze, znana wypożyczalnia aut Avis zaopatrzyła 500 swoich wozów w Miami w system alarmowy. Wystarczy nacisnąć przełącznik, aby włączyć alarm. Wystarczy nacisnąć przełącznik, aby włączyć alarm. Wystarczy nacisnąć przełącznik, aby włączyć alarm. Urządzenie alarmowe jednocześnie dokładnie określa miejsce napadu.

NIE DO PODROBIENIA

Nowe prawa jazdy wydawane w Nowym Jorku ozdobione są wizerunkami właścicieli utralonymi nie na tradycyjny fotce, lecz na... kryształkach krzemowych. Catość jest oczywiście zabezpieczona laminatem. Próba sfalszowania takiego dokumentu jest, jak na razie przynajmniej, niemożliwa: z chwilą naruszenia laminatu kryształki rozpylają się. Nowej podobizny nie da się już nanieść tak, aby nie pozostał ślad.

DOBRY START LANCII

Ostro wystartował nowy, najbardziej komfortowy i największy model Lancia nazwany Kappa. Sprzedaż tego auta rozpoczęła się w początkach br., a już rozeszło się 27 tysięcy egzemplarzy. Testerzy fachowych pism zachodnioeuropejskich chwalią bardzo dobre osiągi Kappy oferowanej w wersjach z silnikami o pojemnościach od 2 do 3 l. Zwracają też uwagę na komfort jazdy i - uwagę - na bardzo staranny montaż, ponoć porównywalny z Mercedesami.

SPÓŁKA „PENSJONAT”
INFORMUJE,
ŻE OD DNIA
13.08.95
URUCHOMIŁA
GIEŁDĘ

SAMOCODOWA
w Kwidzynie
przy ul. Stowackiego
(parking obok
„Manhattanu”
CZYNNA
W KAŻDĄ NIEDZIELĘ
W GODZINACH
8.00-14.00

szyby samochodowe:

do aut osobowych, dostawczych, ciężarowych i autobusów

dachy uchylne: sprzedaż montaż

na życzenie
montaż szyb u klienta

AUTO GLAS

furgon:

montaż szyb bocznych

Gdańsk - Oliwa
ul. Grunwaldzka 487
tel. 52-22-31, fax 52-28-41

ZAKŁAD PRODUKCJI I USŁUGOWY
80-392 Gdańsk, ul. Słupska 42
tel. 56-12-68, fax (058) 56-12-68
czynny: pn. - pt. 7.00-15.00

OLIWA
oszczędność - wytrzymałość

USZCZELNIKI

ZAKŁAD ZPU „OLIWA” WYKONUJE USZCZELNIKI SAMOCODOWO-MOTOCYKLOWE DO WSZYSTKICH PŁAZDÓW:
- POD GŁOWICE - KOLEKTORY - ROZRZĄDY - RURY WYDECHOWE
- POKRYWY ZAWORÓW KORKOWO - GUMOWE
- MISKI OLEJOWE KORKOWO - GUMOWE - GAZNIKI - POMPY WODNE
- POMPY PALIWOWE - SKRZYŃNIE BIEGÓW - ZESTAWY MOTOCYKLOWE

TŁUMIKI

ELEMENTY UKŁADU WYDECHOWEGO DO WSZYSTKICH SAMOCODÓW



HURTOWNIA

GDĄSK, ul. ŻĄGŁOWA 2
tel. 46-47-88

Certyfikat PIMOT-u

AUTO-VIT

Witold Kulauch
tel./fax 31-01-37
Tczew, ul. Głowackiego 19

BLACHARSTWO
autobot (pomiar ramowy)
LAKIERNICTWO
PIECOWE
SKLEP - mieszalnia farb
SIKKENS

Zakupiony olej i filtr
wymieniamy
bezpłatnie

Zapraszamy
w godz. 9.00-17.00

Eurosport

HURTOWNIA ROWERÓW

SKLEPY FIRMOWE

GDĄSK - ORUNIA
ul. Jedności Robotniczej 29
tel. 390-351 do 8 wew. 316,326
fax 390-633

Sopot
"Tempo"
ul. Boh. Monte Cassino 5
tel. 51-24-80

Gdańsk
M&M
ul. Rajską 1/5

Gdańsk - Wrzeszcz
Sklep rowerowy
ul. Partyzantów 33

U NAS BEZPIECZNIE KUPISZ LUB SPRZEDASZ UŻYWANY SAMOCODÓW "FORD"

ELIMINUJEMY STRESY!

Szczegóły w salonie.

- sprawdzimy pochodzenie i ogólny stan pojazdu,
- na życzenie - możliwość badania stanu technicznego pojazdu przez rzeczoznawcę PZMot.
- bezpłatnie przygotowujemy samochód do sprzedaży (mycie, odkurzenie),
- możliwość pozostawienia fotoferdy.



Ford Fota
Autoryzowana Stacja Obsługi
Gdynia ul. Stryjska 24, tel. 058-29-77-55

PEŁNY ZAKRES USŁUG SERWISOWYCH oraz CZĘŚCI ZAMIENNYCH!

RENAULT

OFERTA
NOWOŚĆ
15,71%
ROZCZYNY KOBZT
KREDYTU

Clio societe



Jeździsz osobowym - wozisz dostawczym

Renault
24h
SERWIS
(02) 699-1-699

W cenie już od 26.000 zł + VAT
a w leasingu już od 8.000 zł

Andrzej Osowski, Elbląg, ul. Nowodworska 20b, tel. (050) 32-70-70

TWINGO, CLIO, 19, LAGUNA, SAFRANE, ESPACE i dostawcze

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

POLMOZBYT GDAŃSK

Dealer

ZS STAR SA

STAR

FS LUBLIN

LUBLIN ŻUK

FSO

POLONEZ

osobowy
ciężarowy (truck)

Montaż i produkcja zabudów specjalnych
na samochodach dostawczych i ciężarowych

PRZEDSIĘBIORSTWO MOTORYZACYJNE

POLMOZBYT GDAŃSK

GDĄSK, ul. Miałki Szlak 4/8
tel. 31-00-44, 31-95-33, fax 31-76-21

DO AUT ZACHODNICH osobowych i dostawczych:

• NOWE PÓŁOSIE - na rocznej gwarancji od 280 zł
itarcze hamulcowe od 100zł/ komplet

• używane silniki, skrzynie biegów, elementy zawieszenia,
amortyzatory, przekładnie kierownicze, pompy wtrysku,
blacharka itp.

UPUSTY PRZY ZAKUPACH HURTOWYCH.
SPRZEDAŻ TAKŻE WYSŁĘKOWA. DROBNY SERWIS.

MOŻLIWOŚĆ KORZYSTNYCH KREDYTÓW.

SPROWADZANIE SAMOCODÓW I PODZESPOŁÓW

>> AUTO CHOC << sp. z o.o. (zał. 1991r.)

GDĄSK - WRZESZCZ

ul. PARTYZANTÓW 74 (teren KOM - EKO)

tel. (058) 41-28-75 wew. 26, fax 47-85-87

PRZY OKAZANIU REKLAMY
RABAT 5% NA PÓŁOSIE

VECTOR - AUTOHANDEL
Gdynia, ul. Morska 491
(obok salonu FSO)
tel. 23-60-98 wew. 44
- osobowe, dostawcze,
ciężarowe i motocykle
Raty od 10% i wpłaty,
30% bez poręczyciela
- skup samochodów
Zamienij przyjeżdżając
samochód w rozliczenie
Zapraszamy codziennie
od 10.00 do 18.00

Auto Moto

Dział Marketingu



80-886 Gdańsk
Targ Drzewny 3/7
tel.
(058) 31-50-41
wew. 285,
tel./fax
(058) 31-46-22

Wyciszając rozmach niedgysiejszych Dni Morza można zaprzęścić jedną z najwspanialszych tradycji pomorskich, sięgających formalnie pierwszych lat II Rzeczypospolitej.

WSTYDLIWI BRAK SPONTANICZNOŚCI

cd. ze str. 1

Na jednym z nich, jesienią 1931 roku, gdy rozważano jak urozmaicić nadchodzący sezon letnikowy, rzucił myśl, by wzorem Belgów przeprowadzić dzień zbratania z morzem.

Wszystkim ten pomysł trafił do serca. Zaczęto dorzucać nowe propozycje: żeby przy okazji przez miasto przemarszowała deflacja Marynarki Wojennej i uczniowie szkoły morskiej. Na redzie poty mogłyby świety asystować flota wojenna i handlowa. Pomysł, by Święto Morza rozciągnąć na całą Polskę, podsunął redaktor czasopisma "Morze" - Henryk Tetzlaff. Atmosferę tamtego wieczoru zanotował pomysłodawca w grubym maszynopiśmie wspomnień. Przypominał ją kilkakrotnie uczestnicy tamtego spotkania. Zapamiętała obrzeże przygotowań i uroczystości dwuletnia mieszkanka Gdyni - córka Andrzeja Wachowiaka - Zofia Siliwińska. Resztę można wyczytać w gazetach z tamtych lat.

Sojuszników święta nie trzeba było szukać. Sami się zgłaszali. Ustalono że morskie uroczystości zawsze odbywać się będą 29 czerwca, w dniu rybackich patronów - Piotra i Pawła. Tyko w pierwszym roku. Na prośbę biskupa chełmińskiego Wojciecha Okoniewskiego, świętowanego 31 lipca.

Gdynia liczyła wówczas 30 tysięcy mieszkańców. Spodziewano się, że z tej okazji zgędzie do miasta 30, może 40 tysięcy gości. Rozesłano setki listów z zaproszeniem do stowarzyszeń i organizacji społecznych. Zachęcały do przyjazdu audycje radiowe. Prasa wiecej miejsca poświęcała morskiej tematyce. Przygotowania przed rozpoczęciem w pierwszą lekcję ogólnonarodowej morskiej edukacji.

Atmosfera wokół niedziennej uroczystości uderzyła się całego kraju. Z najdalszych zakątków wybierali się do Gdyni rozbudzeni, ciekawi morza, rodacy. Dowiadując się zaczęli gęsto ministra komunikacji. Nie dość, że zafundował autobusom święta ulgowej przejazd w oby strony - 20 procent normalnej ceny biletu, to jeszcze zdecydował zwiększyć liczbę pociągów, które w tym dniu kierowały się ku morzu.

Komitet organizacyjny z Julianem Rummem na czele - pierwszym dyrektorem Żegludki Bałtyckiej - dwiemi się trój. Na uroczystości zapowiedział swoją obecność

prezydent Ignacy Mościcki i minister Eugeniusz Kwiatkowski. Z kraju dochodziły sygnały, że wybiera się do Gdyni 100 tysięcy miłośników morza. Wszystkim trzeba było zapewnić nocleg, wyżywienie, udział w święcie.

Na noclegownie zmieniły się stodoły, magazyny, nawet surowe mury domów, byle tylko miały zadanie. Wszystkiego jednak było mało. Na polanach, pod lasami Grabówka, wzdłuż ulicy Morskiej wójko rozstawiło 70 namiotów. W każdym mogła się przespacerować sotka. Doprowadzono wodę, kuchnie, polowe rozstawiły kotły. Gdynia czekała na gości.

Andrzej Wachowiak - wiceprezes komitetu organizacyjnego, kilka dni przed uroczystością musiał wyjechać do Katowic, w sprawach służbowych. Z audycji radiowych, transmitowanych na cały kraj, dowiadywał się, jak przebiegały wydarzenia na skrajnie Kościuszkach.

Pierwsze powiagi zaczęły zjeżdżać do Gdyni 29 lipca, w piątek. Rozszepiany tłum wirawatol chorągiewkami, transparentami. Gospodarce witali gości w Czerwini. Na każdą grupę czekał opiekun, który prowadził nakwaterę, a potem nad morze.

Ale wcześniej trzeba było przejechać przez Gdańsk. Już wówczas nabrzmiała atmosfera niepewności ku Polakom. Im bliżej było niedzieli, tym częściej przejeżdżali przez Wolne Miasto polscy wypełnieni uczestnikami święta - prawdziwa narodowa pielgrzymka ku morzu.

Przygładzi się jej tłumy Niemców, zabrane na przylegającej do torów lokomoty, na którym w tym czasie wjeżdżał sterowiec niemiecki "Zeppelin". Pytali o powodź zjazdu pasażerowie niemieckich samochodów, które w drodze z Prus wschodnich do Rzeczyprzeżdżajątwarzową szosą z obok miasteczka namiotów.

Przejdźni pierwsze kroki kierowali nad morze. Większość z nich po raz pierwszy społgdała na fale. Trzeba było sprawdzić smak wody, czy słona, nabrać w butelkę, a w kieszeń piasku z plaży - żeby zabrać do domu.

Atmosfera święta - jeszcze dziś wspominają uczestnicy - była pełna serdeczności. Nic dziwnego, skoro na każdym kroku czy przyjeżdżających trafiały na taką pogodę. "Mily goście, uśmiechnij się, gdy nie będziesz miał chadnu nad głową, gdy będziesz

musiał czekać w kolejce na posiłek, kiedy będziesz narazony na dżnie niedogody. Albowiem pamiętaj, że jesteś w Gdyni, która powstała niemal z niczego, która się dopiero buduje, która jest namięcalnym dowodem naszych umiejętności gospodarczych. Pamiętaj, że możesz zacerpnąć tutaj w płuć świeżego powietrza, które jest oddechem szerokiego świata, że będziesz kiedyś dzieciną wnukom opowiadać o tym pierwszym Święcie Morza".

Plakaty Henryka Tetzlaffa. Jana Targa, pospiesznie napisane i wydrukowane, rozklejone zostały w całym mieście.

Organizatorem sprzyjała pogoda. Ciepła lipcową noc sprawiła, że co bardziej zagorzał entuzjastki morza nocowali wprost na plaży. W niedzielny ranek na skwer Kościuszkimielitylo kilka kroków.

Tłum zajął plażę, plaże i ulice. "Od czasu obchodu grunwaldzkiego w Krakowie, w 1910 roku, nie było w Polsce tak imponującej i tak potężnej, ogólnonarodowej manifestacji" - donosiła lokalna prasa. Nadbrzeżne wody zaroiły się rybami, flotą, okrętami wojennymi, w pełnej flagowej gali, stanęły w szyku, wzdłuż zaledwie zbudowanych fragmentów falochronów. Przy pomocy cumowały statki pasażerskie - część oficjalna. W głębi wody widać było maszyny norweskiego żaglowca "Staatsrat Lehmkuhl".

Program uroczystości szczerze wypełnił cały dzień, do późnej nocy. Przed południem - część oficjalna. Przemówienia, słowa pełne patosu i satysfakcji, a że wygłoszone nad polskim morzem, rozniósł się polskim rytmem po całym kraju.

Centralnym punktem obchodów była deflacja. Trwała 4 godziny. W rytm marszów wygrywanych przez kilka orkiestr gdyńskich i przyjeżdżających, paradowała kawaleria, kadeci Marynarki Wojennej, członkowie organizacji społecznych, delegaci z różnych regionów kraju. Zamieniał się tłum w tłumie lokowca spódnica. Zakołysał na wietrze górniczy pióropusz. Widać było piaskie góralskie kapelusze. Nie zabrakło przedstawicieli Polonii, wysłanników Polonosów z Chicago.

A wieczorem można było obejrzeć na stadionie widowisko Janusza Stępowskiego "Opowieść bałtycka", wyreżyserowane przez Irenę Soską. Albo wziąć udział w zawodach hippicznych na Polanie

Redłowskiej. Na całonocnym raucie, wydanym przez prezydenta wau Państwowej Szkoły Morskiej, spotkali się nieliczni - choć zaproszono kilkadziesiąt osób.

W następnym roku Święto Morza obchodzono według własności - 29 czerwca. Autorem idei uroczystości - Andrzejowi Wachowiakowi, jako przywilej przyznał prawo corocznego przemawiania do tłumów zebranych na morskim brzegu, u stóp Kamiennej Góry. W 1933 roku wital po raz pierwszy liczące zgromadzonego ludu.

Znawstwo tysięcy entuzjastów morza zjechało z całej Polski. Gdynianie bogaci i ubiegłorocznici doświadczali, już nie musieli prosić przyjeżdżających o wyrozumiałość. Kwater starczyło dla wszystkich. Spisał się również i handel. Prócz głównego zaopatrzenia nie zapomniano o szczegółach. Wśród pamiętek znalazł morza oferowano muszki, paracemie wyłowione z nadbrzeżnego piasku i "dziwaki" słonej wody z nadrukami: "Prawdziwa morska z polskiego Bałtyku". Wszystko wykupiono, nic nie zostało - zanotował Andrzej Wachowiak w swych wspomnieniach.

Od początku Święto Morza zaczęło stać się miejscem w kalendarzu narodowych uroczystości. Za jego przyczyną morska sprawa trafiała do wyobraźni milionów Polaków. Tak się do tej tradycji przywiązało, że 29 czerwca zbierali się przybrani w marynarskie stroje nad każdą wodą, brzegiem rzeki, jeziora, by choć symbolicznie uczcić polskie morze, zgodnie z wzorcem naturalnie pomorską tradycją.

Czyżby po blisko 70 latach jej tworzenia i spontanicznego, masowego w niej uczestnictwa trybunała została miała skazana na zapomnienie na margines Byłoby nieverbybażalny błąd. Dowodem mogą być zabiegi mieszkańców i rządów większości rozwiniętych państw Europy, w których jak gdyby po deszczu mnożyła się z rozmachem organizowane morskie imprezy masowe - operacje Żagiel, regaty Cutty Serk, Kielar Woche itp. Są one wspaniałą promocją miast i krajów, dodającymi nie tylko splendoru i rozrywki ich mieszkańcom i turystom, ale też przynoszącymi wymiernie korzyści materialne. Takie też mogą i powinny być polskie, pomorskie Dni Morza. Czy będzie?

LE KOSZTUJE PALEC

cd. ze str. 1

Jednakże z drugiej strony wiadomo, że lotnictwo w sprawie awokata są zawsze w stanie wygrać dzięki poszkodowanego sumy daleko wyższe od tych, jakie proponują firmy asekuracyjne bądź bezpośrednio odpowiedzialne za wypadek przy pracy.

Mając to wszystko na uwadze, raczej trudno się dziwić rozterkom bossmana Tadeusza K. z Wejherowa czasowo pływającego pod fińską banderą, który utracił na obym statku palec lewej stopy, za co różnie chciano mu zapłacić. Mianowicie awokata Norris Scott z Stanów Zjednoczonych, do którego najpierw zwrócił się o pomoc Tadeusz K. (jako, że wypadek zdarzył się przed wejściem statku do Nowego Orleanu), doradzał mu wstąpienie na drogę sądowniczą przeciwko armatorowi. W ten sposób - przynajmniej zdaniem awokata - mógłby on ubiegać się o odszkodowanie w wysokości 1 230 300 dolarów USA (minus 33-procentowe honorarium dla Scotta).

Wersja polubownego załatwienia sporu za doradztwem tegoż amerykańskiego prawnika miała przynieść bossmanowi 18 000 dolarów. Natomiast radca prawni Morskiej Agencji w Gdyni domagał się przekazania sprawy w jego ręce, po powrocie Tadeusza K. do kraju - obiecywał jedynie 15 000 dolarów, z których to potowię pochłoniąć miały jeszcze koszty leczenia i doradztwa.

A teraz pytanie: za ile ziesięć punktów, komu nasz marynarz powinien okazać największe zaufanie?...

Ale pokolei.

□□□

Bodajże ostatniego dnia lutego, idący pod fińską banderą masowiec "Nau Fung" dowodzony przez Finę, leżąc całkowicie polską wodą, zbliżył się do Azorów. Spieszyło Nowego Orleanu po 30 tysięcy ton soli. Pustym kadłubem raz po raz zrzucali rosnące pod wierzchołce.

Bosman K. zakończył właśnie wachcie, zszedł do kabiny, przebrał się i z nareczem bieżący skierował do pralni. Przechodząc koło salki gimnastycznej zauważył, że na skutek gwałtownych ruchów statku, z uchwyty wewnątrz się słuzące do ćwiczeń ciężary, które teraz przy wypadku mi z rąk i rami na stopy.

Okropny ból pozbawił go na chwilę świadomości. Padając rozciął sobie w dodatku skórę na głowie. Szybko jednak powróciła świadomość, tak, że doznał o własnych siłach wrócić do kabiny. O wypadku, zgodzie z regulaminem, powiadomił ofiara, pełniącego akurat służbę na deszczu, z pomocą kolegów, przewieziono opatrzyć do zguchotane palce.

Dopiero nazajutrz rannym zainteresował się kapitan. Poniem na statku nie było lekarza, a apteczka z lekami i materiałami opanurkowymi świeciła pustką, postanowił, że połączący się z Medial-Radio Helsinki, celem uzyskania fachowej porady. Tak też uczynił. Doktor z przeświegłego krancza oceanu zalecił zabandażować i uszytyć nogę, co

również wykonano. Stopa jednak wciąż puchła, ból zmagał się, krwawienie nie ustępowało. Kiedy więc na horyzoncie pojawiły się Azory, Tadeusz K. poprosił, aby skorzystał z nadarzającej się okazji i odstawił go do najbliższego medyka. Kapitan zdecydowanie odmówił.

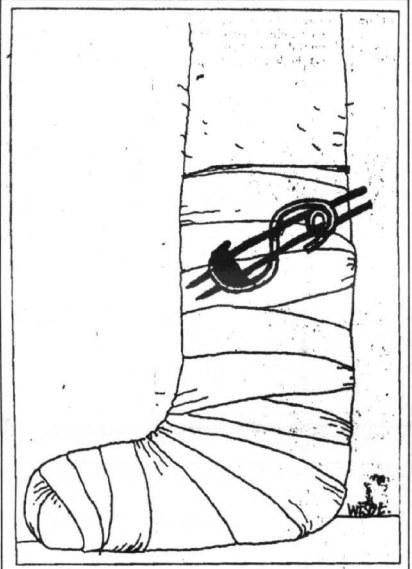
Pokilku dniach, w silnych bólach i gorączce, bezlekkopotrunkowo stało się to, co stać się w takich warunkach musiał. W ranę wdała się gangrena. Wypadek nastąpił dnia 14 marca o godz. 2.30 rano. "Nau Fung" osiągnął reedę Nowego Orleanu. A dopiero o godzinie 18 wieczorem, parę godzin po odprawie celnej, po usilnych naleganiach rannego, kapitan zdecydował się wystążyć do szpitala.

Pierwszym pytaniem lekarza było: "dlaczego tak późno"? Trzy dni tważy intensywne przygotowania pacjenta do operacji, która zakończyła się połowicznym sukcesem. Gangrenę powstrzymano. Jeden z palców można już było tylko amputować. Drugi, wielki,

wyłączając chorego z łóżka. Ten wszczął alarm, przybiegli pielęgniarki, na których widok nieznamoj też jednak nie zamierzali zrezygnować ze swoich zamiarów. Dopiero po powiadomieniu policji pospiesznie opuścili szpital.

Zdezorientowany i - co tu ukrywać - przerażony Tadeusz K. począł na gwałt rozglądać się za siozusznikiem, jako że policja zapowiedziała, iż pilnować go będzie jedynie przez najbliższe trzy dni. Pierwszej porady udzielił mu przedstawiciel PZM, Adam Siniowski, a następnie Krzysztof Smoleński z Konsulatu PRL w Chicago. Obaj doradzali, aby jeśli tylko może, natychmiast skorzystał z usług miejscowego awokata.

Wkrótce taki się pojawił, zapewne zwabiony artykułami w nowoortęskim "The Times-Picayune", baninie drobiazgowo opisyjający "próbe porwania ze szpitala rannego polskiego marynarza przez nieznaną osobników". Pierwsze artykuły na ten temat były prawdopodobnie spowodowane "przekleciem" z policji. Następne



jakoś udało się wylatać, niemniej pozostanie sztywny na zawsze.

□□□

Juz nazajutrz po operacji przedłożenie kolejnej szlania i wadze około 80 kilogramów, ciężar ten wypadł mu z rąk i rami na stopy. Okropny ból pozbawił go na chwilę świadomości. Padając rozciął sobie w dodatku skórę na głowie. Szybko jednak powróciła świadomość, tak, że doznał o własnych siłach wrócić do kabiny. O wypadku, zgodzie z regulaminem, powiadomił ofiara, pełniącego akurat służbę na deszczu, z pomocą kolegów, przewieziono opatrzyć do zguchotane palce.

Dopiero nazajutrz rannym zainteresował się kapitan. Poniem na statku nie było lekarza, a apteczka z lekami i materiałami opanurkowymi świeciła pustką, postanowił, że połączący się z Medial-Radio Helsinki, celem uzyskania fachowej porady. Tak też uczynił. Doktor z przeświegłego krancza oceanu zalecił zabandażować i uszytyć nogę, co

sprokurował sam awokata, wspomniany na wstępie Norris Scott, niewątpliwie już z myślą o ewentualnym procesie sądowym.

Spisał on też umowę z Tadeuszem K., zgodnie z którą przy usługach mu - Scottowi, jako honorarium, trzeć część wyliczonego odszkodowania. Poza tym zakrzętnął się, aby K. otrzymał należne mu wynagrodzenie za wyliczonego pracę na statku. Kapitan początkowo i temu się zdecydowanie sprzeciwiał, lecz kiedy Norris zgodził się wystąpić, dokonał się na str. VII

Przedsiębiorstwo Prywatne



Tczew, al. Solidarności 14, tel./fax 31-51-17
tel. 090-50-56-61

TRANSPORT
WYWROTKI • KOPARKI
ROBOTY ZIEMNE

"EWA"

TCZEW, al. Solidarności 14
przedstawiciel Kopalń

SUPER CENY
WĘGLA-MIAŁOW-KOKSU

Tczew, tel. (069) 31-51-17
(069) 31-11-02
090-50-56-61
Gdańsk, tel. 43-10-95 do 97 wew. 61
Pelplin, tel. 990-50-10-33
TRANSPORT BEZPŁATNY DO 100 KM

Trawers
HURTOWNIA SPÓŻYWCZA

81-029 Gdynia, ul. Północna 10
tel. 23-69-29 www.38

pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 7.00-12.00

Woda ROSA, Soki FORTUNA, Przetwory



Dla odbiorców hurtowych ceny producentów
Towar dostarczamy do sklepów

METRON®
ODDZIAŁ
82-300 ELBLĄG
ul. Ogólna 17 A
tel. (0-50) 32-14-49

FEST®
90-389 GDAŃSK PRZYMORZE
ul. Słaska 66, tel./fax (058) 53-47-15
tel./fax (058) 57-06-54

Znana firma z dużym doświadczeniem w dziedzinie oszczędności i pomiaru zużycia energii cieplej oraz wody użytkowej poleca:

- automatyczne węzły ciepłowniczych, zawory termostatyczne, termostaty programowane, ciepłomierze (DANFOSS)
- przetwornice częstotliwości VLT (DANFOSS)
- zawory zwrotne (SOCLA)
- wodomierze mieszkaniowe (METRON)
- wodomierze przemysłowe (POWOGAZ)
- ciepłomierze Metronik i Supercal (METRON, POWOGAZ, MEINCKE, GWF)
- ciepłomierze ultradźwiękowe (LANDIS & GYR)
- zawory termostatyczne zawory do regulacji pónów (ORAS)
- pompy obiegowe (GRUNDFOS)
- stalowe zawory kulowe (VEVEX)
- mosiężne zawory kulowe (BUGATTI)
- manometry i termometry (KFM, KFT)
- przeprowone naczynia wzbiorcze (REFLEX)
- magnetyzery, zawory zwrotne, osadniki siatkowe.

DORADZTWO TECHNICZNE, PROJEKTOWANIE
KOMPLETACJA DOSTAW, SPRZEDAŻ I MONTAŻ

DRODZY CZYTELNICY!

Od 1.09.1994r. proponujemy Państwu nową formę zamieszczania ogłoszeń drobnych. Każdy może nadać ogłoszenie w miejscowości, w której mieszka, bez potrzeby udawania się do naszych biur ogłoszeń. Wystarczy wysłać z gazety i wypisanie kupon, licząc słów - maks. 20 - nowymi pomysłami przez cenę jednego słowa - 60 z (5000 zł) dla osób fizycznych, 42 gr (4700 zł) +22% VAT dla firm - i nasze wpłaty na nasze konto przekazem pocztowym. Dowód wpłaty i kupon prosimy przelać pod adres naszej redakcji. Termin realizacji ogłoszenia w ciągu 7 dni od otrzymania kuponu.

OGŁOSZENIA DROBNE OGŁOSZENIA DROBNE



Imię i nazwisko:

Adres:

Dział:

Treść ogłoszenia (do 20 słów)

Cena za 1 słowo: 50 gr (5000 zł) brutto - dla osób fizycznych, 47 gr (4700 zł) +22% VAT dla firm. Kupon z dowodem wpłaty na konto: Bank Gdański O/Tczew nr 301875-7001-136 lub Bank Własności Pracowniczej S.A. w Tczewie nr 61902-114-2541 prosimy przelać pod adres: WYDawnictwo POMORSKIE 83-110 Tczew, ul. Lipowa 56 str. pocz. 15.

OGŁOSZENIA DROBNE OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

OKAZYJNY sprzedawca właściciel za 25 tys zł w Skroczu połowiec domu z dwoma wolnymi mieszkaniami, lokalem handlowym. Pow. użytkowa 192m² ponadto budynek gospodarczy, garaż. Wiadomość: Sopot, tel. (058) 51-20-77. 211789

ROM - nieruchomości, kupno, sprzedaż, wynajem. Starogard ul. Lubichowska 2, tel. (069) 237-17 (10 00 - 17 00) lub 215-03 po godz. 18.00. Zgłoszenia bezpłatne. 210074

SPRZEDAM okazynie nowy dom w miejscowości Klonówka k. Starogardu. Klonówka 52a, gmina Starogard. 211781

SPRZEDAM dom jednorodzinny w centrum Człuchowa nad jeziorem. Wiadomość: Starogard, tel. (069) 236-25, 211859

SPRZEDAM działkę budowlaną za stawem Starogard, ul. Jana Pawła II 13A/21. 211856

SPRZEDAM działki budowlane. Starogard, tel. (069) 259-89. 211855

SPRZEDAM 8ha ziemi oraz łąkę sroką 2,5 roku. Starogard, tel. (069) 230-62. 211844

SPRZEDAM działkę budowlaną. Andrzej Rokocin 12. 211843

WYNAJME mieszkanie 1-pokojowe Starogard. Starogard, tel. (069) 242-46. 211838

SPRZEDAM dom piętrowy w rozliczeniu może być mieszkanie. Starogard, ul. Klebarg 74. 211863

NOWY obiekt nadający się pod każdy rodzaj działalności - sprzedaż - pow. zab. 350 m², działka 1400 m² - w Starogardzie Gd. Kwidzyn, tel. 38-76, 41-58. 180043

SPRZEDAM działkę w Kamionce k. Kwidzyna. Kwidzyn, tel. 49-41. 180775

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 10 000 m² z projektem domu i awaryjny ul. Granicznej w Kwidzynie, cena 17 tys. zł. Wiadomość: Kwidzyn, ul. 3 Maja 24/13. 180794

SPRZEDAM dom piętrowy o pow. 300 m² na działce 1 000 m². Nebrowo W. 20a k. Kwidzyna. 180795

M-4 (3 pokoje) - nowe budownictwo, własnościowe - sprzedam. Kwidzyn, tel. 22-42. 180811a

SPRZEDAM dom nad jeziorem Trzciانو k. Kwidzyna. 5745-33. 180770

SPRZEDAM tano dom z zabudowaniami gospodarczymi 0,5 ha ziemi. Stanisław Delegacz - Rakowice 92. 180831

MIESZKANIE własnościowe i działkę budowlaną w Kwidzynie - sprzedam. Kwidzyn, tel. 41-10. 180830a

DOWYNAJĘCIA pawilon handlowy o powierzchni 60 m² na ul. Brzechwy. Wiadomość: Kwidzyn, ul. Tczewska 22. 180820

TANIO M-5 w Sadlnikach bez hipoteki. Kwidzyn, tel. 13-39. 180824

OGŁASZA się przetarg ofert na nabycie pawilonu handlowego o powierzchni 127,7 m² położonego w bardzo atrakcyjnym punkcie Kwidzyna u zbiegu ulic Braterstwa Narodów i Sztumskiej wraz z prawem wieczystego użytkowania działki o pow. 485 m². Pawilon wyposażony jest w automatycznie centralne ogrzewanie, instalacje wod-kan, instalacje elektryczną oraz profesjonalny. Oferty z ceną oraz prosimy składać w terminie do 28 sierpnia 1995 r. na adres Kwidzyn, skr. pocz. 76. 180823a

SPRZEDAM działki budowlane w Rokocinie (nad jeziorem). Starogard, tel. (069) 246-85. 211813

KUPIĘ dom na wsi - tania. Nawet w tym stanie. Tczew, tel. 31-58-67. 030831

WYNAJMĘ dom z wygodami (telefon, c.o. gazowe) - os. Szpegawa. Warunki wynajmu do uzgodnienia. Tel. 31-51-99. DK

SPRZEDAM działkę budowlaną 0,49 ha uzbudowaną w budynek gospodarczy - położoną w W. Walichnowach gm. Gniew. Wiadomość: Krzyszcia Franciszek - Gręblin 7, 83-121 Rudno. 041654

ODDAM za darmo dom do rozbiórki - w Tczewie. Tel. 33-71-71. 041651

PAWILON sprzedam budowlany - zawieraj 46 m² - al. Zwycięstwa (piętro). Tel. 33-76-16 (wieczornie) lub do godz. 8.00. 030925

SPRZEDAM dom 160 m² w dobrym punkcie miasta - zabudowania na działalnoci (garaż, ogród) - razem 1300 m². Grudziadz, tel. (051) 239-09. 240072

SPRZEDAM dom jednopiętrowy 30,000 zł. dom gospodarczo-mieszkalny z możliwością natychmiastowego zamieszkania - 20 000 zł. Rozenal 4B. Wiadomość: Stopa - Janiszewo. 041677

SPRZEDAM działkę ogrodniczą przy ul. Ceglarskiej. Tczew, tel. 31-76-29. 041672

SPRZEDAM działkę ogrodniczą 0,96 ha (alliana - 36 m², 130 drzewek, 2000 krzaków czarnej porzeczki), ponadto 11 słówek w Szymankowie. Tczew, tel. 31-53-47 pogod. 16.00. 041669

"MICHAŁ" - obrót nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana. Tczew, ul. J. Dąbrowskiego 6, tel. 31-36-37 w godz. 12.00-15.00. Sprzedamy mieszkanie (74 m²), ul. Kopernika - wymaga remontu, cena 1 m² - 3 mln (starych złotych). 040217

SPRZEDAM M-2 w Nowym Stawie. Sawicka Wiktoria - Chlebówka 20, 82-230 Nowy Staw. 151085

SPRZEDAM 5 ha ziemi orną, zgrabiłączią, Malbork - Kaldowo, ul. Zamkowa 2. 151081

PILNIE sprzedam dom 100 m², duża działka z zabudowaniami gospodarcze. Malbork, ul. Nogatowa 70. 151075

SPRZEDAM atrakcyjną działkę rekreacyjną o pow. 5000 m² przy ul. Chrobrego. Elbląg, tel. 33-61-65. 120046

SPRZEDAM atrakcyjne położony nowy domek jednorodzinny. Tczew, tel. 31-11-87. 030859

SPRZEDAM hale stalowe o wym. 600 m² x 800 m² na gruncie 1 ha (w całości lub osobno). Nr tel. (069) 36-76-79 (po 20.00), 36-77-23 (do 20.00). 070511

SPRZEDAM działkę budowlaną 1000 m². Tel. (069) 31-28-16. 041554

SPRZEDAM mieszkanie w Spółdzielni własnościowej 2-pokojowe (II p.) w Tczewie na os. Garnuszewskiego. Telefon 31-75-63. 041659

ZAMIENIĘ M-5 + garaż na dom, w okolicy Tczew. Tel. 33-77-90. 030903

SPRZEDAM działkę budow. na os. Staszica (1087 m²). Tczew, tel. 33-81-86. 030909

KUPIĘ gospodarstwo lub ziemię 15-30 ha do 12 km od Tczewa. Tadeusz Ostrowski - Wielka Słońca, 83-120 Subkowy. 030908

SPRZEDAM atrakcyjny teren nad jeziorem o pow. 1,1, 0,55, 0,20 ha w Szpegawsku k. Starogardu. Starogard, tel. (069) 257-50. 211810

SPRZEDAM działki budowlane w Rokocinie (nad jeziorem). Starogard, tel. (069) 246-85. 211813

KUPIĘ dom na wsi - tania. Nawet w tym stanie. Tczew, tel. 31-58-67. 030831

WYNAJMĘ dom z wygodami (telefon, c.o. gazowe) - os. Szpegawa. Warunki wynajmu do uzgodnienia. Tel. 31-51-99. DK

SPRZEDAM działkę budowlaną 0,49 ha uzbudowaną w budynek gospodarczy - położoną w W. Walichnowach gm. Gniew. Wiadomość: Krzyszcia Franciszek - Gręblin 7, 83-121 Rudno. 041654

ODDAM za darmo dom do rozbiórki - w Tczewie. Tel. 33-71-71. 041651

PAWILON sprzedam budowlany - zawieraj 46 m² - al. Zwycięstwa (piętro). Tel. 33-76-16 (wieczornie) lub do godz. 8.00. 030925

SPRZEDAM dom 160 m² w dobrym punkcie miasta - zabudowania na działalnoci (garaż, ogród) - razem 1300 m². Grudziadz, tel. (051) 239-09. 240072

SPRZEDAM dom jednopiętrowy 30,000 zł. dom gospodarczo-mieszkalny z możliwością natychmiastowego zamieszkania - 20 000 zł. Rozenal 4B. Wiadomość: Stopa - Janiszewo. 041677

SPRZEDAM działkę ogrodniczą przy ul. Ceglarskiej. Tczew, tel. 31-76-29. 041672

SPRZEDAM działkę ogrodniczą 0,96 ha (alliana - 36 m², 130 drzewek, 2000 krzaków czarnej porzeczki), ponadto 11 słówek w Szymankowie. Tczew, tel. 31-53-47 pogod. 16.00. 041669

"MICHAŁ" - obrót nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana. Tczew, ul. J. Dąbrowskiego 6, tel. 31-36-37 w godz. 12.00-15.00. Sprzedamy mieszkanie (74 m²), ul. Kopernika - wymaga remontu, cena 1 m² - 3 mln (starych złotych). 040217

SPRZEDAM M-2 w Nowym Stawie. Sawicka Wiktoria - Chlebówka 20, 82-230 Nowy Staw. 151085

SPRZEDAM 5 ha ziemi orną, zgrabiłączią, Malbork - Kaldowo, ul. Zamkowa 2. 151081

PILNIE sprzedam dom 100 m², duża działka z zabudowaniami gospodarcze. Malbork, ul. Nogatowa 70. 151075

SPRZEDAM atrakcyjną działkę rekreacyjną o pow. 5000 m² przy ul. Chrobrego. Elbląg, tel. 33-61-65. 120046

SPRZEDAM atrakcyjne położony nowy domek jednorodzinny. Tczew, tel. 31-11-87. 030859

SPRZEDAM hale stalowe o wym. 600 m² x 800 m² na gruncie 1 ha (w całości lub osobno). Nr tel. (069) 36-76-79 (po 20.00), 36-77-23 (do 20.00). 070511

SPRZEDAM działkę budowlaną 1000 m². Tel. (069) 31-28-16. 041554

SPRZEDAM mieszkanie w Spółdzielni własnościowej 2-pokojowe (II p.) w Tczewie na os. Garnuszewskiego. Telefon 31-75-63. 041659

ZAMIENIĘ M-5 + garaż na dom, w okolicy Tczew. Tel. 33-77-90. 030903

SPRZEDAM działkę budow. na os. Staszica (1087 m²). Tczew, tel. 33-81-86. 030909

KUPIĘ gospodarstwo lub ziemię 15-30 ha do 12 km od Tczewa. Tadeusz Ostrowski - Wielka Słońca, 83-120 Subkowy. 030908

SPRZEDAM atrakcyjny teren nad jeziorem o pow. 1,1, 0,55, 0,20 ha w Szpegawsku k. Starogardu. Starogard, tel. (069) 257-50. 211810

ZAMIENIĘ mieszkanie lokatorskie M-4 z kredytem, 63 m² na mniejsze wyłączając się zowice. tylko w Tczewie. Tel. (069) 33-87-77

MIESZKANIE kwaterekunkowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka co gazowe i koksowe zamieniam na mieszkanie 2- lub 3-pokojowe w nowym budownictwie. Wiadomość: Malbork, ul. Pastrowskiego 19/1 po godz. 17.00.

SPRZEDAM mieszkanie - stare budownictwo (78 m²) z wygodami. Tel. 31-22-46. 070551

ZAMIENIĘ mieszkanie spółdzielnicze typu M-2 na większe - może być zadłużone i za dopłatą. Wiadomość: Tczew, ul. Akacja 2/B/19. 030926

DWAJ młodzi lekarze szukają pokoju dwuosobowego lub mieszkania kawalerskiego do wynajęcia w Tczewie. Tel. (058) 47-82-22 prosić wew. 1187 pokój 104 - dzwonić od 18.00-20.00. 030927

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia na Suchoszygach. Tel. 33-85-76. 041644

ODDAM na najem lokal w centrum Tczewa. Tel. (069) 31-31-63. 041659

ZAMIENIĘ mieszkanie M-2 (1-pokojowe) w Tczewie (nowe bloki) na 2-pokojowe w nowych blokach - Tczew. Tel. (069) 31-36-97. 041648

SPRZEDAM M-5 własnościowe na I p. w bloku 4-piętrowym. Tczew, tel. 33-84-27. 041682

KUPIĘ kawalerkę w Tczewie. Tel. (069) 31-25-83. 041681

ODNAJMIĘ mieszkanie osobie samotnej lub bezdzietnemu małżeństwu w Szpegawie. Tel. (069) 33-79-57. 041678

DO WYNAJĘCIA - dom w Malborku. Tel. (069) 31-66-57. 041663

WYNAJEM

POSZUKUJĘ kawalerki lub 2-pokojowego do wynajęcia w Starogardzie. Starogard, tel. (069) 227-23. 211732

ODDAM w najem duży magazyn przechowywalowocowy Starogardzie. Starogard, tel. (069) 214-63. 211802

ODDAM w najem lokal (trzy pomieszczenia) z telefonem w Starogardzie Gd. - Starogard, tel. (069) 232-37. 211842

SRZUKAM mieszkanie do wynajęcia (2-pokoje lub kawalerkę). Wiadomość: Kwidzyn, ul. Sportowa 14. 180814

ODSTĄPIĘ 230 m² na sklep hurtownie - centrum Kwidzyna, ul. 15 Sierpnia 25, tel. 33-49. 180827

PRACUJĄCĄ z dzieckiem poszukuje kawalerki lub pokoju Kwidzyn, tel. grzezc 34-03 (wieczornie). 180829

LOKAL 45 m² z dużym zapleczem na sklep, hurtownie, biuro, usługi - oddam w najem. Starogard, tel. (069) 283-44. 211733

POSZUKUJĘ samodzielnej kawalerki do wynajęcia. Tel. 31-22-33 (od godz. 7.00-15.00), 31-19-24 (po godz. 20.00). 041559

POSZUKUJĘ kawalerkę do wynajęcia. Tel. (058) 82-86-92. 041612

ODDAM w najem lokal 30 m² przy ul. Browarowej 7 w Starogardzie. Starogard, tel. (069) 246-09. 211820

ODDAM w najem pomieszczenie w centrum Tczewa o powierzchni 75 m² na handel, działalność gospodarczą itd. Tczew, tel. 31-25-87. 070550

POKÓJ w Tczewie osobie samotnej - wynajmę. Starogard, tel. 228-38 (po 20.00). 030919

ODDAM w dzierżawę magazynu o pow. od 50 m² do 900 m² w Tczewie przy ul. Jagiellońskiej 55. Tczew, tel. 31-39-15, 31-39-86. 211834

POSZUKUJĘ lokalu na sklep o pow. ok. 40 m² (wc) w Kwidzynie. Tel. 055 62-613. 000

POMIESZCZENIE na cichą produkcję do wynajęcia. Tczew, tel. 31-63-12. 211862

KUPIĘ kajak 2-osobowy plastikowy Starogard, tel. (069) 232-55. 211862

SKORNY nutni i krótki. Skórcz, tel. (069) (82) 47-22. 211866

KUPIĘ domek jednorodzinny do remontu Kwidzyn, ul. Warszawska 47/40, tel. 33-35-5. 425. 180818

ZDECYDOWANIE kupię numer telefonu na terenie Malborka. Oferty z ceną składając listownie na adres: Waldemar Kacperski - Malbork, ul. Bema 2/14. 151083

ZDECYDOWANIE kupię garaż, może być do remontu. Preferuję z ul. Andersa. Oferty z lokalizacją i ceną kierować: Waldemar Kacperski - Malbork, ul. Bema 2/14. 151084

PRACA

UCZNI w zawodzie stolarz i handlowiec przyjmę. Starogard, tel. (069) 258-59. 210076

Firma „Timoro” zatrudni od zaraz na terenie Gdańska i Gdyni montażowców rurociągów (hydraulicznych), montażowców kadłubów, ślusarzy, spawaczy. Gdynia, ul. Śliska 35/37 w piętro, pok. 530, tel. 21-17-08

FIRMA polsko-francuska w Kwidzynie zatrudni sekretarkę ze znajomością języka francuskiego i znajomością podstaw obsługi komputera. Tel. (022) 48-58-69. 180046

FIRMA Euro Metal w Starogardzie Gd. zatrudni tokarzy wykwalifikowanych. Kontakt osobybi ul. Darowana 15 w godz. 17.00 - 19.00 ulicą Lubichowska (obok autobusowca). 211857

KOBIETE! Nasza firma daje Ci szansę zrealizowania swoich ambicji zawodowych. Jeżeli chcesz dużo zarabiać, masz średnie wykształcenie, jesteś inteligentna, uczciwa - zgłoś się w poniedziałek 21.08.95 (godz. 18.00). Kwidzyn, ul. Katedralna 18 P. 47. 180048

ZATRUDNIĘ tapicierów Zakład "Wersal" - Nowa Wieś (Cegielnia), tel. (069) 297-87. 211875

ZATRUDNIĘ kierownika robót budowlano-montażowych na terenie Kwidzyna. Wymagane uprawnia budowlane. Tczew, tel. 31-21-83, Gdańsk, tel. 32-86-16 (godz. 20.00-22.00). 180047

NASZE NOWOCZESNE POLISY NA ŻYCIE GWARANTUJĄ:



- bezpieczeństwo finansowe Twoje i Twojej rodziny,
- sumę ubezpieczenia urealnianą co roku poprzez system waloryzacji,
- udział ubezpieczonego w zyskach od zainwestowanych składek*,
- dodatkowe dochody w wieku emerytalnym*,
- przejęcie opłaty składki przez PZU Życie w przypadku niezdolności do pracy,
- podwójne świadczenie jeżeli śmierć nastąpi w wyniku nieszczyśliwego wypadku,
- ułatwiony start w dorosłe życie Twoich dzieci oraz rentę dla nich w przypadku Twojej śmierci.

* Suma ubezpieczenia (przyszłe świadczenie) określona w polisie - urealniana poprzez indeksację - wypłacana jest ubezpieczonemu po zakończeniu umówionego okresu ubezpieczenia jako kapitał stanowiący podstawę dodatkowych dochodów na emeryturze.

ZAPRASZAMY DO INSPEKTORATU PZU ŻYCIE S.A.
w Gdańsku, ul. Szeroka 38/40 tel. 31-57-40 oraz do naszych Przedstawicielstw:

- 81-404 Gdynia, Świętojańska 130, tel. 20-21-93
- 81-323 Gdynia - Grabówek, Morska 189, tel. 21-40-59
- 83-300 Kartuszy, Osiedle Wychyłskie, tel. 81-41-80
- 83-400 Kościerz

FIRMA "DA VINCI" z siedzibą Kolnik w Filii w Tczewie, ul. Piaskowa 3, tel. 31-65-38 zatrudni wykwalifikowane szwaczki, szwaczki i praktyki w zawodzie, absolwentki szkół różnicowych. Poszukujemy również absolwentów technikum odzieżowego oraz techników odzieżowych ze stażem pracy. Zgłoszenia wyłącznie osobiście w Tczewie. VAT

MURARZY, cieśli z dokumentami niemieckimi lub PO. Tel. 24021 649-40-43

DYREKTOR Szkoły Podstawowej im. S. Zeromskiego w Lichnowach - zatrudni od dnia 1 września 1995 r. polonistę w pełnym wymiarze godzin. Lichnowy, tel. (055) 127-27 lub 128-04

MASARNA "Bytonia" - zatrudni masarza i wędzarki Bytonia, tel. (069) 84/284

ZATRUDNIĘ Krawców w Pruszcz-Gd Wiad. tel. (058) 23-46-86

PRACOWNIA Złotnicza (zatrudni do zakupu kamieni (kabboszony) Tel. (069) 31-38-31

UCZNIÓW w zawodzie stolarka-przymię Tczew, tel. 31-09-41

ZATRUDNIĘ dwóch murarzy. Baldowo 62, 83-110 Tczew

Doświadczonych spawaczy gazowych na stałe zatrudnimy. Zamlejskijemu zapewniamy kwatery. Unimern s.c. - Systemy Ogrzewania ul. Malczyńskiego 17 80-171 Gdańsk tel. (058) 32-52-33 lub 32-69-62

ZATRUDNIĘ pedagogicznego absolwenta szkoły średniej z Tczewy, Starogardu, Malborka Tczew, tel. (069) 31-03-53

ZATRUDNIĘ fryzjerkę damską Tczew, tel. 31-78-25 (godz. 8.00-19.00)

ADRESOWANIE kopert - zatrudnię na pewno, wysokie zarobki H. Ratajczak - ul. Taterników 1/15, 85-792 Bydgoszcz (dłaczyczkopertę zwrotną ze znacznikiem)

ABSOLWENTÓW szkół zawodowych oraz uczeni w zawodzie ślusarz Starogard, tel. (069) 291-58 lub 293-60

SPAWACZY elektrycznych - zatrudnię Starogard, tel. (069) 291-58 lub 293-60

MOTORYZACYJNE

HAKI holownicze, sam osobowe i dostawcze - ponad 140 typów - montaż, gwarancja. Firma "ARECO" 83-110 Tczew, ul. Westerplatte 4, tel. 31-76-64

SPRZEDAM ciągnik "Białorus" Lubichowo, tel. (069) 85/387

SPRZEDAM samochód osobowy Ford Orion 1.6 benzyna - 1983 r. Pelplin, ul. Wybudowanie 4

AVIA A-21F - rok 1984 - sprzedam. Silnik po kapitalnym remoncie Starogard, tel. (069) 253-96

POLONIEZA - 1986r - sprzedam Starogard, tel. (069) 256-08

SPRZEDAM audi 100 - 1978 r. i 1980r - w miejscowości Pogodki 74 Skarszewy, tel. (069) (88) 11-11

SPRZEDAM dzwign 6 - tonowy na podwoziu star66 Starogard, tel. (069) 249-72

VECTOR - AUTOHADEL Gdynia, ul. Marska 491 (obok skłonu F80) tel. 23-60-98 wew. 44 - osobowe, dostawcze, ciężarowe i motocykle. Rabaty od 10% i wpłaty, 30% bez poręczy. Klasy samochodów - Zamianij przyjęcie samochodów w rozliczenie. Zapraszam codziennie od 10.00 do 18.00

OPONY używane zachodnie do samochodów ciężarowych przyczep, nacze, mechanika, piaskowanie nrn, kabn, nacze, itp. "Dagpol" - Skarszewy, ul. Górna 5, tel. (069) 88/22-92 lub 22-56

SPRZEDAM fiata 126 p - 1986 r. plus jecha 315. Wiadomości: Cypel, ul. Leśna 5, 211850

WZYWA się właściciela samochodu marki "Syrena" nr rej. GDZ-1232 do wyjazdu zabrać do parkingu Liby Ogromy Kraju w Starogardzie Gdańskim, ul. Zielona 18 w terminie siedmiu dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Po bezkarnym upływie tego terminu na podstawie art. 180 k.c. ww. samochód zostanie uznany za mienie porzucone. Jeżeli w ciągu siedmiu dni od daty ukazania się tego ogłoszenia nie zgłoszisz właściwemu właścicielowi jest Pan urzędniczo samochód sprzedać a uzyskana cenę zaliczyć na zwrot kosztów parkowania.

SPRZEDAM fiata 126 p - 1983 r. po biachrodo lakierowania Starogard Gd., tel. (069) 240-56

SPRZEDAM fieste - 1992 r. Starogard, tel. (069) 215-77

SPRZEDAM opła kadetta - rok 1988, czarny, dwudrzwiowy (żółka) Starogard, tel. (069) 227-54

REFLEKTORY, kierunkowskazy, atrapy, zderzaki itp. - sprzedaję tanio Starogard, ul. Andersa 62A

SPRZEDAM samochód Fiat 126 p - rok bud. 1983, ceną do uzgodnienia. Tczew, tel. 31-61-67 po godz. 16.00

SPRZEDAM dwa nowe rowery górskie ("Shimana" - damski i męski) - tanio Tczew, tel. 31-05-71 (po 17.00)

FIAT 126 p - 1986 r. - sprzedam. Tel. (0532) 28-179

SPRZEDAM fiata 126p - rok 1987. Tel. 31-72-71

SPRZEDAM zuka skrzyżnowy. Tel. (069) 31-21-89

KUPIĘ fiata 125 lub 126 - rocznik 1979-84 (chętnie do remontu). Tel. (069) 36-92-32

FIAT uno 4-drzwiowy diesel - 1985 r. - sprzedam Lubichowo, tel. (069) (85)-389

STAR 3 W 200 - 1983 r. - wyposażenie, silnik wymieniony, start 28 na czwórki, silniki elektryczne (nowe), żarówka budowlany (stare), Tczew, tel. (069) 214-54

SPRZEDAM fiata 126 p - 1983 r. Starogard, tel. (069) 215-56

SPRZEDAM mercedesa 508 D konterer - rok 1980, Starogard, tel. (069) 296-74

SPRZEDAM mercedesa 207 - rok 1984, Starogard, tel. (069) 296-74

SPRZEDAM ciągnik Ursus C-385 - 1978r. po kapitalnym remoncie. Mościska 19, gmina Lubichowo

SPRZEDAM mercedesa 307 - 1977 r. Mościska 19, gmina Lubichowo

SPRZEDAM opła kadett 1.6 D - 4-drzwiowy - 1987, Starogard, tel. (069) 221-72

SPRZEDAM fiata 126p - rok 1990 i 1988 r. Mieczysław Kobus - Czarny Las, gmina Skórcz

SPRZEDAM samochody 126 p - 1980 rok, l.walociski oryginalny lakier, cena 18 mln; skodę favorit - 1991 listopad, cena 138mln, idealny stan, cena 1 w38mln Tczew, tel. 31-54-32

SPRZEDAM fiata 125 p - 1981 r., stan dobry, silnik po remoncie. Tczew, tel. 31-39-38

SPRZEDAM VW sirocco 1.6 benzyna - rok 1979, "Tuning" Tczew, tel. 31-37-46

SPRZEDAM poloneza - 1983 rok, stan bardzo dobry. Wiadomości: 130-71 (od 22.00 do 10.00)

SPRZEDAM cinquecento 704 - listopad 1992, Malbork, tel. grzech 34-87

SPRZEDAM opła kadett 1.2 S - 1983 r. stan silnika i nadwozia bardzo dobry, pełne nagłośnienie, szyberdach, 7100 zł. Malbork, tel. 36-41 w 688

SPRZEDAM opła kadett 1.3 - 1987 r. Stare Pole, ul. Bema 10

URSUS C-330, przyczepę 6t. Nowa Wieś k. Malborka, ul. Medziana 1.

WYPOŻYCZALNIA przyczep Tczew, tel. 33-71-28

CZĘŚCI do samochodów francuskich. Tel. (069) 31-74-95

SPRZEDAM kombajn zbożowy Class z sieczkarnią Nrtel (069) 36-77-23, 36-76-79 (po 20.00)

SPRZEDAM części do mazdy 323 Starogard, tel. (069) 239-93

SPRZEDAM poloneza - 1986 r. Tczew, tel. 31-61-20 po godz. 18.00

AUTO-GLAS - szyby samochodowe: osobowe, dostawcze, ciężarowe, dachy użytkowe - sprzedaję, montaż. Tczew, ul. Głowackiego 2A (STW), tel. (069) 31-06-05, wew. 38, 011

SPRZEDAM opła kadetta - rok 1988, czarny, dwudrzwiowy (żółka) Starogard, tel. (069) 227-54

REFLEKTORY, kierunkowskazy, atrapy, zderzaki itp. - sprzedaję tanio Starogard, ul. Andersa 62A

SPRZEDAM samochód Fiat 126 p - rok bud. 1983, ceną do uzgodnienia. Tczew, tel. 31-61-67 po godz. 16.00

SPRZEDAM dwa nowe rowery górskie ("Shimana" - damski i męski) - tanio Tczew, tel. 31-05-71 (po 17.00)

FIAT 126 p - 1986 r. - sprzedam. Tel. (0532) 28-179

SPRZEDAM fiata 126p - rok 1987. Tel. 31-72-71

SPRZEDAM zuka skrzyżnowy. Tel. (069) 31-21-89

KUPIĘ fiata 125 lub 126 - rocznik 1979-84 (chętnie do remontu). Tel. (069) 36-92-32

FIAT uno 4-drzwiowy diesel - 1985 r. - sprzedam Lubichowo, tel. (069) (85)-389

STAR 3 W 200 - 1983 r. - wyposażenie, silnik wymieniony, start 28 na czwórki, silniki elektryczne (nowe), żarówka budowlany (stare), Tczew, tel. (069) 214-54

SPRZEDAM fiata 126 p - 1983 r. Starogard, tel. (069) 215-56

SPRZEDAM mercedesa 508 D konterer - rok 1980, Starogard, tel. (069) 296-74

SPRZEDAM mercedesa 207 - rok 1984, Starogard, tel. (069) 296-74

SPRZEDAM ciągnik Ursus C-385 - 1978r. po kapitalnym remoncie. Mościska 19, gmina Lubichowo

SPRZEDAM mercedesa 307 - 1977 r. Mościska 19, gmina Lubichowo

SPRZEDAM opła kadett 1.6 D - 4-drzwiowy - 1987, Starogard, tel. (069) 221-72

SPRZEDAM fiata 126p - rok 1990 i 1988 r. Mieczysław Kobus - Czarny Las, gmina Skórcz

SPRZEDAM samochody 126 p - 1980 rok, l.walociski oryginalny lakier, cena 18 mln; skodę favorit - 1991 listopad, cena 138mln, idealny stan, cena 1 w38mln Tczew, tel. 31-54-32

SPRZEDAM fiata 125 p - 1981 r., stan dobry, silnik po remoncie. Tczew, tel. 31-39-38

SPRZEDAM VW sirocco 1.6 benzyna - rok 1979, "Tuning" Tczew, tel. 31-37-46

SPRZEDAM poloneza - 1983 rok, stan bardzo dobry. Wiadomości: 130-71 (od 22.00 do 10.00)

SPRZEDAM cinquecento 704 - listopad 1992, Malbork, tel. grzech 34-87

SPRZEDAM opła kadett 1.2 S - 1983 r. stan silnika i nadwozia bardzo dobry, pełne nagłośnienie, szyberdach, 7100 zł. Malbork, tel. 36-41 w 688

SPRZEDAM opła kadett 1.3 - 1987 r. Stare Pole, ul. Bema 10

URSUS C-330, przyczepę 6t. Nowa Wieś k. Malborka, ul. Medziana 1.

WYPOŻYCZALNIA przyczep Tczew, tel. 33-71-28

CZĘŚCI do samochodów francuskich. Tel. (069) 31-74-95

NADZOR bhp, szkolenia, regulaminy. Tel. (069) 33-77-10 po godz. 17.00

HURTOWNIA odzieży używanej sortowanej - nowe dostawy, wysoka jakość. Tczew, ul. Tuwima 4, tel. 31-06-20

NIEZALEŻNY dystrybutor Herbalife. Tel. (058) 72-32-30

LOMBARD RTL - NAJKOZYSTYNIJSZE POZYCZKI POD ZASTAWĘ. Czynny także w soboty. Tczew, Suchostrzyż, ul. ŻWIWKI 49 (Osielowy Dom Kultury) Tel. 31-66-49, 110259

LOTTO, miliardy, Agencja "CAMA" - 12-100 Szczytno, skr. 24. Dołącz dwa znaczki. P00

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM żrebacka, ogierek 13 m-cy. Zblewo, ul. Dworcowa 12

FOKSTERIERKA krótkowłosego po wybitnych rodzicach. Starogard, tel. (069) 214-94

SPRZEDAM komplet butli spawalniczych z reduktorami i z wężami, maską do beczki oraz inne części - Pogodki 74. Skarszewy, tel. (069) 88/11-11

OWCZARKI kaukaskie z rodowodem. Grzegorz Polkowski - Osowo Leśne 83, p-ta 83-224 Borzechowo

SPRZEDAM szczeniaki - doberman, Starogard, tel. (069) 240-56

PUSZKI szklane, betonowe, produkcja - sprzedaję, sofy 3,2 l. - produkcja, sprzedaję Starogard, tel. (069) 286-19

SPRZEDAM prasę polową K-442. Jacek Tychonik - Lubichowo, Wybudowanie 26

SPRZEDAM sprzęt na wyposażenie kurkier, warę uchynią lady sklepowe. Starogard, tel. (069) 222-97

KURY 6 - miesieczne 1,5- roczne - sprzedam Marek Was - Zielona Góra 2, gmina Lubichowo

SPRZEDAM zamrażarkę 210 l. rower z biegami w piastę 4, Nitka - Tychonik, Kwidzyn, ul. Sportowa 5

BETONIARKE 150l, 380 l. piece akumulacyjne 220 V - sprzedam. Kwidzyn, tel. 44-52

SPRZEDAM koparkę linową z możliwością wydzierżawienia piaskownicy. Wiadomości: Dariusz Głabicki - Olszanica koło Kwidzyna

SPRZEDAM piec gazowy CO - nowy, nie używany. Wiadomości: Kwidzyn, ul. Drzymały 36, tel. 42-44

OWCZARKI szczeniaki (lesie) - szczeniaki - tanio sprzedam Kwidzyn, ul. Piękną 8, tel. 41-10

BOKSERY i dalmatyńczyki - szczeniata bezrodowodowe - tanio sprzedam. Kwidzyn, ul. Piękną 8, tel. 41-10

LADY chłodnicze sprzedam. Malbork, tel. 20-14

SZNAUCER obrzym szczeniata, Janio Frywot, tel. 44-78, 15040

SPRZEDAM dogi niemieckie, czarne, szczeniaki, Wiadomości: Malbork, ul. Głowackiego 16 (kawiarnia "AVIS"), tel. 38-33

WYPOSAŻENIE sklepu. Malbork, ul. Sienkiewicza 30/62, 15048

Hurtownia Artyków Ściernych i Technicznych Tczew, ul. Chopina 12/13 tel. (069) 31-24-53

▲ tarcze do cięcia i szlifowania metali oraz betonu ▲ ściernice płaskie i kształtowe, ▲ ściernice diamentowe i obciążacze, ▲ ściernice i paragony do lastra, ▲ trowice i trowice, ▲ piasek korundowy ▲ narzędzia do cięcia i szlifowania glazury, ▲ rękawice, ubrania i sprzęt ochronny, ▲ papier ścierny ▲ pasty polierskie, ▲ środki czyszczące.

Zapraszamy w godz. 8.00-16.00; w soboty w godz. 8.00-12.00. Najniższe ceny, możliwość dowozu na koszt firmy!

KWALIFIKOWANE NASIONA ROŚLIN ROLNICZYCH - TRAWY MOTYLKOWE i inne - BOŻA I RZEPAK - POKARM DLA GOŁĘBI, PAPIU itp. - DLA PIEKARNI: MAK, SOJA, LEN, SŁONECZNIK POLECA: "AGROL" PRUSZCZ GD. ul. GRUNWALDZKA 62 TEL. 82-32-03

SPRZEDAM suknię słubną, wzrost 170. Tel. (055) 130-71 (od 22.00 do 10.00)

PAWILON 60 m² podopieczny napł. Słowiańskim Malborku. Tel. 26-50

BOKSERKI 6-tygodniowe, cena 3,5 mln zł. Malbork, tel. 28-40

SPRZEDAM maszyny dziewiarskie Toyota KS 901 i KR 501 nie używane. Grabowski - Żuławska Szumska, tel. 18-38

SPRZEDAM pianino stan dobry rusztowania warszawskie - tanio Malbork, ul. Kielecka 2

WYROBY ŚRUBOWE

● śruby kl. 5, 8-8, 8 ● nakrętki ● podkładki ● wkręty, gwóźdźcie ● nity

● czyszcivo ● zęby do bron

F.H. "CHEMTECH" Tczew ul. Głowackiego 2A (baza STW) tel. (069) 31-06-05

SPRZEDAM 7-tygodniową kotkę perską szylkret. Malbork, tel. 36-41 wew. 929

PILNE sprzedam udziały w dobrze prosperującym Domu Handlowym "ABC" w Sztumie. Wiadomości: Sztum, tel. 31-04

SPRZEDAM silnik do ciągnika C-360. Malbork, ul. Okopowa 38

BOAZERIA (13.50.-) Subkowy, tel. 36-85-51

PRZEGLĄDY rejestracyjne i AutoElektryk Zetrowski, Kwidzyn, ul. Hallera 28A, 1802626

KOMKAS - serwis kas fiskalnych i komputerów zaprasza do punktu usługowego - Malbork, ul. Sikorskiego (Klub Garnizonowy) od poniedziałku do piątku 10.00-16.00

USŁUGI dzwignowe 18 t - tanio, szybko, solidnie. Malbork, tel. 35-60

NAPRAWA pralki, lodówek, zamrażarek. Tczew, tel. 31-01-51

SYSTEMY alarmowe, domofony. Tel. 72-18-63

WIDEOFILMOWANIE. Tczew, tel. 33-85-57

WIDEOFILMOWANIE. Tczew, tel. 31-34-03

TRANSPORT 1,5 t. Tczew, tel. 31-32-66

NAPRAWA sprzętu RTV. Tel. 33-70-89

NAPRAWA chłodziarek, zamrażarek, pralek automatycznych. Józef Kohlandt - Tczew, tel. 31-14-96

WIDEOFILMOWANIE. Tczew, tel. 31-48-71

USŁUGI cieleski-remontowe. Tczew, tel. 337-412

SPRZEDAM kommode 640. Tczew, tel. 31-71-60

SPRZEDAM okazyjnie nietypową suknię słubną 83-110 Tczew, tel. 31-63-07

ATRAKCYJNA suknię słubną z dodatkami - tanio sprzedam. Tel. (069) 212-23

SPRZEDAM tanio wideo "Funai". Tczew, ul. Kochanowskiego 3a/3, 030955

KOMPUTER 286/SVGA mono. Starogard, tel. (069) 257-68 do godz. 14.00

KOMPUTER amiga 500 2 MB. Tel. (069) 31-49-76

AMIG60 - tanio Tczew, ul. Wojska Polskiego 24/10

OKAZJA! Telewizor Sony 9 cali (nowy), kamera wideo 8 Saba. Tczew, tel. (069) 31-13-09

SPRZEDAM wózek głęboki ze sportówką. Tczew, telefon 31-33-88

USŁUGI

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety, wewnętrzne, zewnętrzne; drzwi harmonijkowe. Dodatkowe konkurencyjne ceny. Krótkie terminy. Faktury VAT. Tczew, ul. Podgórną 8, tel. (069) 31-74-14 (od 9.00 do 17.00)

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety wewnętrzne, drzwi dżwiadokowe. Starogard, tel. (069) 254-97 ul. Westerplatte 13

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety - tanio. Tel. (069) 31-13-76 (po 19.00)

WIDEOFILMOWANIE. Starogard, tel. (069) 294-21

TANIE nagrody - wtyki i renowacja. Starogard, tel. (069) 283-09 (po 19.00)

PRZYWÓZ samochodów z Niemiec. Starogard, tel. 88/22-97

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek i tapicerek samochodowej. Starogard, ul. Wojska Polskiego 7/13, tel. (069) 221-93

VOLKSWAGEN - transporter - usługi transportowe. Kwidzyn, tel. 36-44, 41-23 (po 16.00)

UKŁADAM kostkę betonową, szybko, solidnie. UJ. Zbigniew Korynt - Starogard, ul. pik Dąbka 17

PRZEGLĄDY rejestracyjne i AutoElektryk Zetrowski, Kwidzyn, ul. Hallera 28

Latem
nie tylko dni
są dłuższe.
Promocja
Centertel
przedłużona
do 19.08.1995.
Ceny niższe
nawet o **36%!**



Motorola 2000
1.970 zł*

Nokia 720
2.220 zł*
+ zestaw samochodowy
za darmo **

Maxon II
1.970 zł*

Spectronic
3.080 zł*

Nokia 250
3.320 zł*

Nokia 150
2.710 zł*

Salon Sprzedaży CENTERTEL w Gdańsku
ul. Okopowa 7 tel.: (58) 31 00 21
fax: (3) 381 321
tel. kom.: (0) 90 556677

CENTERTEL
Informacja handlowa: 0-90 234567

PALEC

ILE KOSZTUJE PALEC

od ze str. IV

Później, po dokładnym zbadaniu sprawy, począł twarzo namawiać Tadeusza K., aby zgodził się na proces sądowy z armatorem. Był zdania, że wobec tak rażącego lekceważenia zdrowia marynarza, jakie zaprezentował kapitan statku - upowiczonemu do tego przez pracodawcę - szansa na wygranie sprawy są niemal stuprocentowe. Uznał, że w tej sytuacji faktem nieistotnym stała się wysokość odszkodowania, jaką w umowie o pracę z Tadeuszem K. z góry określili fiński armator. A to dlatego, że skandalicznie złe potraktowanie przez niego pracownika uznać trzeba za równoznaczne z niedotrzymaniem umowy właśnie ze strony armatora.

Tadeusz K. naszył jednak wątpliwości. Z jednej strony nęcił perspektywę wejścia w posiadanie może i kilkuset tysięcy dolarów. Z drugiej zaś miał świadomość, iż wdanie się w poważny konflikt z na ogół solidnym fińskim armatorem, który planuje regularnie zatrudniać większe grupy polskich marynarzy, byłoby niepożądaną. Jeśli nie wobec Morskiej Agencji w Gdyni, to z pewnością wobec kolegów, którzy w długiej kolejce oczekują na zamustrowanie pod obcą banderą. Wiadło o trudnościach, jakie robi najemny marynarz polecony przez MAG zagranicznemu pracodawcy, zapewne nie zachęcałoby też innych armatorów do współpracy z gdyniską agencją, a już z pewnością odrzyszyłyby Finia.

Te właśnie względy spowodowały, że Tadeusz K. zdecydował się nie pozostawać dłużej w USA, lecz możliwie najszybciej wrócić do kraju. Zostawił więc Scottowi upoważnienie do polubownego załatwienia swojej sprawy z fińskim armatorem i tuż przed Wielkanocą przyleciał przez Warszawę do Gdańska, skąd z lotniska odebrała go rodzina.

□ □ □

Do MAG zgłosił się - jak twierdzi - zaraz po zdjęciu szwów. 7 lipca przedstawił jej agencji nowe, aktualne świadectwo lekarskie, uznające go - mimo kilkuprocentowego kalectwa - za zdolnego do pracy na statkach. Podczas pierwszej rozmowy z radcą prawnym agencji, ten nie zgłaszał uwag co do sposobu postępowania Tadeusza K. w Stanach Zjednoczonych. Potwierdził nawet, że bosmanowi należy się, zgodnie z umową zawartą pomiędzy MAG a armatorem, 18 000 dolarów odszkodowania za utratę zdrowia.

Podczas drugiej wizyty w agencji Tadeusz K. usłyszał jednak od radcy A., iż bezwzględnie musi odebrać swoje pełnomocnictwo Scottowi oddać je A., jeśli w ogóle chce uzyskać jakies odszkodowanie. Podyktował mu także treść takiego pisma, które Tadeusz K. w końcu podpisał.

Zaraz po tym zadeszował mu ze Stanów Scott, iż załatwił jego sprawę polubownie. Da mu to 18 000 dolarów, z czego 6 tysięcy pochłonie honorarium adwokackie, a 2 tys. koszty leczenia. I na to też zgodził się - postawiony przed trudnym wyborem - Tadeusz K. Zwłaszcza, że w kolejnym telexie od Norrisa wyczytał, iż mecenasa A. z Gdyni, zamiast walczyć o największe odszkodowanie dla Tadeusza K., zakwestionował kwotę, jaką zażądał dla bosmana Norris Scott. Uznał, że 18 000 dolarów za palec, to za dużo. Wkrótce przesłał potwierdzenie to Tadeuszowi K. sam A. W grę - jego zdaniem - mogło wchodzić co najwyżej 15 000 dolarów odszkodowania, z których co najmniej 7 tys. trzeba było jeszcze odliczyć na pokrycie kosztów leczenia, doradztwa etc.

Tego już bosman nie bardzo mógł zrozumieć. W odpowiedzi usłyszał od radcy A., że jeśli na tę ostatnią propozycję nie zgodzi się, nie otrzyma nic. Zarazem - do czasu uzyskania zgody, zablokował on teckę personalną Tadeusza K., tak, iż nie mógł on (choć wciąż pozostawał na bezpłatnym urlopie) wyruszyć na kolejny kontrakt pod obcą banderą.

Co było zrobić? Tadeusz K. uległ w końcu mecenasowi A., ale wcale nie przekonany o tym, że

radca prawny MAG bardziej troszczył się o niego - marynarzkie, niż fiński interesy Zwłaszcza, że całe jego odszkodowanie, tę resztkę z sumy 15 000 dolarów, będzie mógł - jeśli tylko zechce - przechwycić amerykański adwokat, jako rekompensatę za zrewnowa z nim umowę. Zatem, jak na razie, Tadeusz K. wygrał tyle, że niedawno pozwolono mu wyjechać do pracy pod obcą banderę.

□ □ □

Czy mógł wygrać więcej? Dyrekcja MAG uważała, iż mógł. Gdyby... przynajmniej w takim samym stopniu zaufał radcy agencji, co adwokatowi z USA. Tenże bowiem - z dniem MAG - powiem w pierwszym rzędzie zapoznać się z umową między Finem a polskim marynarzem, która uwzględniała również sposób ustalania wysokości odszkodowań za skutki wypadków przy pracy. Norris Scott umowy tej nie wziął w ogóle pod uwagę. Wolał bowiem zaryzykować proces dający mu pewne, choć nikielne szanse na wygranie grubszej gotówki niż zarządzać się o marne (w warunkach USA) tysiące, należne polskiemu marynarzowi zgodnie z zawartą umową.

A zatem według MAG - gdyby Tadeusz K. od razu przystał na warunki mecenasa A., miaby już dawno w kieszeni odszkodowanie - tę część należną mu z 15 000 dolarów. W dodatku bez konieczności opłacania z niej Scotta, któremu odpowiednio wcześniej można by przedstawić zarzut wprowadzenia w błąd Tadeusza K. i odmówić pokrycia kosztów doradztwa. Mogłyby też - bosman K. - już dawno pracować na kolejnym kontrakcie pod obcą banderą, zamiast bezczynnie tkwić na ladzie, żyjąc z dawnych oszczędności, w nadziei, że być może ktoś wyproszę dla niego większą fortunę.

Tudno byłoby nie przyznać, że przy takim wyjaśnieniu MAG Niemiej, chybienie rozwiewają one wszystkich wątpliwości, jakie się nasuwają niejako na marginesie opisaney wyżej sprawy. Bo oto, na przykład, jedynym człowiekiem, który bezpośrednio podał pomocną rękę polskiemu marynarzowi w Nowym Orleanie był przecież nie kto inny, jak właśnie adwokat Scott. Zapewnił mu bezpieczeństwo osobiste, zmusił pracodawcę do wypłacenia należnych rannemu bosmanowi zarobków, działając sprawnie, szybko i bez zapłaty. To, że liczył na honorarium z pieniędzy, które podjął się dopiero wyciągnąć od armatora, też świadczy o jego uczciwości wobec klienta intencjach.

Rodzi się zatem pytanie, czy takiego kogós można teraz bezpartońowe odsądzić za skutki wprowadzenie w błąd Tadeusza K. i odmówić honorarium za prawnie doradztwo? A co będzie, jeśli (odpuścić) w podobnej sytuacji na nowo-orleańskim wybrzeżu znajduje się inny polski marynarz w służbie obcej bandery? Czy również będzie mógł liczyć na pomoc miejscowego adwokata?

Te przemyślenia byłoby też zakładać, że doświadczony Scott nie miał żadnych podstaw, aby liczyć na wygranie procesu o odszkodowanie z fińskim pracodawcą Tadeusza K. O tym, że armator ten nie miał najczystsze sumienia świadczy choćby próba porwania K. ze szpitala w Nowym Orleanie. Mówiąc bez ogródek, właściciel "Nau Fung" - twierdząc, odpowiadać nie byłoby wypadku przy pracy bosmana K. (oczywiście wspomina umowa), ale również za narazenie go na dodatkowe cierpienia, poprzez niedostarczenie go na czas do szpitala (czego w umowie w ogóle nie przewidziano), i zapewne na to liczył Scott, przewidując wygranie procesu.

Na skutek nacisków radcy prawnego MAG do proces ten doszedł. Sprawa ta jednak powinna się skończyć modelowym argumentem do dyskusji nad granicą, poza którą wątpliwe interesy bliżej nieokreślonego "ogółu" nie powinny brać góry nad interesami konkretnych pracowników.

K.M.

GRUDZIĄDZANIN NA "PRIDE OF BALTIMORE"

od ze str. X

Zaleta próbowała podtrzymać go za pomocą wiadra, przyzwanego do trawny i odwróconego do góry dnem. Gdy to nie zdało egzaminu, podtrzymaliśmy go swoimi ciałami. Barry jednak z każdą chwilą strawał się słabszy. Po blisko 2 godzinach przebywania w wodzie, zmierz z wyczerpania, na ramionach jednego z nas.

Nigdy więcej nie zobaczyliśmy już Vinny i Aminy. Próbowaliśmy zebrać unoszące się resztki jachtu które pomogłyby się nam utrzymać na powierzchni. Były to dwa wiadra wody, z których zrobiliśmy kamizelki ratunkowe. Gdy warunki pogodowe nieco się poprawiły i wiatr zelzał, zaczęliśmy powtórnie próbować nadmuchać bezkształtne trawny, które pływały przed nami.

Zanim odzyskaliśmy nadzieję, na nadmuchiwanie trawny przesyłaliśmy jedną rakietę spadochronową w kierunku przelatującego samolotu. Niestety, nie zauważono jej. Przybliżony czas zatonienia "Pride of Baltimore" był ok. godz. 12.00. Była 18.00, gdy udało się nam napompać i wygrać wodę z jednej z traw. Mieliśmy dwie latarki kieszonkowe, 3 rakietki spadochronowe, jeden pojemnik z wodą z trawny i jedno wiadro.

Weszliśmy w osiem osób do sześciocobowej trawny i spędziliśmy tam 4 dni i 7 godzin. Dni były prawie nie do zniesienia, nocy natomiast były zupełnie ciepłe. Nie tylko dlatego, że uczucie zagubienia w morzu potęgowało niechęć, ale także z powodu zimna. Byczas płynął szybko i by zachować jaką taką równowagę psychiczną, śpiewaliśmy piosenki Simona i Garfunkela, rozmawialiśmy o pierwszym posiłku, jaki zjemy na suchym lądzie. Na razie jednak wydzielił się sobie po 1/4 suchara i 50 ml wody dziennie na osobę. "Śniadanie" było o 10, "obiad" natomiast o 13. Pracowaliśmy z wielką radością przy lapaniu słodkiej wody i łowieliśmy łapanie ryb szło nam o wiele lepiej niż wody. Bardzo ciężko było dopasować się osmu osobom w przestrzeni półtora na półtora metra, która się ciągle rusza - jest stale mokra, ale zdawaliśmy sobie sprawę, że musimy pracować i wspomagać się wzajemnie. Sytuacja i stan, w jakim znajdowaliśmy się było fatalne. "Pride" miał umowną łączność z Baltimore raz na tydzień, tak więc świat mógł w ogóle nie wiedzieć o naszej tragedii.

Musieliśmy liczyć się z możliwością rozpoczęcia poszukiwań dopiero po sześciu dniach! Wszyscy powoli traciliśmy siły. Było nam zimno. Zbił w gromadę ogrzewaliśmy się jeden od drugiego. Niektórzy z nas zaczęli gorączkować. Leslie dostała zapalenia nerek, a jedyny, co mogliśmy dla niej zrobić, to przemieszć ją w mniej mokre miejsce trawny i chronić ją od wody.

Podczas naszego pobytu na trawie spotrzegliśmy 6 statków. Pierwszego dnia dostrzegliśmy statek wycieczkowy, który przeszedł od nas w odległości ok. 2 mil morskich: wystarliśmy nasze dwie rakietki spadochronowe, próbując zwrócić na siebie uwagę. Niestety, nie zauważono nas. Drugiego i trzeciego dnia spotykaliśmy statki, nie mieliśmy ani rakiet, ani pochodni, jeden z nas wymachiwał więc żółtą kamizelką ratunkową, niestety także bezskutecznie. Czwartego dnia tuż przed zmierzchem zobaczyliśmy tankowiec. Każdy zauważony statek podnosił nas na duchu, lecz gdy oddalał się majestatycznie - traciliśmy wiarę i nadzieję w ocalenie. Tego samego wieczoru przeszła obok nas frachtowiec, lecz był zbyt daleko, by móc dorzeć sygnały wysłane przez nas latarką ręczną.

19 maja ok. 1.00 spotrzegliśmy inny statek na horyzoncie. Zaczekaliśmy, aż znajdzie się w polu widzenia i zaczęliśmy nadawać latarką ręczną sygnały wzywające pomocy SOS. Czas dłużył się okropnie, aż wreszcie w napięciu. Szczęśliwie jednak zauważono sygnał wysłany przez nas.

"TORO" spotrzegliśmy na 19 maja o 1.40. Zwodowali swoją trawę i podjęli nas z wodą o 2.30, 19 maja, w cztery dni po katastrofie. Byliśmy na granicy wytrzymałości psychicznej i fizycznej. Dryfowaliśmy w nieznaną, osiem osób na sześciocobowej trawie 4 dni i 7 godzin. Zdrzyfowaliśmy 150 mi w kierunku szwedzko-kanadyjskim od miejsca, w którym zatonał "Pride of Baltimore". Nigdy nie zapomniemy załóżce "TORO" tego, co dla nas zrobiła.

Władze miasta Baltimore postanowiły wzniesić ofiarom tragedii pomnik, przypominający o katastrofie "Pride of Baltimore". Jednocześnie postanowiono nie budować repliki zatopionego statku, lecz wybudować inny, który przeżył misję swojego pięknego poprzednika.

LATO w... BUDOWNICTWIE

Zakład Hydrauliczny WOD-BUD
 83-110 Tczew, ul. Reymonta 36a
 tel. (069) 31-11-85

INSTALACJE MIEDZIANE SYSTEMY OGRZEWANIA
 ■ SPRZEDAŻ KOTŁÓW OLEJOWYCH I GAZOWYCH
 ■ VAILLANT I VISSMANN - CENY IMPORTERA ■ ZBIORNIKI NA PALIWO
 ■ KOMINY ■ AUTOMATYKA ■ INSTALACJE CO I WODNE
KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO

Grzejniki CO PURMO I WŁOSKIE

RADOX

FASADY - OKNA - DRZWI

WITRYNY - OGRODY ZIMOWE - ŚCIANNKI DZIAŁOWE z profili aluminiowych Reynaers.
 Atesty ITB i PZH.

LEXAN

nietłukące, wysokiej jakości płyty poliwęglanowe do nowoczesnych form architektonicznych.
 Atesty ITB i PZH

Jagiellońska 55 A
 83-110 Tczew
 tel. (069) 33-73-17, 33-74-30, fax(069) 316496

WTC "EXPO"
 Wendy 15
 81-341 Gdynia
 tel./fax (058) 286201

SAKOR

POLECA

- GLAZURY, TERAKOTE
- TAPETY
- FARBY, LAKIERY, IMPREGNATY
- ARMATURE SANITARNE, WODOCIĄGOWĄ I GRZEWCZĄ
- KOMPAKTY, MISKI USTEPOWE, UMYWALKI
- BATERIE
- RURY I KSZTAŁTKI MIEDZIANE
- WANNY BLASZANE I AKRYLOWE
- ZLEWOZMYWAKI EMALIOWANE I NIERDZEWNE „FRANKI”
- SZAFKI I KOMPLETY ŁAZIENKOWE
- KUCHNIE „AMICA”
- LUSTRA
- ZAMKI
- NARZĘDZIA

PROWADZIMY SPRZEDAŻ HURTOWĄ I DETALICZNA ZAPEWNIAMY MOŻLIWOŚĆ DOWOZU WIĘKSZYCH ZAKUPÓW ORAZ KUPNA NA RĄTY!

ADRES: TCZEW, ul. Żwirki (obok Manhattanu)
 tel. 31-05-64; tel./fax 31-62-37
 czynne: pn.-piątek 8.00-17.00
 soboty 9.00-13.00

ZAPRASZAMY!

KIEDY I CZYM?

Zanim odpowiem na postawione wyżej pytania drobna, choć niezwykle istotna uwaga: docieplamy zawsze od strony, z której nadciąga zimno, nigdy od wewnątrz. Najważniejszą porą roku na docieplanie jest wiosna, kiedy nie ma drastycznych wahań... powietrze ma powyżej 5 stopni ciepła, nie jest jednak jeszcze zbyt nagrzane letnim słońcem. Zarówno zbyt niskie, jak i zbyt wysokie temperatury powodują niewłaściwe wiązanie zaprawy klejowej Atlas Stoptek K-20 używanej do przyklejania styropianu. Docieplanie należy przeprowadzić "z góła". Oczekiwanych rezultatów nie przyniesie zabezpieczenie domu z zewnątrz, jeżeli chłód i wilgoć wnikać będą również z dołu (piwnica), jak i z góry (strych). By prace przebiegały szybko i sprawnie, należy wcześniej zgromadzić odpowiednie narzędzia i materiały. Tak więc niezbędne będą:

- styropian - grubością dobraną indywidualnie w zależności od współczynnika przenikalności termicznej ściany(4-10 cm), o gramaturze co najmniej 15 kg na 1 m sześcienny. Ważne by dobrac styropian sezonowany i samogasnący.
- wełna mineralna - im grubsza tym lepsza, a jeżeli cienka to dużo (płyty lub bele)
- zaprawa klejowa do styropianu Atlas Stoptek K-20
- siatka do dociepleń
- podkład tynkarski Atlas Cerplast
- tynki mineralne (Atlas Cermit)
- kółki do styropianu
- listwy: narożne, dylatacyjne, cokołowe
- taśmy narożne
- cokołowa siatka narożna
- rusztowanie - przynajmniej na największą ścianę, a najlepiej od razu na dwie
- wiertarka wolnoobrotowa lub o płynnej regulacji obrotów - min. 2 kielnie w kształcie trapezu wykonane z blachy kwasoodpornej
- pace stalowe gładkie i zębate o wysokości zębów 8-10 mm oraz pace plastikowe gładkie z twardego cienkiego tworzywa
- młotki, noże, nożyczki, wiadra, liny
- zaprawa wyrównująca Atlas
- emulsja gruntująca Atlas Uni-Grunt

Po zgromadzeniu tak pokazanej liczby przedmiotów możemy zabrać się do przygotowania podłoża, ale o tym innym razem.

BIEGNIJ DO SKLEPU, TEGO POD BOCIANEM I KUP KLEJ "ATLAS STOPTEK"

PRODUKCJA STOLARKI BUDOWLANEJ Z PCV

- rolety zewnętrzne i wewnętrzne
- parapety
- montaż, demontaż

PPHU **ELEKTRO SERVICE SPC.**
 83-200 Starogard Gd., ul. Zielona 22
 tel./fax (069) 230-58

abc SKLEPY I HURTOWNIA

Tczew - Górki, ul. 30 Stycznia 35
 Tczew - Suchostrzygi, ul. Żwirki 50
 tel. (069) 31-06-67, 31-11-04

polecają:
 art. METALOWE, SANITARNE, DRZEWNE, FARBY oraz SIDING - winylowe okładziny elewacyjne, segmentowe BRAMY GARAZOWE prod. USA
 RYNNY PCV firmy NICOLL, RURY I KSZTAŁTKI MIEDZIANE

ZAPRASZAMY!

PŁYTY WIÓROWE
 laminowane oraz zwykłe w grubości od 12 do 22 mm

PŁYTY PIŁSNIOWE
 (miękkie oraz twarde - zwykłe i lakierowane)

PŁYTY MDF

OBREZKA BOAZERIE
DREWNO KOMINKOWE
PANELE BOAZERYJNE
 (na własne i obce pióra-pióra lustrzane)

PODLOGI
PARAPETY
BLATY
promotor
 Starogard Gd., ul. Kościuszkii 114
 tel. (069) 240-76 wew. 23

KOTŁY VIESSMANN Vaillant

WODA, PARA * OLEJ, GAZ * 10 - 10 000 kW
 INSTALACJE: CO * WODNOKANALIZACYJNE * GAZOWE
 GRZEJNIKI PŁYTOWE FERROLI * GRZEJNIKI GAZOWE
 ZBIORNIKI PALIWA * KOMINY I WKŁADY KOMINOWE
 MIEDZ - SANHA, WICU * ARMATURA CIEPŁOWNICZA
 POMPY * KOMINKI NA GAZ * ANALIZATORY SPALIN

★SPRZEDAŻ ★ MONTAŻ ★ SERWIS★

UNITHERM s.c.
 ul. Małcużyńskiego 17, 80-171 Gdańsk
 Tel./Fax (058) 32-52-33 lub 32-69-62

U nas kupując sąsiedzi naszych klientów. Zawsze? Nie zawsze. Ale coraz częściej!

Pamiętaj - jakość kosztuje tylko raz

Firma Handlowa **SKAT**
 Roman Sawicki
 Hurtownia - Sklep
 80 - 355 Gdańsk
 ul. Obronców Wybrzeża
 tel./fax (058) 53-10-81

SKAT II (Hurtownia)
 83-000 Pruszcz Gdański
 ul. F. Nowowiejskiego 24a
 tel./fax 82-50-41
 tel.: 81-22-40

Bezpośredni importer
LITTA Kol

Ceresit, Atlas, Kreisel

- kleje dla budownictwa (także techniczne), do glazury klinkieru, marmurów, styropianu, korka, parkietu i inne
- fugi (17 kolorów, także techniczne)
- wyklejki samopoziomujące
- silikon

apdeltch - mrozoodporne, odporne na kwasy, znoszące najcięższe warunki klimatyczne i techniczne - płytki podłogowe i przeciwślizgowe, parapety, stopnie schodowe

CIMONE - ceramika, płyty klinkierowe i elewacyjne

H Klinkierwerk - cegły klinkierowe, elewacyjne, drogowe i inne Haegemeister

- płytki podłogowe (granitogresy)
- pokrycia dachowe

SMOV - glazura, terakota

- baterie i akcesoria sanitarne
- grzejniki - suszarki łazienkowe
- koszka drogowa

Wiele innych materiałów budowlanych i wykończeniowych, w których nieustannie poszukujemy i polecamy.

Skład fabryczny wykładzin "Novita" - w Pruszczu Gdańskim

30 LAT OBECNOŚCI NA RYNKU PRODUENTÓW MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

PREFABET REDA

EKOLOGICZNY BETON KOMÓRKOWY

PRODUKOWANY ASORTYMENT
 ODMIANA 500 i 600 MARKA 3.0 i 4.0

Na życzenie odbiorcy istnieje możliwość produkowania bloczków i płytek o innych wymiarach.

OFERUJEMY RÓWNIEŻ CIEPŁOCCHONNĄ ZAPRAWĘ MURARSKĄ

TERMOR

PREFABET REDA

ul. Główna ul. Główna

centra 058 - 78 32 41 do 43 PPU "PREFABET" REDA
 dział handlowy 058 - 78 31 15 84-240 REDA
 marketing 058 - 78 32 41 wew. 32 ul. Gniewowska 5
 fax 058 - 78 31 01 NIP 588-000-78-46

z możliwością dostawy na budowę
DZIŚ TELEFON - DZIŚ DOSTAWA

TRANSPORT WEWNĘTRZNY

Wózki widłowe - Części zamienne
 Naprawa Wózków Paletowych
 80-289 GDAŃSK - WRZESZCZ
 ul. Hubala 55
 tel./fax (058) 41-96-99, Tel. kom. 090503435

SPRZEDAŻ - REMONT SERWIS

"TRANSPORT WEWNĘTRZNY"

Wózki widłowe - Części zamienne
 Naprawa Wózków Paletowych
 80-289 GDAŃSK - WRZESZCZ
 ul. Hubala 55
 tel./fax (058) 41-96-99, Tel. kom. 090503435

SPRZEDAŻ - REMONT SERWIS

ELEWACJE WINYLOWE „SIDING”

- rynny cięte z aluminium
- dachówki bitumiczne
- materiały izolacyjne
- maszyny i narzędzia

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

ZAKŁAD USŁUGOWO HANDLOWY
ALFA
 80-131 GDAŃSK ul. Główna 28A
 tel. (058) 22-71-54, tel./fax (058) 32-99-23

AUTORYZOWANY DEALER
BEZPOŚREDNI IMPORTER
 American Building Products

PO NADTO OFERUJEMY PEŁEN ASORTYMENT RUR, KSZTAŁTEK DO BUDOWY I REMONTÓW GAZOWYCH I WODOCIĄGÓW Z PE I PCV POSIADAMY WYMAGANE ATESTY

LATO w...



BUDOWNICTWIE

Dimplex SIEMENS Electrolux
JUNKERS BIRWAR EDA ATMOR

- GRZEJNIKI ELEKTRYCZNE
- PIECE AKUMULACYJNE
- ELEKTRYCZNE KOTŁY C.O.
- PRZEPYWOWE PODGRZEWACZE WODY
- BOJLERY, WARNIKI
- TERMY I PIECE GAZOWE

HURTOWNIA URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH
AIDIS AL. NIEPODLEGŁOŚCI 659
 SÓPOT, TEL./FAX 51 47-37

Agroma Udane zakupy!

82-200 MALBORK al. Wolności 90A tel.(0-55) 33-01, 33-02 fax 3303
 83-130 PELPLIN ul. Słazwiecka 5 tel./fax (069) 36-14-49 telex 513274
 14-510 ORNETA ul. Dworcowa 2 tel./fax (bełk.) (089) 16-09-01 tel. centr. 13 lub 246 telex 57467

MATERIAŁY BUDOWLANE

- CEMENT P-35 PORTLAND - CEMENTOWNIA OŻARÓW
- STOLARKA OKIENNA I DRZWIOWA - STOLBUD SOKÓŁKA
- TARCICA, PŁYTY PILSNIOWE I WIÓROWE
- WELNA MINERALNA - ROCKWOOL POLSKA
- GAZOBETON, CEGŁA, WAPNO, STYROPIAN PS-15, PS-30
- SILIKONY I PIANKI POLIURETANOWE, PAPA
- OKNA DO PODDASZY - VELUX
- ZAPRAWY KLEJOWE - ATLAS
- SZKŁO I LUSTRA

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 7.00-16.00 SOBÓTY W GODZ. 7.00-13.00

PPHU Kraków

convector

mgr inż. Zbigniew Zemanek

Miedziano - aluminiowe, KONWEKCYJNE GRZEJNIKI C.O 78 TPÓW

moc: 245 - 6000 W
 Wysokość: 20 - 80 cm
 Długość: 41 - 191 cm
 2 wersje zasilania: boczna i dolna
 poj. wodna ca 0,3 dm³/1 kW
 Gwarancja 6 lat

ELEMENTY INSTALACJI MIEDZIANYCH:
 RURY, ZŁĄCZKI, KSZTAŁKI, OTULINY IZOLACYJNE, AKCESORIA LUTOWNICZE, NARZĘDZIA INSTALATORSKIE, URZĄDZENIA I OSPRZĘT;
 ZAWÓRY TERMOSTATYCZNE STEROWNIKI PROGRAMOWANE
 KOTŁY VALLANT, BERETTA, TORUS, TERMET
 RABATY DLA INSTALATORÓW I FIRM HANDLOWYCH
 BEZPŁATNE SZKOLENIE AUTORYZACYJNE
 UWAGA:
 Gwarancja 10 lat na grzejniki montowane przez zakłady autoryzowane

CONVECTOR
 Filla w Gdyni:
 Gdynia - Orłowo, ul. Inżynierska 111
 Tel./fax (058) 248-144, fax 57 85 52
 Czynne: 7.30 - 18.00 (soboty 7.30 - 12.00)

P.H.U. FINN - THERMO
 KOTŁY WIELOPALIWOWE JASPI - FINLANDIA (PALIWA STAŁE, GAZ LUB OLEJ, ENERGIA ELEKTRYCZNA)
 KOTŁY GAZOWE LUB OLEJOWE

WSZYSTKIE Z PODGRZEWACZEM WODY
 PROMOCYJNA SPRZEDAŻ, DORADZTWO
CONVECTOR - GDYNIA ORŁOWO
 ul. INŻYNIERSKA 111 tel. (058) 24-81-44

KLIMAtech

PIEC NAD PIECE
 jeden załadunek 10 godzin spokoju

drewna za 300-500 zł i sezon grzewczy z głowy

PONADETO OFERUJEMY:
INSTALACJE GRZEWCZE W MIEDZI I PLASTIKU
KLIMATYZACJE tel. (0-69)
SERWIS
 Pelplin **36 14 53**

Henkel

BAUTECHNIK Ceresit

CM 11
 Zaprawa klejąca

Kupując jednorazowo trzy opakowania czwarte otrzymasz **GRATIS**

HURTOWNIA - PRZEDSTAWICIEL PRODUCENTA
 Gdańsk, ul. Łostowicka (wjazd przez stację CPN)
 tel. (058) 32-04-23 wew. 35 i 36
 32-48-18 wew. 35 i 36

B-complex

KOSTKA POLBRUK

i inne wyroby z betonu wibroprasowanego

Zakład Produkcyjny
 Gdańsk - Osowa, ul. Nowy Świat 20 (na terenie Przesypowni Cementu)
 tel./fax 52-73-36 • tel./fax 52-72-94

ALUMINIUM

- drzwi, okna, ścianki
- wyrób własny
- kolory do wyboru
- projektowanie, produkcja, montaż
- gwarancja wieloletnia

FOLIE NA SZYBY

- przeciwnośneczne
- antyłamnowe
- lustrzane
- kolory do wyboru oraz osuszanie budynków zawilgoconych od gruntu
- roboty podwodne

AREBUD Elbląg, ul. Królwiecka 95 A, tel./fax 346395

TORMET

OFICJALNY SPRZEDAWCA "STOLBUD - SOKÓŁKA"

OKNA - DRZWI

- OKNA z SOKÓŁKI
- OKNA DREWNIANE TYPU "EURO"
- OKNA z TWORZYW

wszystkie wymiary i kształty

- OŚCIEŻNICE - PODŁOGI - LISTWY - DRABINY
- KLEJE - PIANKI - KOTŁY GÓ
- I SZEREG INNYCH WYROBÓW DLA DOMU

Z TYM OGŁOSZENIEM OTRZYMASZ UPUST DO 5%

PRUSZCZ GDAŃSKI ul. Grunwaldzka 62 tel. 82-30-75 tel./fax 82-35-52

PARKIET DĘBOWY I BUKOWY

W superatrakcyjnej cenie bo już od

35,31 zł/m² dębowy
28,89 zł/m² bukowy

TYLKO W MIESIĄCU SIERPNIU!

OFERUJE

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
 ul. TARTACZNA 1
 84-200 WEJHEROWO

tel. 0-58/ 72-13-60 do 62
 fax 0-58/72-13-61

OKNA Z PCV 21% rabatu przy zamówieniu okna z PCV z montażem

Trwałe, długowieczne, eleganckie!
 Dźwiękoszczelne, energooszczędne!

Okna z PCV, profile KBE.

Wykorzystaj okazję!

Już 100 tysięcy klientów w Polsce, którzy zdecydowali się na okna z PCV produkowane na bazie profili KBE nie musi:

- co roku malować okien,
- uszczelniać dodatkowo okien przed zimą
- zmacgać się z wypaczonymi ramami przy zamykaniu

Okucia niemieckie. Gwarancja 5 lat. Szyby termoizolacyjne float 4/12/4

Każdy kto zgłosi się do naszego biura handlowego Gdynia, ul. Gniewska 21 (Dom Towarowy "CHYLONIA"), box 49 i zamówi okna z PCV z montażem otrzyma 21% rabatu. Informacje telefoniczne pod nr 23-62-17 wew. 149 i 185

Nie zmarnuj takiej szansy! Taka okazja spływa tylko zdecydowanymi

Okna na zamówienie, dostosowane do wymagań zleceniodawcy, do domów, mieszkań w blokach, sklepów, biur.

PŁYTY DACHOWE KORYTKOWE NADPRZĘCZAŁ-19 KŁĘGI BETONOWE, NAKRYWY ŻELBETOWE, PŁYTY JOMB, PŁYTY DROGOWE, KRAWĘŻNIKI WYROBY Z CERTYFIKATEM CEBET-u

oferuje PPU „POLBET” s.c. SKARŻEWY, TEL. 88-22-61

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH

82-200 MALBORK, UL. WESTERPLATE 15 TEL. 30-54

- hable, przewody
- osprzęt elektroinstalacyjny, silnicy
- wyłączniki S-191, S-193, S-191B
- oprawy oświetleniowe, żarówki,

czynna codziennie w godz. 8.00-16.00 w soboty w godz. 8.00-13.00

Agencja Reklamowa 83-110 Tczew ul. Lipowa 5/6 tel. 31-31-18 tel./fax 31-25-70

Dział Marketingu 80-886 Gdańsk Targ Drzewny 3/7 tel. (058) 31-50-41 (wew. 285) tel./fax (058) 31-46-22

INTER • MG
 KUPI KAŻDĄ ILOŚĆ
ZŁOMU STALOWEGO
 wadowy, newsadowy, wióry
 Oferujemy:
atrakcyjne ceny, nadychmiastową płatność (gotówką)
 INTER-MG Spółka z o.o., ul. Pokładowa 9, 80-504 GDAŃSK
 tel.: 0-58 43-71-26, -27, fax 43-71-28

HT Tczew, ul. Polna 1
 tel./fax (069) 31-11-41

FIRMA HINC - TRADE
 IMPORT EXPORT - HANDEL HURTOWY
 zaprasza codziennie od 9.00 do 17.00
 w soboty od 9.00 do 14.00
OFERUJEMY W HURCIE I DETALU:

- ◆ WYKLADZINY DYWANOWE
- ◆ importowane (Belgia, Holandia, USA)
- o szerokości 2, 3, 4, 5m,
- ◆ DYWANY I CHODNIKI
- ◆ WYKLADZINY PCV krajowe i importowane (2, 3m)
- ◆ DZIEWIARSTWO
- ◆ KONFEKCA

UWAGA!
 w tym miesiącu kupisz
 wykładzinę dywanową
 o 20% TANIEJ!

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY
 TRANSPORT
 W PROMIENIU 20 KM

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH

ALWA

ul. Piłsudskiego 45, 82-500 Kwidzyn, tel./fax 38-28 wew.233
 FILIA ELBLĄG: ul. Zagonowa 9, 82-300 Elbląg, tel. 324-501 wew. 38

zaprasza handlowców do współpracy.
 Konkurencyjne ceny, korzystne rabaty.
SZEROKI ASORTYMENT
CENY PRODUCENTÓW
ZAPRASZAMY!
 czynne od 7.00 do 16.00

Wierzyć - nie wierzyć

Malo kto dzisiaj wie, co to takiego była quagga, a jeszcze nieco ponad sto lat temu tysiące tych zwierząt biegało po sawannach południowej Afryki. W 1883 roku ostatni przedstawiciel tego gatunku rozstąpił się z życiem w amsterdamskim ogrodzie zoologicznym. Quagga to coś pośredniego między

rodzaju biologicznej maszyny powielającej, bowiem bakterie mogą się, potawiały w milionach egzemplarzy geny wymarłej quaggi.
 Dysponując nieograniczoną praktycznie liczbą materiału genetycznego, naukowcy będą mogli prowadzić dalsze badania bez obaw o to, że pewne cząstki DNA mogą ulec uszkodzeniu czy zniszczeniu.
 Na razie ich poszukiwania prowadzone są w celu rozwiązania "palącego" problemu, czy quagga to bardziej zebra czy koń, ale w przyszłości, gdy zaistnieje ku temu warunki, być może پیدا-ono w kierunku reanimowania wytepiętego "zebra-konia" czy też "konia-zebra".
 Naukowcy podjęli również bardziej ambitną próbę:

KLONOWANIE

zebra a koniem, z przodu było ono w paski, natomiast od strony zady wyglądało jak nieduży kot. Kiedy holenderscy Burowi zasiedlali południową Afrykę wypielili to zwierzę doszczętnie, raz, że potrzebowali pastwisk dla swego bydła, a dwa, że miało ono smaczne mięso.
 Dlaczego właśnie wspominać ten gatunek, choć nie był on ani pierwszym, ani ostatnim, który zniknął z powierzchni Ziemi? Otóż dlatego, że jest on pierwszym, który - na razie - ma szansę na to, by na nią powrócić. Ale o tym za chwilę.
 Wiadomo, że w każdej komórce żywego organizmu zwierzęcia, rośliny czy bakterii, zawarta jest w najdrobniejszych szczegółach informacja o całym organizmie (DNA). Na podstawie tej informacji, na razie przynajmniej, in vitro, możliwe jest odtworzenie tego organizmu z absolutną dokładnością. Taki zabieg nazywa się "klonowaniem".
 Możliwość uzyskiwania własnej repliki, bez współdziałania przedstawicieli płci przeciwnej, była dotąd wykorzystywana wyłącznie w powieściach typu science fiction, czy w filmach o podobnej tematyce. Obecnie za sprawą wspomnianej quaggi, pojawił się nikiły cień szansy, że kiedyś w trudnej jeszcze do określenia przyszłości, może się stać możliwe przywrócenie do życia dawno wymarłych gatunków roślin i zwierząt.
 Na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley udało się wyprzebarwić i zreprodukować geny wymarłej quaggi. Pewien naukowiec z Kapsztadu odnalazł w Muzeum Historii Naturalnej w Mainz w Niemczech przechowywaną tam od 140 lat, skórkę tego zwierzęcia. Została ona zakonserwowana przez zasolenie, co sprawiło, że małe kienki tkanki mięsnej, jakie do niej przyszyły, nie uległy uszkodzeniu przed pleśnią czy bakterie. Te właśnie szczątki tkanek zostały rozpuszczone przy pomocy pewnego enzymu i wówczas odkryto w roztworze nie uszkodzone fragmenty cząstek DNA, zawierających genetyczną informację. Fragmenty te zostały następnie, drogą bardzo precyzyjnych zabiegów, wszczepione do larwca genetycznego swojego wirusa, pasyżującego na bakteriami, który z kolei został umieszczony w komórce pospolitej bakterii typu coli. Uzyskano w ten sposób coś w

starali się oni, w podobny sposób rozmnożyć cząstkę DNA pewnego mamusia sprzed 4000 lat, którego zamaryzowane szczątki odkryto na Syberii. Okazało się jednak, że podawane badaniom próbki tak były zakazane bakteriami, iż nie sposób było wyróżnić, które fragmenty DNA do kogo należą.
 Zresztą nie znaczy to, że podobne próby nie powiodą się w przyszłości. Na Syberii odkryto już tyle mamucich szczątków, iż nie ma powodu sądzić, iż nie znajdzie się tam jeszcze wiele dalszych, lepszych zachowań.
 Obecnie kolejnym "kandydatem" do badań jest wymarły bizon stepowy, którego dobrze zachowane ciało odkryto w wczesnej zmarzlinie na Alasce. Ponieważ szczątki od chwiły wydobycia, przechowywane były w stanie zamrożonym, są duże szanse na to, iż nie uległy one skażeniu przez bakterie, tak jak to miało miejsce w przypadku wspomnianego mamusia.
 W muzeach znajdują się jeszcze szczątki różnych innych przedstawicieli wymarłych gatunków, wielkich nazimnych leniwców, nowozelandzkiego nietlętnego ptaka, których wysokość dochodziła do 3,5 metra itp.
 Zresztą być może dalsze udoskonalenie metod badawczych pozwoli na uzyskanie szczątków DNA gatunków, które wymarły przed milionami lat, jeśli każda komórka organizmu zawiera informację genetyczną to nie znaczy wcale, iż musi to być akurat nielwała komórka mięśniowa. Te same informacje zawarte mogą być w małych kienkach fragmentach zębów czy kości, które są znacznie odporniejsze na działanie czasu i różnyh czynników. Dziś można tylko trochę podziwiać, czy na przykład, jakiemś zwirowanemu naukowcowi nie przyjdzie do głowy, by przywrócić do życia jakiegos gigantycznego dinozaura czy innego potwora z piekła rodem, na wzór straszdyka z japońskich filmów. Trzeba się liczyć jednak z tym, że czas wielu gatunków minął naprawdę bezpowrotnie. Ten świat jest już zupełnie inny, wcale nie piękniejszy od minionego. Należy wątpić, czy się im o to nie podobało.

AUDIO VIDEO COMPUTER

KSEROKOPIARKI FAXY
 (używane, gwarancja)
MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE
K&K
 GDAŃSK
 CZARNY DWÓR 8
 tel. 57-00-71; 57-01-19 wew. 107

KSEROKOPIARKI FAXY
 używane, gwarancja oraz
MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE SERWIS
 GDAŃSK, SUBISŁAWA 13, 52-15-81, 52-48-36
 SÓPOL, 3 MAJA 6, 51-51-12
 ELBLĄG, RYDLA 11/20, 32-24-21
 STAROGARD GD., KOŚCIUSZKI 105, 222-54
 OLSZTYN, PUŁASKIEGO 6, 27-28-62
 GRUDZIĄDZ, FOCHA 12/4, 223-44

PROGRAMY SIECIOWE FINANSO-KSIEGOWOŚĆ SKLEP, HURT, MAGAZYN, KOSZTORYS SRODKI TRWAŁE, PLACE-KADRY SPRZĘT KOMPUTEROWY
EXPERT GDAŃSK, ul. MATEJKI 6, TEL. (058) 470263, 470264

CURTIS®
 DLA KAŻDEGO!!!
 SUPER OKAZJA
 DO 31.08.95 r.
 przy zakupie modeli 25 lub 28
 premia specjalna
1.000.000
 (100,00 nowych zł)
 Przyjdź,
 kup, nie zwlekaj
multimix® czeka

JUŻ CZAS !!!
 KUP ZESTAW SATELITARNY
 NA NOWEGO SATELITĘ
"HOT BIRD"
SZCZĘŚLIWA 13 NADAJE
DLA CIEBIE:
 - programy polskie (POLSAT, POLONIA, POLONIA II)
 - programy muzyczne (VIVA, MCM, VIVA II)
 - programy sportowe, filmowe i trochę egzotyki
HURTOWNIA SPRZĘTU SATELITARNEGO "SKY - SAT"
 ul. Jedności Robotniczej 29
 GDAŃSK, tel. 390-307,
ZAWSZE NAJLEPSZE CENY!

Pomorskie opowieści niezwykle

GRUDZIĄDZANIN
NA "PRIDE OF BALTIMORE"

Państwo Kraczkowie z Grudziądza - mimo mało pomorskiego nazwiska - są Pomorczakami z dziada pradziada. W wyniku wojny część rodziny znalazła się za granicą, m.in. w USA i Anglii. Rodzinną tradycją było i jest zgłębianie Dziegił temu jeden z najmłodszych członków klanu Kraczków - Daniel Kraczk (pisany z angielska Krachuk), mógł odwiedzić kraj swoich przodków, na pokładzie znanego w świecie amerykańskiego jachtu "Pride of Baltimore", który zawiązał do Gdyni w maju 1985 roku.
 Rok później jacht ten zatonął w wybrzeży Porto Rico. Ufataowało się osiem osób, wśród nich Daniel Kraczk, który wraz z Johnem Flanaganem napisał później wspomnienie owej katastrofy. Oto jej spolszczenie

Opuszciliśmy St. Johns i 11 maja skierowaliśmy się ku Chesapeake. Wczesnym rankiem 12 maja wiatr uciął i uruchomiliśmy główny silnik. Płynęliśmy na silniku, aż do zmiany wachty o godz. 23 00 13 maja, kiedy wiatr zaczął wypełniać się z kierunku wschodniego na północny. Wylądaliśmy równo na grotcie, a zaraz po tym zalogiliśmy podwójny ref na grotcie. Siła wiatru była 6 st. B i płynęliśmy pełnym wiatrem. Przez cały poranek płynęliśmy pod kljwrem, sztakielm, fokiem i podwójnie zrefowanym grotem. Zgłoszaliśmy spokojnie, jednak po pewnym czasie warunki zaczęły się pogarszać i wszystko, oprócz luku rufowego, zostało zamknięte. Kapitan Armin był na pokładzie kontrolując sytuację.
 14 maja o godz. 13 30 wiano zalodowało rozkaz noszenia pasów bezpieczeństwa. Warunki pogarszały się, Zrzuciliśmy foka i sztakla. Wiatr rozbudował się do 7-8 stopni. Jacht płynął dobrze z prędkością 8 węzłów. Podczas gdy zrzucaliśmy zagle, Armin stał za sterem i wystrzelił, by latwiej było je zrzucić. Pracowaliśmy wszyscy przypięci do liny bezpieczeństwa rozciągniętej wzdłuż jachtu, zenny były wypomowane.
 Zawołano mnie na rufę, do Armina, by ocenił sytuację. Lina sztaklowa była w wielu strun. Niebo było zachmurzone. Zszedłem na dół sprawdzić szybkość i pozycję "Pride of Baltimore". Gdy wróciłem, Armin poprosił bym stanął przy grocie. Nagle zostaliśmy gwałtownie uderzeni przez ścianę wiatru i wody o siłę 70 węzłów (ok. 130 km/godz.) lub więcej. Wypuściliśmy sztak grotu z rufy. Armin cały czas trzymał ster próbował odpaść. Padła komenda, by złuzować sztakle. To był moment, jacht zaczął kłaść się na lewą burtę i położył się na niej w czasie krótszym niż 60 sekund!

W tym czasie Chesney - jeden z nas - był w rufowej kabine próbując się wydostać. Zalogna nie mogła zdeźrzeć sztakli. Przeskakiwaliśmy więc wzdłuż rufy, próbując znaleźć burtę. Wylądowaliśmy, jakbyśmy wszyscy czekali, aż jacht wyprostuje się. W tym czasie Ches wyostał się z kabiny rufowej.
 Kapitan Widz, że jacht nie podniesie się, przeliczył zalogę i rozkazał udać się do traw ratunkowych na rufę. Zalogą po wewnętrznej stronie prawej burty dotarła do traw. Nurkowałem próbując je uwoinic, ale szalejący nad głową rumpl uniemożliwił moje wysiłki. Trawy uwalniały się wkrótce same dzięki hydrostatycznemu zwalniaczom. Popłynąłem do jednej z nich, a Joe do drugiej. Uruchomiliśmy system nadmuchujący, trawta napelnila się powietrzem, lecz wkrótce po tym została przykryta przez taklinum, połączoną przez trawto Prida. Trawta Joe wypełniła, lecz zawór powietrza wyleciał, z niej przez co całe powietrze uwoiło.
 Pozostaliśmy więc z dwiema trawami bez powietrza w warunkach, w których trudem było coś widac na odległość 15 metrów, na szalejącym morzu, wietrze, deszczu, gdzie porozumiewanie się było wręcz niemożliwe. Pozostałe zrzeczy jafk, latarki, jedzenie zostały zmyte i pływaly wokolo, jednak w takim stanie były bezużyteczną kupą śmieci. Mimo wszystko, ci co przeżyli starali się do nich jakos dotrzeć. W ten sposob mogliśmy się przekonać, kto z nas przeżył, a kto zginął, bylo nas osiem osób zebranych przy trawach ratunkowych.
 Spozostaliśmy kapitanem. Armin byl od nas jakies 150 metrowo na wietrznej. Płynal na plecach w naszą stronę. Próbowaliśmy krzyczeć, by zwrocić jego uwage, lecz wkrótce zniknął nam z oczu w szkwalce, który trwał przez nastepne 10 minut. Gdy wiatr uciął zobaczyliśmy Ninę w ratunkowej kamizelce. Pływała martwa, twarzą zwrócona do wody. Za moment ujrzeliśmy Barry - ciestę okretlowego, pływającego od nas o ok. 120 metrów, ledwie żywego. Nie mógł utrzymać głowu nad powierzchnią wody.

KOMPUTERY! DRUKARKI! OPROGRAMOWANIE!

ZADZWOŃ, JEŻELI CHCESZ:

- x KUPIĆ KOMPUTER ZA ROZSĄDNE PIENIĄDZE
- x NIE MIEĆ KŁOPOTÓW Z JAKOŚCIĄ
- x OTRZYMAĆ DOBRĄ INFORMACJĘ TECHNICZNĄ ORAZ SZYBKĄ SERWIS I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ
- x NATYCHMIASTOWĄ REALIZACJĘ ZAMÓWIEŃ

OFERUJEMY SPRZĘT KOMPUTEROWY NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI!
ZADZWOŃ jeszcze dziś do jednego z naszych punktów konsultacyjnych!

PRACOWNIA INFORMATYKI ZSZ PUCK
 mgr inż. Andrzej Koziej
 ul. M. Reja (058) 73-26-02

USŁUGI INFORMATYCZNE
 mgr inż. Krzysztof Kochański
 ul. Kopernika 3
 Starogard Gdański
 tel. (069) 249-08

INFORMATYKA - MATEMATYKA
 USŁUGI
 mgr Zenon Jurczyk
 ul. Kopernika 32d/10
 Starogard Gdański

STUDIO KOMPUTEROWE
 Piotr Czajkowski
 ul. Wiejska 46a/12
 Elbląg

ARS

cd. na str. VII